

czytaj
SPORTOWY24

- **Koszykówka** Astoria walczyła o półfinał I ligi **str. 15**
- **Piłka nożna** Zawisza Bydgoszcz ucieka rywalom **str. 16**
- **Żużel** Udane wyjazdy Pres Toruń i GKM Grudziądz **str. 18**

W środku specjalny dodatek
Strefa Agro



Poniedziałek
27.04.2026

Wydanie 3
Nr 97 (23.607)
Nakład 8.130 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Dzięki tej karcie
dostaniesz zniżki
na usługi i zakupy
str. 12



Grudziądz
Absolwenci liceów
odbierają świadectwa.
Za tydzień matura
str. 13

Toruń
Pęknięty hydrant
zdemolował
Sąd Okręgowy
str. 14

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



REKLAMA

0011510915

ERSTE

Erste Bank Polska

WIERZ W SIEBIE



Witamy w Erste Bank Polska

Szanowni Państwo,

z ogromną przyjemnością **witamy w Erste Bank Polska.**

Jesteśmy częścią jednej z największych grup finansowych w Europie. Chcemy pomagać Państwu na drodze do osiągnięcia stabilności finansowej i zabezpieczenia majątku.

Erste – wspieramy naszych klientów

Tworzymy dla Państwa przestrzeń do rozwoju i dbałości o swoje finanse. Niezmiennie będziemy oferować nowoczesne, wygodne rozwiązania mobilne w naszej aplikacji i wsparcie naszych doradców w placówkach i na infolinii.

Działamy według prostej zasady:

W Erste stawiamy na ludzi. Wierzimy w naszych klientów, w to, co mogą Państwo osiągnąć, i będziemy Was w tym wspierać.

Chcemy zaoferować nowe możliwości i pomoc w realizacji planów krótko i długoterminowych.

Zaufanie jest dla nas najważniejsze

Doceniamy naszych klientów, dlatego przygotowaliśmy nowe rozwiązania, które ułatwią codzienność.

Dziękuję, że są Państwo z nami. Z radością rozpoczynamy razem nowy rozdział.

Z wyrazami szacunku

Michał Gajewski

Prezes Zarządu



Grudziądz
Dzięki tej karcie
dostaniesz zniżki
na usługi i zakupy
str. 12



Grudziądz
Absolwenci liceów
odbierają świadectwa.
Za tydzień matura
str. 13



Toruń
Pęknięty hydrant
zdemolował
Sąd Okręgowy
str. 14



SPORT

Koszykówka Co za walka, co za mecz!
Trener Ronen Ginzburg zachwycony
atmosferą w Hali Mistrzów, kibice
zachwyceni formą drużyny. Anwil wygrał
w świetnym stylu ze Śląskiem **str. 15**

Raper z Bydgoszczy rozgrzał się: miliony dla chorych na raka!

Akcja na rzecz fundacji Cancer Fighters zaczęła się
od piosenki „Ciągłe tutaj jestem (diss na raka)”
nagranej przez rapera Bedeosa 2115 oraz Maję
Mecan - młodą podopieczną fundacji **str. 11**

Nauczyciele wściekli
- brakuje 35 miliardów
złotych na obiecane
podwyżki **str. 6**

Pierwsza komunia
- ile włożyć do koperty?
Giełda stawek budzi
kontrowersje **str. 8**

W Dino miał być wielki strajk, a był strach o pracę

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**W sobotę pracownicy Dino w całej
Polsce mieli na dwie godziny opu-
ścić stanowiska pracy, jednak wielu
nie przyłączyło się do ogólnopol-
skiego strajku ostrzegawczego.**

- Miliardowe zyski, brak obowiązkowego funduszu świadczeń socjalnych, niskie wynagrodzenia oraz przeciążenie pracowników wynikające z ogromnych braków kadrowych. Poświęcamy własne zdrowie, by budować ogromną fortunę właściciela - podkreśla Ogólnopolskie Porozumienie

Związków Zawodowych Konfederacja w Handlu, które w sobotę zorganizowało ogólnopolski strajk ostrzegawczy w marketach Dino.

Strajk zaczął się o godz. 12 i trwał do 14. Związki zawodowe zachęcały do udziału jak największą liczbę pracowników.

- Każdy ma pełne prawo przerwać pracę w czasie strajku, niezależnie od tego, czy jest członkiem związku zawodowego. Jeśli wygramy w Dino, wygramy wszędzie. Cała Polska patrzy dziś na pracowników Dino! - dopingowali związkowcy.

Ile marketów włączyło się do strajku? Gdy trwał, sprawdziliśmy

sytuację w Świeciu, gdzie znajdują się trzy sklepy Dino.

Pracowały wszystkie, a ten przy ul. Piłsudskiego pełną parą - do kasy czekała długa kolejka, a na parkingu brakowało wolnych miejsc.

- W Dino przy Nowym Szpitalu mieli strajkować, nawet zabezpieczano tam od nas załogę - dziwiła się pracownica jednego ze sklepów.

- Przykro mi, że nie strajkujemy, bardzo mi przykro - powiedziała sprzedawczyni w innym sklepie.

- A czy to by coś dało? - zapytała koleżna.

©®

Czytaj więcej na stronie 4

KULTURA

Ostatni spektakl Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej



Klasycznie, kolorowo, a przede wszystkim wesoło było w teatrze w Grudziądzu, gdy oglądaliśmy „Zemstę” Aleksandra Fredry w reżyserii Michała Chorościńskiego, w wykonaniu Teatru Klasyki Polskiej. Był to ostatni spektakl festiwalu Grudziądzka Wiosna Teatralna. Widowisko to publiczność nagrodziła owacjami na stojąco. Więcej na naszym portalu: www.pomorska.pl/grudziadz

Jutro w „Pomorskiej” Strefa Biznesu

● Miliony Polaków zobaczą, kiedy prąd jest najdroższy ● Małe firmy walczą o dostęp do miliardowych kontraktów

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Beata Busz



HEJT NASZ POWSZEDNI

Podczas gdy wielu z nas było wstrząśniętych tragiczną śmiercią pośła Łukasza Litewki, dzieląc się swoim smutkiem w sieci, pewien rekonstruktor historyczny z Torunia wysmarował zgola odmienną opinię. Zamieścił w mediach społecznościowych taki oto komentarz (pisownia oryginalna): „No taką lewicę to ja szanuje sami eliminują się (szkoda że tak późno; powinni już w łonie matki wychustac się na pepowinie). Jak to szło? Dobry lewak to martwy lewak? P.s. a teraz wazyscy razem do kolejnych: jeszcze jeden! Jeszcze jeden! Co kolejne? Czazasty? P.S. 2 można rzec „śmierć ku chwale Ojczyzny”. Warto dodać, że wpis był okraszony uśmiechniętymi emotikonami.

W głowie mi się nie mieści, jak coś takiego można napisać. Rozumiem, że można nie sympatyzować z partią reprezentowaną przez pośła Litewkę, ale przede wszystkim zginął człowiek. Miał dopiero 36 lat, większość życia była przed nim. Miał swoich bliskich, którzy po nim płaczą. Miał swoje plany, marzenia... Jak można nie mieć szacunku do ludzkiego życia?! Co z tego, że pan rekonstruktor usunął - (dopiero) pod wpływem fali krytyki - wpis. Co z tego, że przeprosił: „Jest mi niezmiernie przykro i wstyd za tak haniebny wpis. Absolutnie nie powinno się to zdarzyć” - mówił Polskiemu Radiu PiK. Refleksja przyszła zbyt późno. Jad się rozlał, poszedł w świat.

Często machamy ręką na hejt. Przyzwyczailiśmy się już trochę do niego. Nie reagujemy, bo twierdzimy, że i tak nie można nic z tym zrobić. To błąd. Niedawno zapadł wyrok - jeszcze nieprawomocny - na emerytkę z Torunia, która hejtowała Owsiaka. Sprawę wspomnianego na wstępie wpisu - na skutek zawiadomienia - też zajmuje się już policja. Inną, choć krótszą niż sądową drogę wybrała Dorota Wellman. Postanowiła skonfrontować się ze swoim „najwierniejszym” hejterem osobiście. Odwiedziła go w miejscu pracy i w obecności jego współpracowników poprosiła, by powiedział jej prosto w twarz to, co wypisywał wcześniej w internecie. „W życiu nikt mnie tak nie przeproszał. Płakał” - opowiadała Wellman. Coraz częściej widzę też, że hejtowane osoby odważnie zamieszczają na swoich profilach zdjęcia hejterów wraz z ich obraźliwymi wpisami.

Obojętnie jak, ale reagujmy! Bo najgorsze co możemy zrobić, to być obojętni. Niech hejterzy poczują nasz oddech na plecach, niech wiedzą, że nie ma naszej zgody na takie zachowanie. Tym bardziej, że jest już mnóstwo przykładów, iż złe słowo potrafi nawet zabić. Choć ten świat jest dla mnie coraz dziwniejszy, to wciąż mam nadzieję, że ludzi dobrej woli jest więcej. STOP HEJT! ©©

POGODA W REGIONIE

Poniedziałek

14°C
-2°C



Imieniny obchodzą:

Dziś

Zyta, Teofil,

Anastazy

Jutro

Paweł, Waleria,

Ludwik

Wtorek

14°C
-2°C



Środa

13°C
-1°C



Mężczyźni są u nas dyskryminowani

Mira Suchodolska
PAP

Rozmowa z dr Jakubem Chabikiem, współzałożycielem Stowarzyszenia na rzecz Chłopców i Mężczyzn, przedstawiciel środowiska Kongresu Mężczyzn.

Mówi pan o mężczyznach jako o „słabszej płci”. Co to znaczy? Nie wydaje mi się, abyśmy mówili o „słabszej płci”. Mówimy raczej o płci, która mierzy się z wykluczeniem i dyskryminacją. Naliczyliśmy 11 form dyskryminacji prawnej w Polsce i znaczenie więcej takich, które nie są zapisane w przepisach, ale występują. Tak więc męska płć nie jest może słabsza, ale z traktowana lekceważąco przez państwo i polityków.

Uważa pan, że potrzebna jest męska odmiana feminizmu? Nie traktujemy feminizmu jako punktu odniesienia. Kobiety mają swoje sprawy i dobrze, że o nie walczą. My potrzebujemy struktur, które zajmą się sprawami mężczyzn. To nie jest konkurencja. Logika „wojny płci” jest sztucznie nakręcana. Większość z nas żyje w rodzinach, w relacjach - jako partnerzy, mężowie, ojcowie, bracia - i problemy jednej płci bardzo szybko stają się problemami drugiej. Kryzys mężczyźni nie jest wyłącznie „męskim problemem”, tylko problemem rodzin, relacji i w konsekwencji całego społeczeństwa.

Proszę podać jakieś przykłady. Choćby zdrowie psychiczne. Co roku tracimy około cztery tysiące osób w wyniku samobójstw - w większości mężczyzn. To nie są anonimowe liczby - to czyis ojcowie, synowie, partnerzy. Każda taka śmierć to dramat rodziny. Drugi przykład to rodzicielstwo - w interesie nas wszystkich jest to, aby dziecko miało oboje rodziców. Brak jednego z nich, przekłada się na rozwój dziecka, jego bezpieczeństwo i przyszłe relacje. To są sprawy wspólne, a nie przeciwstawne.

W których obszarach mężczyźni są dziś, pana zdaniem, najbardziej wykluczeni? Najważniejszą jest edukacja chłopców. Oni radzą sobie w szkole gorzej niż dziewczęta, a ta luka rośnie poza dużymi



FOT. SCHM

miastami. To nie jest problem samych chłopców, tylko społeczeństwa i systemu edukacji. Poziom wykształcenia przekłada się na zdrowie, długość życia, relacje, dochody - właściwie na wszystko.

Z czego to wynika?

Chłopcy dojrzejają później, są socjalizowani do działania, nie do relacji. Szkoła nie potrafi ich zainteresować - choćby czytaniem. Z własnego doświadczenia - jako ojciec i wykładowca - widzę, że chłopcy bardzo często „odpadają” z systemu edukacji nie dlatego, że są mniej zdolni, tylko dlatego, że system nie odpowiada na ich sposób uczenia się. Oni potrzebują więcej ruchu, więcej działania, bardziej zadaniowego podejścia, a szkoła jest oparta na długim siedzeniu, koncentracji i pracy w skupieniu. Druga rzecz to brak wzorców. Szkoła jest sfeminizowana - i nie mówię tego jako zarzutu wobec nauczycielek, tylko jako opis faktu. Chłopcy często nie mają w edukacji męskich autorytetów, z którymi mogliby się identyfikować. To ma znaczenie szczególnie dla tych, którzy nie mają takiego wzorca w domu. Trzeci element to brak dopasowania treści. Wspomniałem o czytaniu - jeśli chłopiec nie widzi siebie w lekturze, nie rozumie emocji bohaterów, bo jeszcze do nich nie dojrzał, to on się od tej książki odbija. I potem słyszy, że „nie czyta”, więc „jest słabszy”. Tymczasem w krajach, które to badają - jak Finlandia czy Wielka Brytania - wiadomo, jak to zmieniać: doborem treści, formą pracy, łączeniem nauki z działaniem. Tymczasem u nas się tego systemowo nie bada. No i wreszcie dochodzi do tego presja społeczna. Chłopcy bardzo wcześniej słyszą: „idź do

pracy”, „zarabiaj”, „bądź twardy”. W efekcie część z nich wybiera ścieżki zawodowe, które dają szybki dochód, ale zamykają możliwości rozwoju w dłuższej perspektywie. I teraz najważniejsze: to wszystko nie jest problem jednostek, tylko systemu. Bo jeśli całe grupy chłopców, w wieku 15 lat, wypadają z edukacji, to nie możemy mówić, że każdy z nich z osobna „nie dał rady”. To znaczy, że system nie działa tak, jak powinien.

Często mówi pan też o dyskryminacji prawnej.

Najbardziej widoczna to nierówny wiek emerytalny. Polska jest ostatnim krajem UE, który go nie zrównuje. To różnica rzędu ok. 340 tys. zł, „kary za bycie mężczyzną” - tyle średnio wynosi kwota świadczeń na korzyść jednej kobiety, plus podatki płacone przez mężczyznę w przedziale 60-65 lat. Znam absurdalne sytuacje - np. wdowiec wychowujący dzieci pracuje dłużej niż bezdzietna kobieta. System nie uwzględnia rzeczywistego wkładu w wychowanie dzieci czy opiekę nad rodziną, tylko opiera się na prostym kryterium płci. A rzeczywistość społeczna bardzo się zmieniła.

Kolejny wątek to obowiązki obronne...

Tak, to kolejny przykład anachronizmu. 96 proc. osób wzywanych na kwalifikację wojskową to mężczyźni. Tymczasem współczesne bezpieczeństwo to nie tylko okopy - to cyberprzestrzeń, logistyka, infrastruktura.

Krytykuje pan także rynek pracy, choć w wielu zawodach dominują mężczyźni. Oni też zajmują prestiżowe stanowiska w biznesie czy polityce.

To prawda, ale spójrzmy szerzej. Mężczyźni dominują też w najbardziej niebezpiecznych zawodach - budownictwie, energetyce, rolnictwie. To oni pracują na wysokości kilkuset metrów, naprawiając linie energetyczne. Przywilej mają niektórzy, ciężką, niebezpieczną pracę - dziesiątki tysięcy. Jeśli spojrzymy na statystyki wypadków przy pracy, zobaczymy wyraźnie, że mężczyźni ponoszą największe ryzyko. Z drugiej strony - gdy kobiety są gdzieś niedoreprezentowane, uruchamiamy programy wspar-

cia, jak „Dziewczyny na politechniki”. To niespójne.

W statystykach zdrowotnych mężczyźni wypadają wyraźnie gorzej niż kobiety.

To jeden z najbardziej alarmujących obszarów. Polscy mężczyźni żyją o ponad siedem lat krócej niż kobiety, podczas gdy na Zachodzie ta różnica wynosi 3-4 lata. Państwo prowadzi szerokie programy profilaktyczne dla kobiet, a dla mężczyzn - głównie kampanie w mediach społecznościowych. To nie wystarczy. W przypadku kobiet sukces profilaktyki wynikał z realnych działań - mammobusów, badań w terenie, szerokich kampanii. Dla mężczyzn tego nie ma, dominuje przekaz, że sami są sobie winni, bo piją, palą, a poza tym lekceważą swoje zdrowie, bo się nie badają.

Gdyby miał pan wskazać jedną najważniejszą zmianę dla poprawy sytuacji mężczyzn?

Edukacja chłopców to fundament. Zaniedbani chłopcy wyrastają na mężczyzn z problemami - zdrowotnymi, społecznymi, relacyjnymi. Jeżeli chłopiec na wczesnym etapie edukacji dostaje sygnał, że jest „słabszy”, „trudniejszy”, „niepasujący”, przestaje wierzyć w swoje możliwości, wycofuje się albo szuka uznania w innych obszarach. To później przekłada się na jego wybory życiowe, ale też na sposób budowania relacji z innymi ludźmi. Mężczyźni gorzej wykształceni częściej pracują w zawodach obciążających zdrowie, częściej podejmują ryzykowne zachowania, wpadają w używki i depresję, rzadziej korzystają z opieki zdrowotnej. Mają też większe trudności w budowaniu stabilnych relacji, co widać choćby w statystykach dotyczących samotności czy rozpadu związków. To wszystko tworzy pewien łańcuch przyczynowo skutkowy. A to z kolei wpływa na całe społeczeństwo - również na kobiety, które szukają partnerów do budowania trwałych relacji. Dlatego uważam, że inwestycja w edukację chłopców to nie jest „polityka dla jednej płci”, tylko inwestycja w przyszłość społeczeństwa. Każda złotówka wydana na lepsze dopasowanie systemu edukacji do ich potrzeb zwróci się wielokrotnie - w zdrowiu, stabilności społecznej i demografii.

Bezpieczeństwo energetyczne i gospodarka wymagają gazu ziemnego

X Kongres Polskiego Przemysłu Gazowniczego w Łodzi

Gaz ziemny stanowi niezwykle ważny element miksu decydującego o naszym bezpieczeństwie energetycznym, jest produktem stabilizującym system energetyczny oparty na odnawialnych źródłach energii (OZE) i surowcem niezbędnym dla wielu branż w przemyśle. Co więcej - postrzeganie jego roli, jako paliwa przejściowego zaczyna ewoluować. Takie wnioski wybrzmiały podczas X Kongresu Polskiego Przemysłu Gazowniczego „Gazownictwo po 2025 roku: odporność systemu i kierunki rozwoju”, który odbył się 20 i 21 kwietnia w Łodzi. Organizatorem wydarzenia była Izba Gospodarcza Gazownictwa, a głównym partnerem koncern ORLEN.

Kongres Polskiego Przemysłu Gazowniczego już od prawie dwóch dekad jest flagowym wydarzeniem branżowym. Wydarzenie odbywa się co dwa lata i konsoliduje doświadczenia polskiego środowiska gazowniczego oraz partnerów europejskich.

– Naszym działaniom towarzyszą dzisiaj duże turbulencje na rynku światowym – podkreślał Wiesław Prugar, członek zarządu ds. upstream ORLEN S.A. i zarazem prezes Izby Gospodarczej Gazownictwa. – Wydarzenia na świecie dobitnie pokazują, że bezpieczeństwo energetyczne to fundament stabilności gospodarki i warunków rozwoju. Ta sytuacja stawia przed branżą naftowo-gazowniczą trudne wyzwania. Sprostaliśmy im i mimo rosnącego zapotrzebowania oraz trudności związanych z kryzysem nie odnotowaliśmy w naszym kraju żadnych przerw w dostawach tych strategicznych surowców.

W trakcie spotkania i dyskusji podkreślano, że rola gazu w najbliższych latach będzie rosła – zwiększy się zużycie, a co za tym idzie konieczne będzie dążenie do wzrostu i utrzymania wysokiego poziomu wydobycia, systematyczne zwiększanie dostaw LNG, a także optymalne wykorzystanie możliwości magazynowania tego surowca. Trzeba bowiem pamiętać, że gaz ziemny trafia nie tylko do energetyki, ale też – jako surowiec do przemian oraz, co istotne, do milionów polskich domów. Przedstawiono nowe



inwestycje w Polsce (m.in. kolejne odwierty na złożach gazu ziemnego – Jastrzębiec w województwie lubelskim oraz Sierosław w Wielkopolsce) i na świecie, zaangażowanie ORLEN-u w tworzenie hubu gazowego dla państw Europy Środkowej, przybliżono międzynarodową współpracę energetyczną.

– Jestem przekonany, że nasz sektor jeszcze przez długie lata pozostanie obecny w gospodarce kraju i świata. Z jednej strony gospodarka i społeczeństwo nieustannie potrzebują energii, z drugiej – zyski z tradycyjnych obszarów działalności są potrzebne do tego, byśmy byli w stanie zrealizować transformację sektora energetycznego – dodał prezes Wiesław Prugar.

Kongres rozpoczęła sesja poświęcona strategicznym uwarunkowaniom dla gazownictwa, w której udział wzięli m.in. prezes Wiesław Prugar i Robert Soszyński, wiceprezes zarządu ds. operacyjnych ORLEN S.A. Zastanawiano się m.in.

nad potrzebami zwiększenia pojemności magazynowych, również w kontekście przyszłości i możliwości gromadzenia gazów zdekarbonizowanych, jak wodór. Omawiano także perspektywy wzrostu własnego wydobycia, rozwoju działalności handlowej – nie tylko importu, ale także reeksportu na sąsiednie rynki oraz uwarunkowania prawne dla branży.

– W Polsce, na ubiegłoroczne zużycie około 20 miliardów metrów sześciennych gazu, wyprodukowaliśmy niecałe cztery miliardy – wyliczał Wiesław Prugar. – Ponad cztery miliardy metrów sześciennych osiągnęła produkcja ze złóż w Norwegii, których przesył do Polski realizowany jest przez połączenie Baltic Pipe. Pozostałą część sprowadzamy z różnych części świata, oprócz Rosji. Pracujemy nad dalszym dywersyfikowaniem kierunków w zakresie dostaw ropy i gazu ziemnego. Polska geologia i dobre rozpoznanie zasobów determinuje rozwój w pozyskiwaniu rodzimego

gazu, dlatego m.in. stawiamy na intensyfikację wydobycia z już zagospodarowanych złóż. W Norwegii pozyskujemy nowe licencje i udziały w złożach, zwiększamy swoje aktywa w Kanadzie, przyglądamy się też innym rejonom świata. Jesteśmy coraz silniejszym graczem na globalnym rynku.

Robert Soszyński natomiast, podkreślił, że ORLEN nie tylko jest przygotowany na zwiększone zapotrzebowanie na gaz w kolejnych latach, ale planuje również podjęcie się redystrybucji gazu do krajów Europy Środkowej. Wiąże się to z inwestycjami w infrastrukturę i rozwój relacji handlowych z dostawcami gazu ziemnego na całym świecie i jego obecnymi i potencjalnymi odbiorcami w krajach ościennych.

– Długofalowa perspektywa wykorzystania gazu ziemnego wymusza dziś konkretne decyzje operacyjne i inwestycyjne nakierowane na stabilizację wydobycia gazu ziemnego przy równoczesnej poprawie efektyw-

ności operacyjnej – wyjaśniał Jacek Ciborski, dyrektor wykonawczy ds. rozwoju upstream w ORLEN, uczestniczący w sesji poświęconej krajowym i zagranicznym źródłom dostaw gazu. – Gaz ziemny przestaje być postrzegany wyłącznie jako krótkookresowy pomost między energetyką konwencjonalną a OZE, a zyskuje status paliwa trwale przejściowego, które będzie stabilizować system elektroenergetyczny i którego znaczenie będzie rozciągać się na kolejne dekady. Zakładamy, że szczyt zapotrzebowania w Polsce przypadnie około 2035 roku i może sięgnąć około 27 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie. W tej sytuacji kluczowe stają się nowe technologie stosowane w upstreamie, które pozwalają zwiększać efektywność eksploatacji już zagospodarowanych złóż – nad takimi rozwiązaniami intensywnie pracujemy.

Upstream, obejmujący poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatację złóż

gazu ziemnego i ropy naftowej, a także stwarzający przestrzeń dla nowych linii biznesowych, jak magazynowanie dwutlenku węgla czy wielkoskalowe magazynowanie wodoru, został przedstawiony na kongresie jako perspektywiczny kierunek rozwoju branży oil & gas i jeden z filarów strategii ORLEN 2035. Wskazano przy tym na znaczenie nowych technologii, które należą do priorytetowych obszarów zainteresowania branży, potrzebującej w związku z tym nowoczesnych kompetencji. Spółka ORLEN niezmiennie szuka geologów, inżynierów, ale również specjalistów od AI, analityków danych pracujących na wielkich zbiorach informacji, automatyków, robotyków, programistów. A to wszystko dlatego, o czym można się było przekonać podczas dyskusji przedsiębiorców i naukowców w trakcie kongresu, że branża gazowa przeżywa jeden z najlepszych okresów w swojej historii.

Na razie było ostrzeżenie dla zarządu Dino. Związkowcy grożą strajkiem generalnym

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- Cała Polska będzie patrzeć na Dino - podkreślali organizatorzy strajku ostrzegawczego w tej sieci, jednak wielu pracowników nie odeszło od stanowisk pracy.

OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu informuje o utrudnieniu akcji protestacyjnej w Dino: - Kierownicy regionalni za udział w strajku grozili zwolnieniami dyscyplinarnymi. To niedopuszczalne!

Związkowcy zgłosili to Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Każdy ma prawo do strajku

- Jest pilna interwencja Agnieszki Dziemianowicz-Bąk, ministrowi rodziny, pracy i polityki społecznej do Głównego Inspektora Pracy w zakresie utrudniania przez spółkę Dino Polska SA uczestnictwa pracowników w strajku ostrzegawczym. Ministerstwo

w swoim oficjalnym stanowisku staje w zdecydowanej obronie podstawowych uprawnień pracowniczych. Utrudnianie prowadzenia sporu zbiorowego stanowi przestępstwo. Za takie działania grozi grzywna albo ograniczenie wolności.

Jednak wielu pracowników Dino w Polsce postanowiło zaważać o swoje prawa. W mediach społecznościowych roi się od zdjęć kolejnych załóg, które stanęły przed marketami z transparentami. Czasami siedem osób, czasami trzy.

- Właśnie tak wyglądają zmiany w Dino. Trzy osoby na cały market. Patologia. Nie dajcie się tam! - komentowali internauci.

Większość gratulowała protestującym pracownikom:

- Brawo dziewczyny! Nie dajcie się wykorzystywać. Inni powinni brać z Was przykład!

- Szacunek dla tych, co nie stchórzyli.

- Zgrane ekipy nie zawiodły. Dziękujemy!

- Cały handel liczy na was.



Dino przy ul. Sportowej w Świeciu nie uczestniczyło w ogólnopolskim strajku ostrzegawczym, podobnie było w innych mniejszych miejscowościach regionu

Pójdziemy za wami. Trzeba zakończyć wyzysk raz na zawsze! Były też głosy bez entuzjazmu:

- Prawda jest taka, że praca w Dino uratowała życie wielu bezrobotnym samotnym matkom z wiosek.

- Na wsi powinniście się kłaniać Dino, to jedyny pracodawca.

Konfederacja Pracy w Handlu apelowała też do klientów, żeby w czasie akcji protestacyjnej powstrzymali się od robienia zakupów w Dino.

- Nie było różnicy, klientów jest tyle, co zwykle - powiedziano nam w Świeciu.

- Gdybym o tym wiedział, poszedłbym do Biedronki obok - deklarował klient Dino

w Grucznie koło Świecia, gdzie też nie było przerwy na strajk ostrzegawczy.

Spełnią postulat albo strajk generalny

Jutro odbędzie się kolejne spotkanie OPZZ Konfederacja Pracy w Handlu z zarządem Dino SA.

Postulują:

● wzrost wynagrodzeń o 900 złotych

● utworzenie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych

● wzrost zatrudnienia.

- Albo osiągniemy porozumienie, albo rozpoczną się protesty i bezterminowy strajk generalny - ostrzegają.

Związkowcy domagają się zaangażowania w rozmowy przedzesa Dino.

- Nie przyjął zaproszenia na spotkanie z pracownikami, nie odpowiedział na nie i całkowicie unika kontaktu. Pracownicy oczekują dialogu, a nie unikania odpowiedzialności. Czego obawia jeden z najbogatszych ludzi w Polsce? - pytają.

Na koniec marca br. sieć Dino liczyła 3094 sklepy, rok wcześniej - 2746. Przychody ze sprzedaży w 2025 r. wyniosły 33,6 mld zł, o 14,9 proc. więcej niż rok wcześniej.

Spółka nie odnosi się do akcji protestacyjnej i postulatów związkowców. 22 kwietnia zwróciliśmy się do Dino z prośbą o stanowisko. Czekamy. ©©

Mama 4-latka, który wypadł z 5. piętra przesłuchana. Śledczy: „To był wypadek”

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Prokurator wysłuchał relacji mamy chłopca, który zmarł po upadku z balkonu na bydgoskim Szwederie. Postępowanie jest w toku, nikomu zarzutów nie postawiono.

- Z matką dziecka przeprowadzono czynności, znamy jej relację - mówi prok. Dominik Mrozowski, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe. - Nikomu nie postawiono zarzutów. Nie stwierdzono, by w tej sprawie doszło do czynu o charakterze kryminalnym.

Prokuratura jednak formalnie prowadzi postępowanie dotyczące okoliczności śmiertelnego w skutkach upadku 4-letniego chłopca z balkonu przy ulicy Chołoniewskiego w Bydgoszczy.

Matka nie mogła zostać przesłuchana zaraz po wypadku ze względu na stan, w jakim się znajdowała.

Jej partnera, pod którego opieką znajdował się chłopiec, przesłuchano od razu.

Postępowanie jest prowadzone w sprawie, co oznacza,

że nikt nie ma w nim statusu podejrzanego.

Mężczyzna zszedł na chwilę na dół

Do tragicznego zdarzenia doszło 20 kwietnia, kilkanaście minut po godzinie 17. Dziecko spadło z piątego piętra na taras znajdujący się na pierwszej kondygnacji. Chłopiec został niezwłocznie przetransportowany przez zespół ratownictwa medycznego do szpitala. Walka lekarzy o życie maluszka trwała kilka godzin. Niestety nie udało się go uratować.

Z ustaleń w sprawie wynika, że dziecko, co do zasady, nie przebywało samo w domu. Według wstępnych informacji, przekazywanych przez prokuratorę i policję, w momencie zdarzenia mama chłopca była przed klatką schodową bloku, natomiast jej partner, który

Nikomu nie postawiono zarzutów. Nie stwierdzono, by w tej sprawie doszło do czynu o charakterze kryminalnym

opiekował się malcem, zszedł na dół, żeby jej pomóc wnieść zakupy do mieszkania. Wtedy doszło do tragedii.

Nie ma tutaj monitoringu

- Postępowanie jest formalnie w toku, ponieważ czekamy między innymi na materiał po badaniu sekwencyjnym - mówi prok. Mrozowski. Jak zaznacza, wszystko wskazuje jednak, że zdarzenie było w istocie tragicznym wypadkiem.

Teren, na którym doszło do upadku dziecka, nie jest objęty monitoringiem. Jak ustaliła prokuratura, żaden z sąsiadów również nie posiada zapisu wizyjnego z kamery, która mogłaby być zainstalowana prywatnie, w obrębie któregoś z lokali mieszkalnych w bloku.

Licząca 25 lat matka chłopca i jej 26-letni partner byli trzeźwi.

Jak wynika z ustaleń, tego samego dnia wcześniej mieli być na wspólnym spacerze z dzieckiem, między innymi w pobliskim centrum handlowym. Kobieta jest w siódmym miesiącu ciąży.

©©

KRÓTKO

ŚLEDZTWO

Rodzinny dramat w Grucie pod Grudziądzem. Żona zabiła męża?

Mężczyznę ciężko rannego nożem reanimowano w nocy w jednym z domów w Grucie w powiecie grudziądzkim. Życia poszkodowanego nie udało się uratować.

Informacja o zdarzeniu wpłynęła do służb w niedzielę (26 kwietnia) około godz. 1 w nocy. Według naszych informacji, kobieta sama wezwała pomoc, informując, że raniła męża nożem.

Policjanci i medycy, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce zdarzenia, potwierdzili zgłoszenie. W domu znajdował się mężczyzna z ranami ciętymi. Był reanimowany, ale jego życia nie udało się uratować.

- Mężczyzna nie żyje. Ciało zostało zabezpieczone do sekcji sądowo-lekarskiej. Do sprawy zatrzymano jedną osobę, kobietę. Trwa śledztwo, prowadzone jest pod nadzorem prokuratora - mówi asp. Łukasz Rosada z grudziądzkiej komendy policji.

Na miejscu pracowali policjanci, którzy przeprowadzili oględziny, zabezpieczyli ślady i przygotowywali dokumentację. **ŁSZ**



NA DROGACH

Wypadek na DK 10 na trasie Bydgoszcz - Toruń. W jednym z aut było 8-letnie dziecko

Do groźnego zdarzenia doszło w sobotę, 25 kwietnia, na 292. kilometrze drogi krajowej nr 10, gdzie zderzyły się dwa auta osobowe. Łącznie pojazdami podróżowały trzy osoby, w tym 8-letnie dziecko.

Jak przekazał nam oficer dyżurny stanowiska kierownika Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu, zgłoszenie o tym wypadku w okolicy Przyłubia wpłynęło o godz. 11.41.

Na miejscu interweniowali strażacy z OSP Solec Kujawski, jednostki PSP w Bydgoszczy, zespół ratownictwa medycznego i policja. Na czas działań służb w miej-

scu zdarzenia wprowadzony został ruch wahadłowy.

Jak informuje sierż. sztab. Jakub Skrzypek z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy, z ustaleń policjantów wynika, że sprawcą zdarzenia jest 37-letni mężczyzna kierujący BMW (jego pasażerką była 8-letnia dziewczynka), który nie ustąpił pierwszeństwa podczas zmiany kierunku jazdy kierującej toyotą 50-letniej kobiecie.

Wszyscy uczestnicy wypadku zostali przebadani na miejscu. Żadna z osób nie odniosła obrażeń.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. Funkcjonariusze sporządzili wniosek do sądu o ukaranie sprawcy zdarzenia. Zatrzymane zostały również dowody rejestracyjne obu pojazdów. **MM**

DPS w Grabiu pod lupą. Zarzuty przemocy wobec dzieci i nieprawidłowości w placówce

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Sygnaly o nadużyciach wobec dzieci w Domu Pomocy Społecznej w Grabiu. Byli i obecni pracownicy mówią o przemocy, zastraszaniu oraz poważnych nieprawidłowościach organizacyjnych. Sprawa trafiła już do prokuratury.

Niepokojące informacje o sytuacji w DPS dla dzieci i młodzieży w Grabiu pojawiają się od miesięcy. Placówka, prowadzona przez Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety, znalazła się w centrum poważnych zarzutów dotyczących zarówno traktowania podopiecznych, jak i relacji wśród personelu. Wszystko po głośnym reportażu telewizji Polsat.

Już w ubiegłym roku do naszej redakcji zgłosili się pracownicy DPS, wskazując na trudną atmosferę pracy. Mówili o nieprawidłowościach w zarządzaniu, dużej rotacji kadry oraz nierównym traktowaniu zatrudnionych. - W placówce dochodzi do wielu nieprawidłowości. Jedną z osób z kierownictwa ma negatywny

wpływ na pracowników. Rotacja jest ogromna - relacjonują rozmówcy. Wśród zarzutów pojawiały się m.in. niejasne zasady układania grafików, brak premii dla części pracowników oraz napięcia personalne, które - zdaniem zatrudnionych - przekładają się na funkcjonowanie całej placówki.

Najpoważniejsze oskarżenia dotyczą jednak traktowania podopiecznych. Według relacji pracowników, w DPS miało dochodzić do poniżania, wyzywania, a nawet przemocy fizycznej wobec dzieci. - Są nagrania, na których słychać, jak dzieci są obrażane. Dochodziło też do bicia - twierdzą osoby związane z placówką. Z relacji wynika, że dzieci miały być surowo karane. Dochodziło do sytuacji przemocy fizycznej, która miała nie pozostawiać widocznych śladów. - Dzieci były bite wieszakiem po stopach, właśnie po to, żeby nie było śladów - twierdzą rozmówcy.

Pracownicy podczas rozmowy z nami podkreślają też, że podczas zdarzeń miała być obecna osoba z kierownictwa, która nie reagowała na sytuacje.



DPS w Grabiu na cenzurowanym. Sprawdzają, czy część pracowników, znęcała się nad dziećmi

W ubiegłym roku dyrektor placówki, siostra Violetta Majewska, zapewniała nas, że nie otrzymała żadnych oficjalnych zgłoszeń dotyczących nieprawidłowości. - Nikt niczego mi nie zgłaszał - mówiła, zapowiadając rozmowy z pracownikami.

Rozmowy z pracownikami się odbyły, jednak prowadzone były w obecności psychologa, który był podwładnym osoby z kierownictwa. - Kilka osób dało do zrozumienia, że sytuacja jest patowa. W takich warunkach trudno było

mówić otwarcie - mówi jedna z osób. Po przeprowadzeniu rozmów dyrekcja nie stwierdziła uchybień, uznając zgłaszane problemy za element konfliktów personalnych. Chodziło o romans wśród pracowników. Miało się to przełożyć na funkcjonowanie zespołu i atmosferę pracy.

Pracę straciła wówczas osoba, która nie była bezpośrednio zaangażowana w spory. Sprawa trafiła do sądu pracy. Zwolniona osoba jednak wygrała, a sąd uznał jej racje.

Placówka była kontrolowana m.in. przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Aleksandrowie Kujawskim oraz urząd wojewódzki. Kontrole nie wykazały nieprawidłowości. Jednak - jak twierdzą pracownicy - wizyty były wcześniej zapowiadane, co miało umożliwić przygotowanie placówki. - Przed każdą kontrolą było „sprzątnięcie” - relacjonują.

Wobec narastających sygnałów, PCPR skierowało zawiadomienie do prokuratury. - Wysłaliśmy pismo z prośbą o sprawdzenie sygnałów dotyczących przemocy wobec dzieci - poinformowała Małgorzata Wesner, kierownik PCPR. Jak dodaje, w trakcie kontroli dzieci były oceniane jako zadbane i pogodne, a warunki w placówce nie wskazywały na zaniedbania. Podkreśla, że instytucje takie jak PCPR są otwarte na sygnały i interwencje, a ich celem zawsze pozostaje dobro dzieci. - Bardzo żałujemy, że pracownicy, którzy wiedzieli o niepokojących sytuacjach, nie zgłosili ich wcześniej. Można było podjąć działania szybciej i być może zapobiec eskalacji pro-

blemu - wynika z jej stanowiska. Pytani o brak wcześniejszych zgłoszeń pracownicy wskazują na obawy przed konsekwencjami. - Ludzie bali się mówić. Sprawy były zamykane pod dywan - twierdzą. - Podobnie jak wcześniej zapowiadane, pracownica która o tym doniosła, już nie pracuje. Była jednak z tego sporządzona notatka.

W rozmowie pojawia się również dramatyczny wątek dotyczący jednej z podopiecznych. Dziewczynka miała targnąć się na swoje życie, skacząc z wieżduktu w Aleksandrowie Kujawskim podczas powrotu ze szkoły do placówki. Według ich słów miała wcześniej mówić, że wolałaby umrzeć, niż wracać do DPS.

Policja potwierdza, że w ostatnich latach nie było zgłoszeń dotyczących przemocy w placówce. - Przez ostatnie dwa lata nie mieliśmy takich sygnałów - przekazała asp. szt. Marta Białkowska-Błachowicz z KPP w Aleksandrowie Kujawski. Dopiero niedawno wpłynęło zgłoszenie od dyrekcji placówki dotyczące znęcania się nad osobą z niepełnosprawnością intelektualną. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY PFR

Polska coraz bliżej G20. Realny wpływ zamiast symboliki

Udział Polski w pracach G20 - forum skupiającego największe gospodarki świata - wywołuje dyskusję o realnym znaczeniu tego kroku. Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach, którego jednym z partnerów jest Polski Fundusz Rozwoju, eksperci i przedstawiciele biznesu oceniają, czy to jedynie prestiżowy gest, czy początek trwałego wzmocnienia pozycji kraju w globalnym systemie gospodarczym.

Polska w G20

Jednym z kluczowych tematów była kwestia dołączenia Polski do G20 - forum skupiającego największe gospodarki świata, współdecydujące o kierunkach globalnej ekonomii. W panelu udział wzięli m.in. Piotr Matczuk, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

- Podczas EKG rozmawiamy o przystąpieniu Polski do G20, jednego z najważniejszych forów polityczno-gospodarczych, które współkształtują współczesny porządek świata. Polska po raz pierwszy w tym roku uczestniczyła w pracach tego gremium, dlatego analizowaliśmy zarówno korzyści dla naszego kraju, jak i poten-

cjalny wkład, jaki możemy wnieść do tej grupy - wskazał prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

Dyskusję otworzył Andrzej Domański, minister finansów i gospodarki, podkreślając fundamentalne znaczenie tego kroku dla pozycji Polski na świecie. Jak zaznaczył, oznacza on przejście od roli obserwatora do grona państw aktywnie kształtujących globalne procesy gospodarcze.

- To pewnego rodzaju symbol sukcesu, który stał się udziałem Polaków - sukcesu 37 lat transformacji gospodarczej, zapoczątkowanej reformami lat 90. i przyspieszonej dzięki członkostwu w Unii Europejskiej - ocenił minister.

Jak dodał, polska gospodarka wyróżnia się stabilnością i odpornością, co potwierdzają dane dotyczące produkcji przemysłowej oraz prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Według nich w 2026 roku Polska może należeć do najszybciej rozwijających się dużych gospodarek UE. Minister podkreślił jednocześnie, że o pozycji w G20 decyduje nie tylko wielkość PKB, lecz także doświadczenie transformacyjne.



Symbol czy realna korzyść?

W przestrzeni publicznej pojawiły się opinie, że udział Polski w G20 ma wyłącznie symboliczny charakter. Z takim podejściem nie zgadza się jednak Piotr Matczuk, wskazując na jego praktyczny wymiar.

- Sprowadzanie tego wyłącznie do symbolu deprecjonuje znaczenie obecności w G20. To realne uznanie naszej roli geopolitycznej, niezależnie od wielkości gospodarki. Postrzegamy to jako wzmocnienie polskiego soft power oraz dostęp do istotnego forum negocjacyjnego, które pozwala skuteczniej

reprezentować nasze interesy. Co więcej, G20 wielokrotnie potwierdzała swoją użyteczność, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, jak w 2008 roku, kiedy wypracowano narzędzia działań antykryzysowych wdrażane później na całym świecie - podkreśla prezes Polskiego Funduszu Rozwoju.

„Polska powinna dążyć do stałego członkostwa”

Dołączenie Polski do G20 nie ma na razie charakteru stałego i wymaga dalszych uzgodnień międzynarodowych. Zdaniem prezesa Polskiego Funduszu Rozwoju jest

to jednak kierunek, który warto konsekwentnie rozwijać, zwłaszcza że Polska dysponuje konkretnymi atutami.

- Polska może wnieść do G20 bardzo wiele - przede wszystkim doświadczenie transformacji gospodarczej oraz sprawdzony model rozwoju. Istotny jest także duch przedsiębiorczości, który aktywnie wspiera PFR. Polscy przedsiębiorcy coraz częściej myślą o ekspansji zagranicznej, a naszym zadaniem w ramach Team Poland jest ich w tym wspierać. To często praca w podstaw - realizujemy coraz więcej średniej wielkości transakcji, których jest

coraz więcej i to one w dużej mierze budują realną obecność Polski za granicą. W ten sposób redefiniujemy naszą rolę w gospodarce światowej i z takim doświadczeniem wchodzimy do G20 - jako kraj przechodzący od odbiorcy do współtwórcy procesów gospodarczych - mówił Piotr Matczuk.

Udział Polski w G20 to nie tylko prestiż, lecz także narzędzie realnego wpływu na kształt globalnej gospodarki. W kolejnych latach kluczowe będzie przełożenie tej obecności na trwałe mechanizmy współdecydowania oraz dalsze wzmocnianie pozycji kraju w międzynarodowych strukturach decyzyjnych.

Przestrzeń rozmów i konkretów

Obok udziału w debatach, ważnym elementem obecności PFR na Kongresie była strefa Grupy Kapitałowej PFR. To właśnie tam, poza sceną główną, toczyły się rozmowy przekładające strategiczne wnioski na konkretne działania.

Strefa GK PFR była miejscem spotkań z przedsiębiorcami i partnerami, którzy mogli zapoznać się z ofertą narzędzi wsparcia - od finansowania inwestycji i ekspansji zagranicznej, po rozwój innowacji i transformację cyfrową.

Łucja między harfą a fletem. Opera jak obraz

Alicja Polewska
alicia.polewska@polskapress.pl

To chyba najbardziej kompletnie dzieło artystów Opery Nova. „Łucja z Lammermooru” obezwładnia urodą obrazu i wirtuozerią dźwięku. Uctwą rozpoczął się XXXII Bydgoski Festiwal Operowy.

Z każdą minutą, każdą koloraturą słynnej arii „Il dolce suono... Spargi d'amaro pianto” w wykonaniu Yulii Zasinowej podczas sobotniej premiery zapadałam się coraz głębiej w fotel. Głos syczał, by nagle spaść niemal pod stopy. Obraz umazanej krwią niechcianego małżonka Łucji wwiercał się w oczy. Cisza między dźwiękami tylko podkreślała ich krystaliczność, a odłamki lustra, w których przeglądała się coraz bardziej popadająca w obłęd bohaterka - tylko zwielokrotniały przekaz. Maestria.

Od lat chciałam zobaczyć na scenie „Łucję z Lammermooru” Gaetano Donizettiego; słynna Maria Callas uczyniła z roli Łucji swój znak firmowy. Ponoć nikt tak jak ona nie potrafił oddać dramatu młodej kobiety uwikłanej w zakazaną miłość z jednej strony, a w rodzinne zobowiązania

z drugiej. La Divina wyśpiewywała swoją historię.

Artyści z bydgoskiej Opery Nova pod kierunkiem Thaddeusa Strassbergera (przyjechał nad Brdę wprost z Werony, gdzie reżyserował widowiskowe zakończenie Zimowych Igrzysk Olimpijskich) wzniesli się daleko poza swoje możliwości.

Ta „Łucja...” jest kompletna w obrazie i dźwięku. Obezwładnia rozmachem, pomysłami scenicznymi.

Scena pierwsza. Widzimy ikoniczną perspektywę szkockiej doliny, którą zaścielają wrzosowiska. Skojarzenia? To scena ze „Skyfall”. Tylko bez Bonda. Na tle krajobrazu pojawia się cytata z Waltera Scotta, którego „Naręczona z Lammermooru” była podstawą libretta Salvatore Cammarano.

Skoro XVI-wieczna Szkocja, to i kilty, romantyczne ruiny, nienawiść między rodami, która niczym na słonecznej Sycylii przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jednak tutaj na północy wszystko dzieje się bardziej. Może to sprawiają mgły, które snują się tu niemal bez przerwy. A może deszcz, który potrafi padać prawie poziomo (efekt uzyskany przez realizatorów jest wręcz realistyczny; za scenografię i kostiumy także



Dramaturgia „Łucji z Lammermooru” obezwładnia wzrok i słuch. Thaddeus Strassberger przygotował widowisko z rozmachem, ale nie pozbawił przy tym tej historii liryki

odpowiadał T. Strassberger, a światłem malował Maciej Igielski).

Libretto „Łucji...” jest zaskakująco skondensowane, niektórzy twierdzą nawet, że uproszczone. Jak mówi reżyser - próżno w nim szukać psychologicznej charakterystyki postaci, tę oddaje muzyka.

Kiedy na chwilę zamknęłam oczy, nasycone obrazem scen,

muzyka zaczęła mi opowiadać drugą i trzecią historię; Henryka (władczy Bartłomiej Kłos), który kupczy szczęściem siostry, uwikłany w polityczne intrygi szkockich klanów - w muzyce kryje się jego urywany z emocji oddech - ma swój cel, ale może gdzieś w głębi serca czuje krzywdę Łucji? Teraz Edgar (to chyba najpeł-

szą kreacją Szymona Rony - pełna dramatyzmu w głosie; kiedy widzi podpis ukochanej na ślubnym kontrakcie, odrzuca z taką mocą, że wpada on do orkiestronu!) to zaprzysiężył wróg. Kocha Łucję, a może jednak bardziej siebie w tej miłości?

Maestro Tomasz Tokarczyk prowadzi orkiestrę dynamicznie,

pozwała muzyce wylewać się na scenę, zagarniać postacie.

Fantastycznie zagraną są bohaterowie drugiego planu - Alisa Katarzyna Nowak-Stańczak (powiernica Łucji, wiedźma - a tejk wiadomo widzą i wiedzą więcej); duchowny Rajmund Janusza Żaka; Artur Sebastiana Macha (poślubiona jemu wbrew swej woli Łucja jedyną drogę ucieczki znajduje w krwawym mordzie i szaleństwie po zbrodni) i wreszcie Norman, zausznik Henryka, Michała Ryguła.

Niezwykłą lekkością uzuskał balet driad (choreografia Maria Martins), zaś chór pod kierunkiem Kai Potrzebskiej odziany z połyskliwych czarnych XIX-wiecznych strojów był kontrapunktem dla głównych bohaterów.

Kiedy Łucja pojawia się w pierwszej scenie, dźwięki harfy malują jej smutek; niedawno osierociła ją matka. Gdy popada w obłęd, w którym znalazła wolność, towarzyszy jej flet. Jest jak trele ptaków zamkniętych w klatce. Początkowo natrętne, by finalnie zamilknąć, gdy z Łucji uchodzi życie. Dramat się dopełni, kiedy na cmentarzu pośród rodzinnych mogił życie traci Edgar. W rozpaczy błaga niebios o przebaczenie dla obojga. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Baltic Eagle Gas Hub. Polska chce być gazowym centrum regionu

Morze Bałtyckie staje się jednym z najważniejszych korytarzy energetycznych Europy Środkowo-Wschodniej. To tędy płyną gaz ziemny i paliwa, a między krajami regionu powstają coraz silniejsze powiązania infrastrukturalne. Polska coraz wyraźniej zaznacza na tej mapie swoją rolę. Projekt Baltic Eagle Gas Hub, rozwijany przez ORLEN, ma ją wzmocnić - łącząc istniejącą infrastrukturę i rozwijając ją w spójny system dostaw gazu dla całego regionu.

To jednak nie jest plan budowany od podstaw. To rozwinięcie systemu, który już dziś działa i stopniowo zwiększa swoją skalę.

Z doświadczenia do większej skali

Jeszcze kilka lat temu priorytetem było zapewnienie stabilnych dostaw gazu do Polski. Dziś ambicje są szersze - obejmują nie tylko import, ale także rozwój handlu i przesyłu surowca w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska już dziś uczestniczy w regionalnym rynku gazu, a kluczową rolę odgrywa w tym ORLEN. Spółka jest ważnym dostawcą surowca w Europie Środkowo-Wschodniej, działając nie tylko w Pol-



sce, ale także m.in. na Litwie czy w Niemczech. Dostarcza gaz również do krajów śródlądowych, pozbawionych dostępu do szlaków morskich, takich jak Słowacja i Czechy. ORLEN realizuje także dostawy do Ukrainy, m.in. we współpracy z Naftogazem. W ubiegłym roku ORLEN dostarczył ukraińskiemu odbiorcom ponad 700 mln m sześć. gazu, z czego większość za pośrednictwem krajowego terminalu.

Baltic Eagle Gas Hub ma umocnić i zwiększyć skalę tych działań, obejmując kolejne rynki regionu. To nie tylko rozwój infrastruktury, ale także budowa szerszej platformy współpracy i handlu gazem, w tym z partnerami ze Stanów Zjednoczonych.

Fundamentem systemu są dostawy LNG, czyli skroplonego gazu ziemnego transportowanego drogą morską. Kluczową rolę odgrywa terminal

w Świnoujściu, który od lat jest jednym z najważniejszych punktów odbioru gazu w regionie. W ubiegłym roku przyjął 81 dostaw LNG - o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, głównie ze Stanów Zjednoczonych. Po rozbudowie jego przepustowość wynosi 8,3 mld m³ rocznie. To poziom, który pozwala zabezpieczyć znaczną część krajowego zapotrzebowania i rozwijać handel gazem w regionie. System uzupełnia

infrastruktura przesyłowa łącząca Polskę z sąsiadami, a także dostęp do terminala LNG w Kłajpedzie. Istotnym elementem zaplecza są również metanowce - specjalistyczne statki do transportu LNG. ORLEN dysponuje flotą ośmiu takich jednostek, co zwiększa elastyczność dostaw i pozwala aktywnie uczestniczyć w globalnym rynku gazu.

Bałtyk jako energetyczna brama
Kolejnym krokiem w rozwoju Baltic Eagle Gas Hub są inwestycje nad Bałtykiem. W Zatoce Gdańskiej planowana jest budowa pływającego terminala FSRU - jednostki, która odbiera skroplony gaz ze statków i przekształca go w gaz gotowy do przesyłu rurociągami.

Uruchomienie tej instalacji planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku. Jej zdolność regazyfikacyjna ma wynieść co najmniej 6,1 mld m³ rocznie, co znacząco zwiększy możliwości importu gazu do Polski i jego dalszej dystrybucji w regionie.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

Bezpieczeństwo i rozwój

Baltic Eagle Gas Hub to projekt, który łączy bezpieczeństwo energetyczne z rozwojem rynku. Dzięki dostawom LNG z różnych kierunków - przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych, ale także innych rynków globalnych - możliwe jest ograniczenie zależności od jednego źródła surowca.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako uczestnika regionalnego rynku gazu. Skala działalności ORLEN, połączona z rozbudowaną infrastrukturą i siecią połączeń transgranicznych, tworzy podstawy do pełnienia roli hubu gazowego dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Baltic Eagle Gas Hub to kolejny krok w tym kierunku - wykorzystujący dotychczasowe doświadczenia i otwierający nowe możliwości dla całego regionu.

CO ZMIENI BALTIC EAGLE GAS HUB?

- więcej źródeł dostaw gazu dla Polski i regionu
- możliwość przesyłu gazu do krajów bez dostępu do morza, m.in. Słowacji
- rozwój handlu gazem i jego przesyłu między państwami
- wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej

0011514312

Pierwsza komunია święta prawie jak wesele

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Pierwsza komunია święta to jedno z najważniejszych wydarzeń rodzinnych. Organizacja przyjęcia jest sporym wyzwaniem - zarówno logistycznym, jak i finansowym.

Przygotowanie rodzinnej imprezy w domu ma wiele atutów. Zwalnia nas z poszukiwań alternatywnego miejsca. Zwykle jest to dużo tańsza wersja niż świętowanie w restauracji. Ponadto jest kameralnie, bezpiecznie i z możliwością zabawy dzieci.

- Organizowałam komunie dzieci w domu, korzystając z cateringu. Jest to zdecydowanie tańsze niż w restauracji, z obsługą kelnerską i napojami w cenach lokalowych. Nie tylko o ekonomię chodziło. Nie wyobrażam sobie imprezy dzieci w miejscu, gdzie nie ma ogrodu, a z budynku wychodzi się na parking czy ulicę. Poza tym moich dzieci nie bawi siedzenie w restauracji przystole, a to przecież ich święto. Nasz dom jest duży, więc przyjęcie 20 osób nie jest problemem - mówi pani Katarzyna.

Jak wybrać restaurację na komunijne przyjęcie?

Wśród minusów „domówek” jest sprzątanie, odgrzewanie, podawanie dań, kompletowanie zastawy, krzesła, zakupy etc. Jeśli miejsce nas ogranicza lub chcemy być gośćmi, restauracje w regionie mają szeroką ofertę.

Miejsce powinno być dopasowane do liczby gości. Do wyboru są m.in. duże sale weselne



Cena „talerzyka” to średnio - 180-300 zł za osobę

(100+ osób), restauracje, zjazdy, gospodarstwa agroturystyczne (50-120 osób), dworki i pałace (z klimatem i ogrodem), mniejsze kameralne sale (do 50 osób). Wiele lokali ma po kilka sal, różnej wielkości. Niektóre oferują podział dużej sali parawanami, by zorganizować na niej uroczystość dla kilku rodzin. Warto więc pytać o zasady - czy sala jest na wyłączność.

Dobrze postawić na sprawdzone miejsce, gdzie byliśmy gośćmi na imprezie lub weekendowym obiedzie. Dobra kuchnia to jeden z kluczowych czynników.

Koniecznym zwrócić uwagę na otoczenie - przelazujemy komfort (np. czy nie dokucza hałas), estetykę i bezpieczeństwo.

Podpisując umowę z restauracją, warto doprecyzować też inne konkrety, jak ostateczna cena (czy może wzrosnąć), czy są wliczone napoje, ciasta, owoce, deser, tort, obsługa kelnerska, na-

czynia, serwis zewnętrznych produktów, jakie są zniżki na dzieci (do ilu lat)...

Rezerwacje komunijne są robione nawet 2 lata wcześniej. Najbardziej popularne terminy są na majowe niedziele.

Jest sporo lokali, które mają jeszcze pojedyncze wolne daty na ten rok. Trzeba jednak działać szybko, bo idą jak świeże bułeczki. Jakimś pomysłem jest poszukiwanie lokalu w mniejszej miejscowości, gdzie komunie są tylko w 1-2 weekendy, a inne pozostają wolne. Warto też dowiedzieć się w „zajętej restauracji” czy jest opcja listy rezerwowej, ponieważ bywa, że rezerwacje są wycofywane.

Ile kosztuje przyjęcie komunijne?

Koszty komunii w Polsce wyraźnie rosną i w wielu przypadkach zaczynają przypominać małe wesele.

- Cena „talerzyka”:
- średnio - 180-300 zł za osobę średnia krajowa: ok. 225 zł za osobę,
 - w droższych lokalach - nawet 400 zł za osobę.
- Całkowity koszt:
- małe przyjęcie (ok. 25 osób): od 5000 - 6000 zł,
 - standardowe przyjęcie od 5000 - 24000 zł
 - rozbudowane uroczystości: nawet kilkadziesiąt tysięcy zł.

W Kujawsko-Pomorskiem znaleźliśmy restauracje oferujące menu za około 300 zł/osobę. W Pałacu Widokowym w Toruniu oferta opiewa na 299 zł/os. Cena może ulec zmianie maksymalnie o 10 proc. Za dzieci do 1 roku nie ma opłat, za dzieci w wieku 1-5 lat płaci się 50 proc. ceny. Tu dodatkowo płatne są: napoje gazowane - 10 zł/250ml, sok w karafce - 19 zł/1 litr, alkohol według zużycia, serwis tortu z zewnętrznej cukierni - 8 zł/osobę (tylko z paragonem lub fakturą), ciasta porcjowane sernik/szarlotka - 19 zł/2 porcje, półmisek owoców - 10 zł/osobę, wyłożenie słodkiego stołu z cukierni zewnętrznej (tylko monoporcje) - 200 zł.

- Organizując przyjęcia komunijne dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić najmłodszym i ich Gościom jak najlepsze warunki. Z chęcią uwzględniamy wszelkie życzenia organizatorów dostosowując specyfikę pomieszczenia i serwowane dania do ich preferencji. Jesteśmy w stanie spełnić wymagania zarówno dużych, jak i małych grup - wynajmę sali na komunie w toruńskim Pałacu Widokowym

proponujemy dla tych powyżej 10 osób. Jesteśmy otwarci na współpracę chętnie pomagając w organizacji wymarzonego wydarzenia. Nasza profesjonalna obsługa jest zawsze gotowa sprostać Waszym oczekiwaniom - zaznacza Pałac Widokowy w Toruniu.

W Konecku mamy trzy opcje komunijnego menu do wyboru. - U nas każde spotkanie rodzinne będzie udane. Stylowe wnętrza, wspólna kuchnia, profesjonalna obsługa i dużo terenu zielonego wokół sali to tylko niektóre nasze atuty, które przyczynią się do udanego spotkania w gronie najbliższych. Do tego dużo terenu zielonego wokół sali uświetnią imprezę. Ceny naszych uroczystości zależą od wyboru menu, przygotowaliśmy dla Państwa trzy opcje cenowe na imprezy okolicznościowe: 220 zł | 250 zł | 280 zł - informuje Lawendowy Dworek.

Są już oferty komunijne na 2027 r. Dwór Hulanka pod Bydgoszczą proponuje komunie bez kolacji lub z kolacją. Obie wersje wraz z napojami kosztują 300 zł od osoby. Za dzieci do lat 8 płaci się 150 zł. Za maluszki - bez dodatkowego nakrycia - nie ma opłat. Tu w pakiecie są: owoce, zupa, danie główne 3 porcje, dodatki do mięsa 3 porcje / osobę, deser 1 porcja / osobę, wybór ciast 150g / osobę, tort komunijny, napoje ciepłe bez ograniczeń (kawa, herbata), napoje zimne bez ograniczeń (soki owocowe - jabłkowy, pomarańczowy, woda mineralna niegazowana), wystrój stołu: żywe kwiaty, aniołki, świece, białe ser-

wetki i bogaty program animacyjny „Anielskie zabawy” dla dzieci.

Na ostateczną cenę wpływa m.in. liczba gości, standard lokalu, lokalizacja (duże miasta = drożej) oraz dodatkowe atrakcje.

Organizacja komunii to nie tylko restauracyjny obiad. W skład kosztów wchodzi: ubrania dla dziecka i najbliższych, dekoracje (kwiaty, balony, aranżacja stołów), fotograf / kamerzysta, zaproszenia i podziękowania.

Dodatkowa oferta restauracji

W wielu restauracjach jest oferta wykraczająca poza standardowe menu, np.

- fontanna czekoladowa ze świeżymi owocami (ananas, truskawka, melon, arbuż, winogrono) - 800 zł,
- świeże owoce (melon, arbuż, truskawki, winogrono, ananas) - 250g 10-15zł /osobę,
- dodatkowe ciasto 15-20 zł /osobę,
- lemoniada rabarbarowo-cytrynowa serwowana bez ograniczeń 5 zł /osobę,
- podtalerze i materiały serwetki (różne kolory) 10 zł /komplet.

Coraz więcej rodzin decyduje się na dodatkowe elementy, które podnoszą atrakcyjność przyjęcia - zwłaszcza dla dzieci. Wśród opcji są: animator dla dzieci, fotobudka, słodki stół, malowanie twarzy, upominki dla gości.

Takie dodatki mogą znacząco podnieść koszt, ale jednocześnie sprawiają, że przyjęcie jest bardziej „eventowe” niż tradycyjne. ©©

Ile włożyć do koperty? Gięda stawek budzi kontrowersje

RED
redakcja@polskapress.pl

Sezon komunijny 2026 tuż-tuż, a wraz z nim powraca temat, który wywołuje gorące dyskusje w domach i w internecie. Dotyczą one zawartości kopert wręczanych dzieciom przystępującym do pierwszej komunii.

Przyjęło się, że dziecko przystępujące do pierwszej komunii otrzymuje prezenty.

W epoce PRL-u były to zwykle skromne upominki, najczęściej dewocjonalia, złote i srebrne medaliki, różańce lub elegancko wydana Biblia, co miało stanowić pamiątkę przypominającą to ważne wydarzenie.

Potem prezenty się zmieniły, pojawiła się moda na zegarki i rowery, a z czasem doszły hulajnogi i elektroniczne

gadżety: smartwatche, laptopy, tablety, smartfony, konsole.

Co roku pojawia się wiele nowych pomysłów, które mają szansę zostać hitem prezentów pierwszokomunijnych. To m.in. komunijne boxy, czyli personalizowane papierowe pudełeczka, które skrywają w sobie życzenia oraz miejsce na drobny upominek.

Coraz więcej dzieci sporządza listę prezentów, które chciałyby otrzymać na komunie. Często jest też organizowana wśród gości zbiórka na jeden droższy prezent.

Czasem trudno jest znaleźć prezent na komunie: niektóre dzieci mają niemal wszystko, a niekiedy to nam brakuje czasu i pomysłu na poszukiwanie upominku.

W takiej sytuacji możemy postawić na najprostszy, ale nie najgorszy prezent: pieniądze.



Pieniądze to najprostszy prezent. Ale ile dać?

Ile dać do koperty na I komunie?

Popularnością cieszą się też karty upominkowe, które mają tę zaletę, że dziecko samo wybiera prezent dla siebie.

Podobnie jak zaofiarowane w kopertach pieniądze, które

wciąż stanowią stały element uroczystości komunijnych. Zmieniają się tylko stawki, które corocznie budzą spory i gorące dyskusje.

W sieci już można znaleźć nieformalne „widełki” na rok 2026, które mają stanowić

punkt odniesienia przy ustalaniu zawartości koperty.

Oto one:

- znajomi lub dalsza rodzina - kwoty w przedziale 200-300 złotych,
- ciocie i wujkowie - 500-600 złotych,
- dziadkowie od 700 do 1000 złotych.

Bycie chrześnym, to nie tylko największa odpowiedzialność, ale i wyzwanie na gruncie finansowym. To od rodziców chrzestnych oczekuje się zwykle najgrubszej koperty... W 2026 roku najczęściej wskazywane są widełki 1500-2000 zł. Za absolutne minimum uznawane jest 1000 zł.

Stawki budzą oburzenie i sprzeciw

Każdorazowo, gdy zbliża się sezon komunijny temat zawartości kopert powraca i bu-

dzi duże emocje. U wielu osób windowane rok w rok stawki budzą oburzenie i sprzeciw.

„To komunია, a nie wesele. 500 zł to powinien być absolutny maks” - piszą wprost.

Inni podkreślają, że komunია nie powinna być traktowana jako układ biznesowy, a goście nie powinni czuć się w obowiązku „spłacania” swojego miejsca przy stole.

„Jak kogoś nie stać na przyjęcie w restauracji, to niech zrobi je w domu” - sugerują wprost.

Każdorazowo przy takich okazjach pojawia się także argument, że pierwsza komunია to przede wszystkim wydarzenie religijne i duchowe i fakt, że bliscy towarzyszą dziecku w tym ważnym dla wierzących dniu powinien być ponad materialnymi oczekiwaniami. ©©

W tej części regionu jest największe bezrobocie. Są też wyraźne różnice między powiatami

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim wyhamował. Spada liczba ofert, rośnie bezrobocie, a jednocześnie problemy coraz wyraźniej koncentrują się w konkretnych miejscach i grupach mieszkańców.

Na koniec lutego 2026 roku w regionie było 63 231 bezrobotnych. To o 4518 osób więcej niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia wyniosła 8,3 proc. i była wyższa od krajowej o 2,2 punktu procentowego.

Pierwsze dane z 2026 roku pokazują też inną zmianę - więcej osób trafia do rejestrów niż z nich wypada. W styczniu i lutym zarejestrowało się ponad 14 tys. osób, a wyrejestrowano tylko nieco ponad 10 tys.

Najbardziej widoczny spadek - oferty pracy
W 2025 roku było ich 35 145 - o ponad 9,5 tys. mniej niż rok wcześniej. Jeszcze mocniejszy spadek pojawił się na początku

2026 roku - liczba ofert była o prawie 57 proc. niższa niż rok wcześniej.

Zmiana dotyczy zarówno pracy stałej, jak i staży czy innych form aktywizacji. W praktyce oznacza to mniej możliwości dla osób szukających zatrudnienia.

- Widać, że ofert jest mniej, ale trzeba rozróżnić dwie rzeczy - mówił w podczas sesji sejmiku dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Łukasz Jaworski. - Część spadku wynika ze zmian przepisów, natomiast druga część to realne przyciszenie rekrutacji i większa ostrożność pracodawców.

Największe różnice w Kujawsko-Pomorskiem

W dużych miastach regionu bezrobocie jest niskie - w Bydgoszczy wynosiło 2,5 proc., w Toruniu 3,9 proc. Zupełnie inaczej wygląda to w części powiatów, gdzie przekracza 14-15 proc.

Najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się w południowo-wschodniej części regionu. W powiatach radziejowskim,



Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników

włocławskim i lipnowskim bezrobocie należy do najwyższych.

Ponad połowa bezrobotnych w regionie nie ma wykształcenia średniego - to 57,8 proc. wszystkich zarejestrowanych. Jednocześnie ponad 52 proc. to osoby długotrwale bezrobotne.

Rośnie też liczba młodych bezrobotnych - do 25 roku życia. W 2025 roku było ich 8629, o prawie 10 proc. więcej niż rok wcześniej. - Bezrobocie nie jest równomierne. Koncentruje się w określonych grupach, gdzie

nakładają się różne problemy - brak kwalifikacji, miejsce zamieszkania czy trudności z wejściem na rynek pracy - wyjaśniał Łukasz Jaworski.

Mniej pieniędzy na pomoc

W 2026 roku region ma do dyspozycji 134,7 mln zł z Funduszu Pracy. To o ponad 32 proc. mniej niż rok wcześniej. Tymczasem już wcześniej było widać skutki ograniczeń - w 2025 roku aktywizacją objęto 14 772

osoby, czyli o ponad 9 proc. mniej niż rok wcześniej. W praktyce oznacza to mniej staży, szkoleń i wsparcia dla osób szukających pracy.

Coraz więcej firm zawieszają działalność

Na koniec 2025 roku było to 34,9 tys. podmiotów, czyli niemal 15 proc. wszystkich. Jednocześnie spada liczba pracujących. We wrześniu 2025 roku było ich 746,2 tys., o ponad 4 tys. mniej niż rok wcześniej.

- Pracodawcy podejmują decyzje pod wpływem rosnących kosztów działalności, cen energii i niepewności gospodarczej - mówił dyrektor WUP. - To powoduje, że rekrutacje są ograniczone.

Zdarza się, że osoby po zwolnieniach mają propozycje pracy, ale nie podejmują jej, bo oznacza to konieczność dojazdu kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów. Ten problem dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości.

Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników. Największe zapotrzebowanie dotyczy ochrony zdrowia, transportu i logistyki oraz budownictwa.

Z drugiej strony maleje popyt na pracowników biurowych, administracyjnych i część zawodów związanych z IT.

- Wchodzimy w okres, w którym zmiany technologiczne i demograficzne będą coraz mocniej wpływać na rynek pracy - przestrzegali szef WUP. - To nie jest jednorazowa sytuacja. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ROZWOJU GMINY KLESZCZÓW

0011493721

Od Węgla do Atomu. Innowacyjny Kleszczów na EKG w Katowicach

Bełchatów stoi u progu historycznej zmiany: od giganta węgla brunatnego do serca polskiego atomu. Podczas EKG 2026 w Katowicach eksperci i politycy nakreślili plan transformacji regionu, która dzięki nowoczesnej edukacji i miliardom z UE ma przynieść tysiące miejsc pracy oraz tanią energię dla całego kraju.

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się debata „Od Węgla do Atomu – innowacyjny Kleszczów” z udziałem: Dariusza Michałka, Wójta Gminy Kleszczów, Dariusza Jońskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz Grzegorza Kiemera z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Dyskusja toczyła się nad przyszłością największego w Polsce zagłębia energetycznego. Bełchatów, który przez dekady był symbolem energii opartej na węglu brunatnym, stoi dziś przed dziejową szansą, staje się najpoważniejszym kandydatem na lokalizację drugiej polskiej elektrowni jądrowej.

Polityczny impuls. Strategiczne partnerstwo z Francją

Podczas debaty dyskusję zdominowały doniesienia o zacieśnieniu współpracy polsko-francuskiej. Poseł Dariusz Joński podkreślił wagę niedawnych wizyt dyplomatycznych i ich wpływ na sektor energetyczny.

- Francja ma największe doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę jądrową w całej Europie, ale też najtańszy prąd. Jesteśmy w przededniu podjęcia decyzji, myślę o rządzie premiera Donalda Tuska. Która lokalizacja? Wiemy, że pod uwagę są brane Wielkopolska i Łódzkie. Mówi się: Konin albo Bełchatów – zaznaczył Dariusz Joński.

Posel dodał również, że decyzja o lokalizacji ma zapisać najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a Bełchatów posiada kluczowe atuty: istniejącą infrastrukturę przesyłową, wykwalifikowane kadry i ogromne znaczenie dla PKB województwa łódzkiego.

Gospodarcza transformacja. Co wypełni lukę po węglu?

Proces wygaszania kopalni odkrywkowej i elektrowni Bełchatów już się rozpoczął. Dla regionu, w którym kompleks energetyczny generuje tysiące miejsc pracy, kluczowe jest zagospodarowanie okresu między wyłączeniem bloków węglowych a uruchomieniem reaktora jądrowego (co może potrwać od 20 do 30 lat).

Grzegorz Kierner z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji przedstawił plan działań w ramach tzw. Obserwatorium Obszaru Transformacji.

- Sprawiedliwa transformacja to transformacja nie tylko energetyczna, ale transformacja społeczna, transformacja gospodarcza. Chcemy pokazywać tereny inwestycyjne obszaru transformacji, bo obszar transformacji to nie tylko Bełchatów, a 35 gmin położonych w całym obrębie – wyjaśnił Grzegorz Kierner.

Zwrócił on uwagę na fundusze. 375 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji ma zostać przeznaczony na wsparcie przedsiębiorców oraz tworzenie nowych specjalizacji zawodowych.

Samorząd w działaniu. Strefa Kleszczów 5.0

Gmina Kleszczów, znana jako najbogatsza gmina w Polsce, nie czeka biernie na decyzje rządu. Wójt Dariusz Michałek podkreślił, że gmina od lat buduje infrastrukturę pod „życie po węglu”.



- My jako gmina Kleszczów jesteśmy jednym z pierwszych, o ile nie jedynym samorządem, [...] który stworzył już 30 lat temu strefy przemysłowe. I u nas funkcjonuje idea, że będzie jednak życie po węglu i trzeba jakoś to życie zbudować – powiedział wójt Dariusz Michałek.

Nowym projektem jest Strefa Kleszczów 5.0, dedykowana nowym technologiom. Wójt wskazał, że atutem gminy są własne grunty i sieci energetyczne, co skraca procesy inwestycyjne. Zaproponował również rozszerzenie hubu elektromobilności (kojarzonego ze Śląskiem) w stronę Bełchatowa.

Transformacja regionu to nie tylko zmiana technologii wytwarzania energii, ale przede wszystkim gigantyczna operacja na rynku pracy. Szacuje się, że przy samej budowie elektrowni jądrowej zatrudnienie znajdzie nawet 20 tysięcy osób, a docelowa eksploatacja stworzy kilka tysięcy stałych, wysokopłatnych miejsc pracy. To wyzwanie wymaga całkowitego przemodelowania systemu kształcenia.

Szkolnictwo zawodowe. Mechatronika i automatyka to nowa baza

Gmina Kleszczów już teraz pełni rolę lidera w przygotowaniu kadr przyszłości. Prowadzone tam Technikum Nowych Technologii regularnie wygrywa ogólnopolskie rankingi, kształcąc specjalistów w kierunkach krytycznych dla energetyki jądrowej.

Profilowanie pod atom: Kształcenie techników automatyków i mechatroników to dopiero początek. Podczas debaty podkreślono konieczność uruchomienia szkół branżowych, które będą dostarczać pracowników bezpośrednio na plac budowy i do obsługi technicznej obiektów.

Edukacja 5.0: Jak zauważył poseł Dariusz Joński, nowoczesna edukacja musi uczyć krytycznego myślenia i inteligentnego korzystania z technologii, a nie tylko obsługi maszyn.

Szkolnictwo wyższe. Akademicki hub jądrowy w Łodzi
Współpraca z Politechniką Łódzką oraz Poli-

techniką Częstochowską ma na celu stworzenie unikalnych programów studiów dedykowanych inżynierii jądrowej.

Kadry zarządcze i badawcze: Region potrzebuje nie tylko techników, ale i naukowców oraz wysokiej klasy managerów bezpieczeństwa jądrowego. Programy te są już opracowywane, aby zdążyć z wykształceniem specjalistów, zanim ruszy pierwszy reaktor.

Local Content. Polskie firmy w globalnym łańcuchu dostaw

Kluczowym celem transformacji jest to, aby lokalne firmy z regionu Bełchatowa nie były tylko obserwatorami, ale aktywnymi uczestnikami inwestycji.

Certyfikacja i standardy: Lokalne przedsiębiorstwa muszą zostać przygotowane do rygorystycznych norm sektora atomowego.

Ekspert kompetencji: Ambicją regionu jest, aby bełchatowskie firmy stały się poddostawcami dla elektrowni jądrowych w całej Europie (m.in. we Francji), wykorzystując doświadczenie zdobyte przy polskim projekcie.

Bełchatów u progu energetycznej rewolucji

Region bełchatowski znajduje się w dziejowym punkcie zwrotnym. Deklaracje złożone podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach dają zielone światło dla atomu, jednak uczestnicy debaty zgodnie studzą nadmierny optymizm, to projekt na pokolenia, który wymaga żelaznej konsekwencji.

Województwo łódzkie nie zostaje z tym wyzwaniem samo. Kwota 1,2 mld zł z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST) to realne narzędzie do przeprowadzenia regionu przez najtrudniejszy okres.

Inwestycje w ludzi: Pieniądże te zostaną przeznaczone na przekwalifikowanie pracow-

ników górnictwa i energetyki konwencjonalnej oraz na wsparcie samorządów w budowie nowej infrastruktury.

Bezpieczeństwo energetyczne. Tani prąd magnesem dla inwestorów

Budowa elektrowni jądrowej w Bełchatowie to klucz do niskich cen energii. Nowy miks energetyczny (OZE + Atom) ma być fundamentem konkurencyjności polskiego przemysłu.

Magnes dla gigantów: Stabilna i tania energia to warunek konieczny dla przyciągnięcia energochłonnych inwestycji, takich jak centra danych (AI) czy fabryki nowoczesnych technologii (np. huby elektromobilności). Bełchatów, dzięki doskonałej sieci przesyłowej, ma tu przewagę nad każdą inną lokalizacją w kraju.

Społeczeństwo: Atut, którego nie mają inni

Unikalnym czynnikiem w przypadku Bełchatowa jest wysokie poparcie społeczne. Mieszkańcy regionu od pokoleń żyją z wielkiego przemysłu i rozumieją potrzebę stabilnego źródła energii.

Brak barier psychologicznych: W przeciwieństwie do innych potencjalnych lokalizacji, w Bełchatowie lęki przed atomem są marginalne, a inwestycja jest postrzegana jako jedyna droga do uniknięcia wyludnienia regionu.

Bełchatów jest gotowy. Zdaniem mieszkańców region posiada nie tylko infrastrukturę przesyłową o mocy 5,5 GW, ale przede wszystkim determinację władz lokalnych, np. Gminy Kleszczów, i poparcie rządu. Budowa elektrowni jądrowej właśnie tutaj jest najbardziej logicznym, ekonomicznym i sprawiedliwym społecznym rozwiązaniem dla polskiej transformacji energetycznej.

Sprzedaż żywności od rolników, także wprost z gospodarstw, ma być łatwiejsza. Idą zmiany

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Przybywa konsumentów, którzy wolą kupować żywność od lokalnych rolników. Aby więcej gospodarzy mogło w taki sposób sprzedawać swoje towary, resort rolnictwa zapowiada ułatwienia.

- Sprzedaż w ramach rolniczego handlu detalicznego nam rośnie i musimy się pilnować, żeby nie przekroczyć limitu - mówi Michał Śwędrowski z Jaroszewa (koło Żnina), który z żoną Ewelina prowadzi rodzinne gospodarstwo specjalizujące się w produkcji mleka oraz wołowy. Gospodarze postawili na rolniczy handel detaliczny (RHD) i sprzedaż bezpośrednią z gospodarstwa.

Mają być większe limity

Rolników z Jaroszewa ucieszyła wiadomość o zmianach, planowanych przez resort rolnictwa, które mają dotyczyć m.in. zwiększenia limitów sprzedaży dla niektórych produktów.

- To dobre rozwiązanie - uważa Marek Klonecki z Jeżewa (w pow. świeckim), który sprzedaje towary z gospodarstwa w ramach RHD.

Gospodarz zwraca uwagę na inny problem: - Rolnicy, którzy są zarejestrowani, muszą spełniać określone wymogi, a na placach targowych w różnych częściach kraju, można spotkać sprzedawców z szarej strefy, którzy rzekomo sprzedają żywność prosto z gospodarstw, od rolników. Gdy pojawiają się inspektorzy, to porzucają towar i uciekają. Z tym procederem też trzeba walczyć.

Bez ograniczeń w kraju

W planowanych zmianach mowa jest także o zniesieniu ograniczeń terytorialnych, co umożliwi rolnikom sprzedaż na obszarze całego kraju.

- Chętnie skorzystamy z tych ułatwień - dodaje Michał Śwędrowski, który sprzedaje żywności prowadzi także w samobsługowym sklepiu przy ich gospodarstwie. Można w nim kupić: surowe mleko, masło, twaróg, jogurty, sery pod-



Tomasz Ostrowski z Gogolinka od dawna sprzedaje produkty z własnego gospodarstwa. Również w sklepiu

puszczkowe a nawet desery mleczne.

W sklepiu stoją lodówki, z których klienci sami wyciągają towary. Płacą tyle, ile trzeba. To zasługa monitoringu? Rolnicy wierzą w uczciwość klientów.

Sprzedaż żywności od rolników bez ograniczeń terytorialnych umożliwi gospodarzom

sprzedaż nawet w odległych województwach, a nie tak jak dotąd - na obszarze województwa, w którym prowadzona jest produkcja tej żywności w ramach RHD lub na obszarach powiatów lub miast stanowiących siedzibę wojewody lub sejmiku województwa, sąsiadujących z tym województwem.

Prosta rejestracja

Mają być też uproszczenia procedur rejestracyjnych, aby jeszcze więcej rolników mogło wejść na rynek.

Rolnicy prowadzący gospodarstwa rodzinne mogą rozpocząć działalność w ramach RHD po uprzedniej rejestracji (bez obowiązkowego zatwierdzenia) u powiatowego lekarza weterynarii (w przypadku produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego lub żywności zawierającej jednocześnie środki spożywcze pochodzenia niezwierzęcego i produkty pochodzenia zwierzęcego, tzw. „żywności złożonej”) lub państwowego powiatowego inspektora sanitarnego (w przypadku produkcji żywności pochodzenia niezwierzęcego).

- Rejestracja akurat trudna nie jest, ale im więcej ułatwień, tym lepiej - dodał gospodarz z Jeżewa.

Ministerstwo rolnictwa informuje, że projekt rozporządzenia w tej sprawie powinien trafić do konsultacji przed wakacjami.

Od rolnika z sąsiedztwa

- Coraz więcej konsumentów szuka żywności dobrej ja-

kości, nieprzetworzonej, prosto od rolnika - twierdzi Tomasz Ostrowski, rolnik z Gogolina (pow. bydgoski), który wraz z rodziną od 2020 r. prowadzi sklep przyzagrodowy. Ostrowscy produkują przede wszystkim owoce i warzywa.

Pan Tomasz podkreśla, że grupę kujawsko-pomorskich rolników w sprzedaży wspiera „Wiejska e-skrzynka” (szczegóły na stronie: www.wiejskaeskrzynka.pl). Liderem tego projektu jest Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, który pomaga w dostarczaniu produktów do klientów.

To nie jedyny tego typu projekt w Kujawsko-Pomorskiem.

- Projekt naszelokalne.pl pokazuje, że dobre jedzenie może trafić na nasze stoły bezpośrednio od lokalnych producentów - podkreśla Piotr Całbecki, marszałek województwa. - Wspieramy w ten sposób rolników i małe gospodarstwa z regionu, a mieszkańcy mają dostęp do świeżych, sprawdzonych produktów o wysokiej jakości.

Szczegóły na stronie: naszelokalne.pl

REKLAMA

0011512262

KORZYSTNE WSPOMAGACZE WIOSENNE W TWOICH UPRAWACH

W OCHRONIE WYKORZYSTAJ:

OLMAKS 92 EC

ADIUWANT - ochraniacz do stosowania z herbicydami, fungicydami, insektycydami i regulatorami wzrostu i **REPELENT** chroni rośliny przed zgrzyzaniem przez sarny, jelenie, daniela, zające i ptactwo



www.adiuwanty.pl

W NAWOŻENIU WYKORZYSTAJ:

SUPRAZA^{NPK}

biopreparat BAKTERIE AZOTOWE

SUPRAZA^{NPK} to UNIKATOWY, KOMPLEKSOWY BIOPREPARAT

skomponowany ze szczepów mikroorganizmów, które działając w środowisku, dostarczają roślinom azot (N), fosfor (P) i potas (K), promując ich wzrost przy jednoczesnej regeneracji i rewitalizacji gleby.



POSIADA CERTYFIKAT IUNG-PIB DLA UPRAW EKOLOGICZNYCH

www.supraza.pl



www.obrol.pl
tel. 61 817 30 68

Twój partner i doradca

OBROL

Strzały na kolacji z udziałem prezydenta Donalda Trumpa

Robert Szulc, AK
Waszyngton

Amerykańscy śledczy zatrzymali Cole'a Tomasa Allena, mężczyznę podejrzanego o oddanie strzałów na gali korespondentów Białego Domu w Waszyngtonie.

Niedługo po rozpoczęciu gali Stowarzyszenia Korespondentów Białego Domu w hotelu Hilton w Waszyngtonie, podczas której miał wystąpić prezydent, słychać było strzały. Trump, który przebywał na scenie, został ewakuowany. Ewakuowano też pierwszą damę Melanię Trump i wiceprezydenta J. D. Vance'a oraz innych członków gabinetu. Zdarzenie było transmitowane na żywo w telewizjach.

Oprócz członków gabinetu, np. sekretarza stanu Marco Rubio i szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha, na sali obecne były setki dziennikarzy i politycy. Goście wydarzenia ukrywali się pod stołami w sali balowej.

Napastnik nie dotarł do sali balowej, na której przebywał Trump, pierwsza dama, wiceprezydent i inni przedstawiciele gabinetu, a także setki dziennikarzy. Zdołał jednak strzelić do agenta Secret Service (odpowiednik polskiego SOP), pocisk zatrzymała na szczęście kamizelka kuloodporna.

Amerykańskie media informują, że ogień otworzył 31-letni Cole Thomas Allen z Kalifornii, raniąc jednego z agentów Secret Service.

Donald Trump powiadomił na konferencji prasowej w Białym Domu, że postrzelony tego wieczoru agent Secret Service jest w dobrym stanie.

Poinformował, że napastnik był uzbrojony w wiele sztuk broni. Według policji mężczyzna miał przy sobie strzelbę, pistolet i wiele noży. Trump nazwał napastnika „szaleńcem”.

Prezydent w odpowiedzi na pytanie o to, czy sądzi, że był celem napastnika, odparł: Chyba tak. Dodał, że przed galą nie było ostrzeżeń dotyczących bezpieczeństwa. Trump oświadczył też, że sobotnie zdarzenie nie powstrzyma go przed wygraniam wojny z Iranem, choć nie sądzi, by te kwestie były ze sobą powiązane.

Sprawca powiedział po zatrzymaniu, że jego celem byli członkowie administracji prezydenta USA Donalda Trumpa - przekazała w niedzielę stacja CBS, powołując się na dwa źródła.

Według amerykańskich mediów zamachowiec to 31-letni Cole Thomas Allen, mieszkający w Torrance (Kalifornia). W 2024 roku miał on wspierać kandydaturę Kamali Harris, jednak to jedyna jego aktywność polityczna w ostatniej dekadzie.

Pracował między innymi jako korepetytor w firmie C2 Education, zdobył nawet tytuł nauczyciela miesiąca. Jest absolwentem California Institute of Technology na kierunku inżynieria mechaniczna, ponadto ukończył kurs informatyki.

Policja ustaliła, że Allen miał wynajęty pokój w hotelu Hilton w Waszyngtonie, gdzie odbywała się gala.

Prokurator USA w Dystrykcie Kolumbii Jeanine Pirro poinformowała, że napastnikowi zostaną postawione dwa zarzuty: użycia broni palnej podczas popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy oraz napaści na funkcjonariusza federalnego z użyciem niebezpiecznej broni - przekazała BBC.

Pirro podkreśliła, że chociaż w zdarzeniu ranny został tylko jeden agent Secret Service, „na podstawie tego, co na razie wiemy, jasne jest, że ten człowiek miał zamiar wyrządzić jak największą krzywdę i szkód”. Podkreśliła, że został zatrzymany tylko dlatego, że zadziałała kontrola bezpieczeństwa. PAP

Ale akcja! Na pomoc dzieciom z rakiem zebrano miliony

MM, PAP
redakcja@polskapress.pl

Charytatywna zbiórka influencera Łatwoganga na pomoc dzieciom z rakiem, która pierwotnie miała się zakończyć w niedzielę o godz. 16 była przedłużona do godz. 20. Licznik zbiórki bił jak szalony!

Zbiórka influencera Patryka „Łatwoganga” Garkowskiego dla Fundacji Cancer Fighters prowadzona była na platformie YouTube w formie long streamu - nieprzerwanej transmisji na żywo, trwającej 9 dni. Rozpoczęła się 17 kwietnia.

Wczoraj, do godziny 18.00 na liczniku akcji było już grubo ponad 190 mln zł, a zbiórka cała czas jeszcze trwała.

Zaczęło się od bydgoskiego rapera

Impulsem do rozpoczęcia charytatywnej zbiórki była piosenka bydgoskiego rapera Bedoesa „Ciagle tutaj jestem (diss na raka)”, którą nagrał wraz z Mają Mecan, jedną z podopiecznych Fundacji Cancer Fighters, nagłaśniając w ten sposób temat chorób nowotworowych wśród dzieci.

Po jej premierze Łatwogang zaproponował swoim obserwującym wyzwanie - tyle polubień, ile zbierze jeden z jego TikToksów, tyle będzie trwała transmisja na żywo, a 1 polubienie to 1 sekunda. W ten spo-



Twórca internetowy zapraszał do udziału celebrytów, artystów, sportowców i influencerów

sób fani zdecydowali, że potrwa 9 dni.

Twórca internetowy zapraszał do udziału w niej celebrytów, artystów, sportowców i influencerów. Część z nich brała w niej udział online lub odwiedzała organizatora w kawalerce na warszawskiej Pradze. W akcję zaangażowali się m.in. Dorota „Doda” Rabczewska, Robert Lewandowski, Adam Małysz, Cezary Pazura czy Roksana Węgiel.

Niektóre gwiazdy, m.in. Edyta Pazura, Katarzyna Nosowska czy Blanka Lipińska, podczas streamingu zgoliły swoje włosy w geście solidarności z chorymi na raka dziećmi. W pomoc, wpłacając darowizny, włączyli się także m.in. Dawid Podsiadło, youtuber Książę i raper OKI.

Osoby występujące w transmisji wykonywały różne dzia-

łania na żywo, interesujące dla ich internetowej publiczności - Roksana Węgiel zaśpiewała z Andziaks, raper Kubańczyk wytatuował sobie obrazek, który został stworzony przez jedną z podopiecznych fundacji, a raper Tede zadzwonił do rapera Pei, aby zażegnać kilkunastoletni konflikt.

Długa lista hojnych darczyńców

O zbiórce szybko zrobiło się głośno w całej Polsce.

Do tej pory najwyższa z wpłat wyniosła ponad 2,5 mln zł (przekazana przez Budimex).

Wczołowie znaleźli się też np. Tymbark (ponad 2,5 mln zł), ZEN.com (ponad 2,2 mln zł), Kuchnia Vikinga (ponad 1,8 mln zł), Wizi (ponad 1,4 mln zł), Wydawnictwo Niezwykłe (1,3 mln zł), Bedoes 2115 (niecałkowicie 1,1 mln zł), XTB (jw.), Ne-

boa (ponad 1 mln zł), Eveline Cosmetics (1 mln zł), Onlybibo & Stars (ponad 807 tys. zł).

To tylko początek ciągnącej się bez końca listy darczyńców.

Daje wsparcie i nadzieję na przyszłość

Cancer Fighters to ogólnopolska fundacja pomagająca osobom chorym na raka - dzieciom, młodzieży i dorosłym. Wspiera także rodziny i bliskich swoich podopiecznych.

Działania fundacji nie ograniczają się jedynie do pomocy materialnej, ponieważ jak podkreślono na stronie, osoby walczące z chorobą nowotworową, każdego dnia potrzebują nie tylko leczenia, ale także siły i nadziei na lepsze jutro.

Organizuje pomoc medyczną, psychologiczną oraz motywujące wydarzenia.

Potrafiliśmy się porozumieć dla większej sprawy

Adam Kiaral
Warszawa

W sobotę w wieku 78 lat zmarł Andrzej Olechowski - były minister, kandydat na prezydenta i współtwórca Platformy Obywatelskiej.

„Zmarł Andrzej Olechowski, patriota oddany Polsce i szukający zawsze najlepszych rozwiązań dla kraju. Przyjaciel tryskający życiem i humorem. R.I.P” - napisała Lena Kolarska-Bobińska na portalu X.

Ośmierzmi Olechowskiego napisał również dziennikarz Wojciech Mann. „Andrzej Olechowski. Najdłuższa przyjaźń mojego życia. Niech Bóg się Nim zaopiekuje” - czytamy na jego profilu na Facebooku.

Do informacji o śmierci Olechowskiego odniósł się premier Donald Tusk. „Odszedł Andrzej Olechowski, polityk, dyplomata, jeden z »trzech tenorów« Plat-



FOT. SANDRO HALANK/CC BY-SA 4.0

formy Obywatelskiej. Niech spoczywa w pokoju” - napisał premier na X. W późniejszym wpisie opublikowanym na portalu Facebook premier podkreślił, że z Olechowskim spotkał się „w odpowiednim czasie i miejscu, by zbudować projekt na rzecz Polski silnej, nowoczesnej, europejskiej. Polski bez kompleksów. Polski, która na trwałe stała się częścią wspólnoty Zachodu”.

„Początek nie był prosty, przychodziliśmy do polityki z bardzo różnych miejsc, z niepasującymi do siebie biografiami i doświadczeniami. Ale wbrew wszystkim okolicznościom potrafiliśmy się porozumieć dla większej niż nasze uprzedzenia sprawy. Razem z Maciejem Płażyńskim powołałmy Platformę Obywatelską” - wspominał Tusk.

Odejście Andrzeja Olechowskiego poruszyło wielu polskich polityków. Wspominają byłego ministra.

„Odszedł Andrzej Olechowski. Był minister finansów i minister spraw zagranicznych. Ekonomista i dyplomata, człowiek głęboko zaangażowany w sprawy państwa. Współtworzył fundamenty polskiej transformacji, zawsze stawiając na odpowiedzialność, dialog i zdrowy rozsądek. Pozostanie w pamięci jako ktoś, kto myślał o Polsce w kategoriach dobra

wspólnego” - napisał szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Swoje wspomnienie zamieściła także marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska.

„Ponad 20 lat temu jego poranny telefon zaprosił mnie do świata polityki. Będę o tym zawsze pamiętać. Wielka strata. Najbliższym składam wyrazy współczucia” - czytamy na X.

„Był człowiekiem, który może być wzorcem dla wielu ludzi i powinien być wzorcem do naśladowania, jeśli chodzi o sposób uprawiania polityki” - powiedział były prezydent Bronisław Komorowski o zmarłym Andrzeju Olechowskim.

„To zły tydzień dla Polski. Zmarł Andrzej Olechowski. Człowiek wielkiej kultury, odwagi i odpowiedzialności za państwo. Cześć Jego pamięci. Kondolencje dla Rodziny” - czytamy we wpisie marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego.



Prezydent opublikował w serwisie Truth Social zdjęcia mężczyzny leżącego na podłodze

KRÓTKO

LUDZIE

Sławomir Łaś stracił food trucka. Klienci pomagają mu kupić nowego

Popularny food truck, z którego serwowano pizzę spłonął w poprzedni weekend. W kilkanaście minut efekt ciężkiej pracy i pasji zamienił się w zgłiszcza. Dla właściciela oznacza to poważny cios i nagłe wstrzymanie działalności.

- Wyszędłem z pracy dwie godziny wcześniej. Po jakimś czasie znajomi pisali, dzwoniли, że się food truck pali. Straż pożarna była, zgasiłi, stwierdzili, że paliło się coś w okolicach pieca. Nie wiem czy coś stało za blisko czy przyczyna była inna - opowiada Sławomir Łaś, właściciel food trucka.

Gdy na miejsce dotarli strażacy cały pojazd był już objęty ogniem. Spłonął doszczętnie.



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Według wstępnych ustaleń przyczyną zdarzenia mogło być zwarcie instalacji elektrycznej.

- Cały food truck jest do kaskacji. Z tego, co było do uratowania, to tylko pojemniki ze stali nierdzewnej zostały. Piec pokruszony, lodówki, blaty, spalone. Wszystko wzięli ogień - wymienia właściciel. Strata jest tym większa, że food trucka budował od podstaw,

samodzielnie, poświęcając na to czas i środki przez dłuższy okres. W wyniku pożaru działalność została wstrzymana. Właściciel nie chce się jednak poddawać. - Szukam nowego food trucka. Muszę wystartować jak najszybciej, bo to początek sezonu. Przetrwiałem zimą, gdzie właściwie byłem na „zero” albo „w plecy”. Teraz, gdy zarobiłem jakieś pierwsze pieniądze, to ich nie mam po prostu - przyznaje Sławomir Łaś.

Jedyną szansą na szybkie podniesienie się po ciosie, jakim był pożar, było uruchomienie internetowej zbiórki. Ta ruszyła na portalu zrzutka.pl pod nazwą „Pomóż mi odbudować Food Trucka po pożarze”. Klienci i znajomi chętnie przyłączyli się do pomocy. Jak dotąd zebrano ponad 18 tys. zł z potrzebnych 35 tys. zł. (ŁS)

Rusza Grudziądzka Karta Mieszkańca

Daniel Dreyer

daniel.dreyer@polakspres.pl

Na podstawie Grudziądzkiej Karty Mieszkańca będzie można otrzymać rabaty m.in. na zakup biletów na wydarzenia kulturalne, usługi, zakupy. System ma działać od jutra.

W Grudziądzu rusza program karty mieszkańca. Podobny do tych, jakie działają w innych miastach.

Karta daje zniżki i buduje tożsamość

- Grudziądzka Karta Mieszkańca to cały system zniżek dedykowanych mieszkańcom, które będą proponowane przez jednostki miejskie, ale co jest

bardzo ważne mamy już partnerów komercyjnych - firmy funkcjonujące na terenie Grudziądza i nie tylko, z różnych branż: to jest gastronomia, rozrywka, fitness, także sklepy.

Mamy już łącznie około 30 partnerów, a jest to projekt, który będzie pączkował i się rozwijał - mówi Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. I dodaje: - Karta, oprócz systemu zniżek, ma też budować tożsamość lokalną, poczucie wspólnoty - mówi Maciej Glamowski, prezydent miasta.

Operatorem karty mieszkańca jest Grudziądzki Park Przemysłowy. Koszty wprowadzenia karty szacowane są na 90-100 tys. złotych.

Jak otrzymać kartę mieszkańca?

Karta może mieć formę plastikową albo aplikacji w telefonie.

Aplikację Grudziądzka Karta Mieszkańca można pobrać ze sklepów internetowych, Google oraz AppStore. Jednak, aby korzystać z oferowanych zniżek, należy w tej aplikacji złożyć wniosek zawierający dane osoby występującej o kartę, zdjęcie i dokument potwierdzający, że jest się mieszkańcem Grudziądza.

- Taki wniosek trafia do nas, my go weryfikujemy i w przeciągu siedmiu dni osoba zostaje powiadomiona, że jest uprawniona do korzystania ze zniżek - tłumaczy Katarzyna Biernat, koordynatorka programu karty w Grudziądzkim Parku Przemysłowym.

Dokumentem potwierdzającym zamieszkanie w Grudziądzu może być np. kopia pierwszej strony zeznania PIT z pieczęcią przyjęcia dokumentu przez US w Grudziądzu albo poświadczeniem UPO, zaświadczeniem o zameldowaniu,



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

- Zapraszamy do dołączania do tego programu - mówiła Katarzyna Biernat, koordynatorka programu GKM

deklaracja o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Osoby, które będą chciały otrzymać kartę plastikową, wniosek o jej wydanie złożą będą mogły w każdy wtorek i czwartek, w g. 12-16, w Grudziądzkim Inkubatorze Przedsiębiorczości.

Pierwszymi partnerami Grudziądzkiej Karty Mieszkańca są instytucje miejskie, ale także prywatne firmy z najróżniejszych branż.

Tutaj czekają rabaty

Gdzie i na jakie zniżki mogą liczyć posiadacze Grudziądzkiej Karty Mieszkańca?

● Instytucje kultury: CK Teatr oferuje 20 proc. zniżki na bilety na „Koncerty niedzielne”, a muzeum 10 proc. na zakup biletów.

● Zdrowie i uroda: Geotermia Grudziądz oferuje np. 10 proc. rabatu na masaż kamieniami, karnety na siłownię, wstęp na basen solankowy w g. 8-16. Rabaty 5-20 proc. na zakupy oferuje Zielarnia Skarby Natury, a gabinet kosmetyczny „Przystanek Uroda” na zabiegi i usługi.

● Gastronomia: restauracja Sphinx oferuje 15 proc. rabatu na wszystkie dania z karty, Berlin Doner Kebab do zamówienia powyżej 40 zł dołoży małe frytki gratis, a Bodega Cafe do dwóch deserów - mały świder, Strawa i Kawa myślowym.

- Karta oprócz systemu zniżek ma też budować tożsamość lokalną, poczucie wspólnoty - mówi Maciej Glamowski, prezydent miasta

oferuje rabaty 10-20 proc. na pieczywo.

● Rekreacja. MORiW zapowiada 10 proc. rabatu na wyposażenie sprzętu w wypożyczalniach na marinie, stancji żeglarskiej oraz plaży miejskiej nad Rudnikami, a także na plaży w Tarpnie.

● Najwyższe rabaty zaoferowały firma Wasiak - aż 30 proc. rabatu na usługi np. budowę strony internetowej, oraz Fit House Danuty Herczyńskiej nawet 33-40 proc. rabatu przy zakupie karnetów na grupowe zajęcia ruchowe dla seniorów.

A to tylko część ofert - pełną listę publikujemy na www.pomorska.pl/grudziadz

Punkty uczestniczące w programie będą oznaczone tabliczkami „Tu honorujemy Grudziądzką Kartę Mieszkańca”.

Karta mieszkańca to nie karta miejska

Przypomnijmy, że od stycznia 2024 roku funkcjonuje Grudziądzka Karta Miejska, która jest biletem komunikacji miejskiej. To ona miała być rozbudowywana o nowe funkcje, które zostały teraz przypisane do Grudziądzkiej Karty Mieszkańca.

- Pracujemy nad tym, aby docelowo Grudziądzka Karta Mieszkańca miała także funkcję Grudziądzkiej Karty Miejskiej - mówi Agnieszka Czyżewska, prezes Grudziądzkiego Parku Przemysłowego.

Więcej informacji o tym jak zdobyć kartę, jak działa, jak przystąpić do programu znaleźć można na stronie internetowej karta.grudziadzmiasto.pl

©©

REKLAMA

0011514959



OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Bobrowo

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt. 8, art. 8, 8i oraz 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.), w związku z uchwałą 11/18/24 w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Bobrowo, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Bobrowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie od dnia 28 kwietnia 2026 r. do dnia 28 maja 2026 r. w następujących formach:**

1. Zbieranie uwag w terminie **od dnia 28 kwietnia 2026 r. do dnia 28 maja 2026 r.;**
2. Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego gminy Bobrowo, które odbędzie się **w dniu 12 maja 2026 r. w godz. 16:00-18:00 w Świetlicy Wiejskiej w Małkach adres: Małki 30A, 87-325 Małki.**
3. Dyżury projektanta planu ogólnego gminy Bobrowo, które odbędą się **w dniu 12 maja 2026 r. w godz. 18:00-19:00 oraz 19 maja 2026 r. w godz. 12:00-14:00 i 16:00-18:00 w Świetlicy Wiejskiej w Małkach adres: Małki 30A, 87-325 Małki.**

Z projektem planu ogólnego gminy Bobrowo wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko w czasie trwania konsultacji społecznych można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Bobrowo w zakładce: Zagospodarowanie Przestrzenne/ Plan Ogólny Gminy Bobrowo/ Konsultacje społeczne (<https://bobrowo.bip.net.pl/kategorie/5037-konsultacje-spooleczne/-artykuly/4880-konsultacje-spooleczne?lang=PL>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Bobrowo w siedzibie tymczasowej pod adresem: Bobrowo 52, 87-327 Bobrowo, w godzinach pracy urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi dotyczące ww. planu ogólnego na piśmie utrwalonym w postaci:

- papierowej – osobiście lub drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Bobrowo w siedzibie tymczasowej pod adresem Bobrowo 52, 87-327 Bobrowo,
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: skrzynki podawczej (na adres skrzynki e-Doręczenia: AE:PL-33168-13683-TSADS-28) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub za pomocą poczty elektronicznej (na adres: sekretariat@bobrowo.org).

Uwagę do projektu planu ogólnego gminy Bobrowo należy złożyć na **formularzu**, dostępnym na stronie BIP Urzędu Gminy Bobrowo (<https://bobrowo.bip.net.pl/kategorie/4383-pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego/artykuly/4255-pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego?lang=PL>) podając swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także wskazując, czy składający uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wiecznym nieruchomości objętej uwagą, z możliwością podania dodatkowych danych do kontaktu, takich jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Po zakończeniu konsultacji społecznych zostanie opracowany raport podsumowujący przebieg konsultacji, zawierający w szczególności wykaz zgłoszonych uwag wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem oraz protokoły z czynności przeprowadzonych w ramach konsultacji, które zostaną opublikowane na stronie BIP wraz z projektem planu ogólnego z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, przedmiotem której jest opracowanie prognozy oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu ogólnego informuję, że zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski **od dnia 28 kwietnia 2026 r. do dnia 28 maja 2026 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres: Urząd Gminy Bobrowo w siedzibie tymczasowej pod adresem Bobrowo 52, 87-327 Bobrowo, na adres skrzynki e-Doręczenia: AE:PL-33168-13683-TSADS-28 lub na adres poczty elektronicznej sekretariat@bobrowo.org.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Bobrowo.

Świadectwa już mają, teraz czas na maturę



Najlepszym absolwentkom IV LO w uroczystości towarzyszyli dumni rodzice

(PB,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Tegoroczni absolwenci IV LO w Grudziądzu odebrali świadectwa ukończenia szkoły. Za tydzień rozpoczną zmagania maturalne.

Uroczystość pożegnania absolwentów zorganizowano w auli IV LO. W jej trakcie wyróżniono absolwentów, którzy szczególnie przykładali się do nauki i osiągnęli najlepsze wyniki na świadectwach, tych, którzy skutecznie reprezentowali szkołę m.in. na arenach sportowych, a także tych, którzy swoją działalnością przyczyniali się do promowania szkoły oraz angażowali się w jej codzienne funkcjonowanie.

Najlepsze wyniki wśród tegorocznych absolwentów IV LO uzyskali i stypendium motywacyjne otrzymali: Daria

Borucka (średnia 5,07), Zofia Jakubowska (średnia 4,94), Wiktorina Reetz (średnia 4,93).

Wyróżnienia uczniom wręczała Małgorzata Piłat, dyrektor IV LO, która opuszczającym mury absolwentom życzyła powodzenia na egzaminach maturalnych.

Podobne uroczystości odbywają się także w innych liceach. Świadectwa ukończenia szkoły w rękach mają już absolwenci I Liceum Ogólnokształcącym w Grudziądzu. Natomiast II LO taką uroczystość planuje dopiero po egzaminach maturalnych.

Bo teraz przed absolwentami już „tylko”... egzaminy maturalne. Te rozpoczną się już 4 maja. Jako pierwsze przeprowadzone zostaną egzaminy pisemne na poziomie podstawowym: język polski, drugiego dnia matematyka, a kolejnego język obcy.

©©

REKLAMA

Starosta Grudziądzki
ul. Małomyńska 1
86-300 Grudziądz
ŚB.6740.49.2026

Grudziądz, dnia 27 kwietnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY GRUDZIĄDZKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 - 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311, zwanej dalej „ZRID”) oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691, zwanej dalej „Kpa”) zawiadamiam, że na wniosek Pana Tomasza Stawarz pełnomocnika Powiatowego Zarządu Dróg w Grudziądzu działającego w imieniu Zarządu Powiatu Grudziądzkiego, w dniu 19 lutego 2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „budowie drogi dla pieszych i rowerów w ciągu drogi powiatowej nr 1621C Chełmno-Mniszek”.

Wniosek o wydanie zezwolenia obejmuje następujące nieruchomości:

obręb Podwiesk, gmina Chełmno

a) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
62/2 (62/3, 62/4)

b) tereny niezbędne do rozbudowy lub przebudowy innych dróg publicznych:
121/1

obręb Sosnówka, gmina Grudziądz

a) działki pasa drogowego nieulegające podziałowi:
160

b) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
3106/9 (3106/14, 3106/15, 3106/16), 30/1 (30/2, 30/3), 3106/10 (3106/11, 3106/12, 3106/13), 32/4 (32/5, 32/6), 32/3 (32/7, 32/8), 32/2 (32/9, 32/10), 33 (33/1, 33/2), 34 (34/1, 34/2), 37 (37/1, 37/2), 162 (162/1, 162/2), 163/3 (163/17, 163/18), 163/4 (163/15, 163/16), 163/9 (163/19, 163/20), 163/10 (163/24, 163/25), 163/11 (163/26, 163/27, 163/28), 164 (164/1, 164/2), 165/1 (165/3, 165/4, 165/5), 166 (166/1, 166/2), 168/2 (168/7, 168/8)

c) tereny niezbędne do rozbudowy lub przebudowy innych dróg publicznych: (w nawiasach numery działek po podziale):
3106/9 (3106/15), 3106/10 (3106/12), 30/1 (30/3), 163/11 (163/27), 164 (164/2), 165/1 (165/4),

d) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach numery działek po podziale):
30/1 (30/3), 3106/6, 164 (164/2), 165/1 (165/5), 137/2, 166 (166/2), 167/4

obręb Brankówka, gmina Grudziądz

a) działki do przejęcia w całości:
4, 6, 9, 11/1, 11/2, 12, 13, 14, 15

b) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
3 (3/1, 3/2), 45/3 (45/4, 45/5, 45/6), 45/2 (45/7, 45/8), 46/1 (46/2, 46/3), 20/3 (20/9, 20/10), 20/2 (20/11, 20/12), 22/4 (22/7, 22/8), 22/3 (22/5, 22/6), 23 (23/1, 23/2), 24/7 (24/13, 24/14, 24/15), 24/5 (24/11, 24/12), 24/3 (24/8, 24/9, 24/10), 25 (25/1, 25/2), 26/2 (26/4, 24/5, 24/6), 27/1 (27/3, 27/4), 27/2 (27/5, 27/6), 28/1 (28/10, 28/11), 29 (29/1, 29/2), 30/1 (30/2, 30/3), 31/6 (31/11, 31/12), 32 (32/1, 32/2), 33 (33/1, 33/2), 34/1 (34/2, 34/3, 34/4), 35/1 (35/2, 35/3, 35/4, 35/5), 37 (37/1, 37/2), 39/4 (39/8, 39/9), 40 (40/1, 40/2), 87/9 (87/12, 87/13, 87/14)

e) tereny niezbędne do rozbudowy lub przebudowy innych dróg publicznych (w nawiasach numery działek po podziale):
24/7 (24/14), 23 (23/2), 24/3 (24/9), 25 (25/2), 26/2 (26/5), 33 (33/2), 35/1 (35/4), 37 (37/2), 87/9 (87/13), 40 (40/2),

c) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach numery działek po podziale):
28/1 (28/11), 40 (40/2),

d) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych (w nawiasach numery działek po podziale):
35/1 (35/5), 40 (40/2), 66/1,

obręb Szynych, gmina Grudziądz

a) działki pasa drogowego nieulegające podziałowi:
43, 279, 280/2,

b) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
111 (111/1, 111/2), 114/1 (114/3, 114/4, 114/5), 116 (116/1, 116/2), 117 (117/1, 117/2), 118 (118/1, 118/2), 120/1 (120/4, 120/5), 121 (121/1, 121/2), 123/2 (123/5, 123/6), 123/1 (123/3, 123/4), 124 (124/1, 124/2), 125/14 (125/20, 125/21), 125/15 (125/22, 125/23), 362/1 (362/7, 362/8), 362/4 (362/5, 362/6), 351 (351/1, 351/2, 351/3), 129 (129/1, 129/2), 130/4 (130/7, 130/8, 130/9), 131/9 (131/24, 131/25), 131/17 (136/26, 131/27, 131/28), 131/16 (131/29, 131/30), 131/3 (131/31, 131/32, 131/33), 131/6

(131/34, 131/35), 134/1 (134/3, 134/4, 134/5, 134/6), 135 (135/1, 135/2), 137 (137/1, 137/2, 137/3), 138 (138/1, 138/2, 138/3), 139 (139/1, 139/2), 140 (140/1, 140/2), 142/1 (142/2, 142/3), 144/5 (144/8, 144/9), 144/4 (144/10, 144/11), 146/3 (146/5, 146/6), 146/4 (146/7, 146/8, 146/9), 147 (147/1, 147/2), 148 (148/1, 148/2, 148/3), 149 (149/1, 149/2), 96/1 (96/2, 96/3), 98 (98/1, 98/2), 107/2 (107/4, 107/5, 107/6), 150 (150/1, 150/2), 151 (151/1, 151/2, 151/3), 152 (152/1, 152/2), 153/1 (153/3, 153/4, 153/5), 154/1 (154/2, 154/3), 169 (169/1, 169/2), 155 (155/1, 155/2, 155/3), 156 (156/1, 156/2), 157/2 (157/3, 157/4, 157/5), 158/1 (158/2, 158/3), 159 (159/1, 159/2), 160 (160/1, 160/2, 160/3), 171 (171/1, 171/2), 161 (161/1, 161/2, 161/3), 187/2 (187/3, 187/4), 187/1 (187/5, 187/6), 275/3 (275/10, 275/11), 275/5 (275/7, 275/8, 275/9), 287/2 (287/3, 287/4, 287/5), 323/4 (323/14, 323/15)

c) tereny wód płynących zlokalizowanych w ciągu projektowanej drogi:
226/2, 214, 278/2

d) tereny niezbędne do rozbudowy lub przebudowy innych dróg publicznych (w nawiasach numery działek po podziale):

114/1 (114/4), 123/1 (123/4), 124/1 (124/2), 125/14 (125/21), 116 (116/2), 351 (351/2), 129 (129/2), 130/4 (130/8), 131/17 (131/27), 131/16 (131/30), 131/3 (131/32), 131/6 (131/35), 134/1 (134/4), 135 (135/2), 137 (137/2), 138 (138/2), 139 (139/2), 146/4 (146/8), 147 (147/2), 148 (148/2), 107/2 (107/5), 100, 151 (151/2), 152 (152/2), 153/1 (153/4), 155 (155/2), 156 (156/2), 157/2 (157/4), 160 (160/2), 171 (171/2), 161 (161/2), 275/5 (275/8), 275/3 (275/11), 280/1, 287/1,

e) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach numery działek po podziale):

13/2, 18/6, 18/3, 131/3 (131/33), 134/1 (134/6), 134/2, 84/1, 86, 92/3, 135 (135/2), 137 (137/3), 136/6, 136/5, 138 (138/3), 140 (140/2), 146/4 (146/9), 161 (161/3), 214, 280/1, 287/1, 323/1,

f) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych (w nawiasach numery działek po podziale):

123/2 (123/6), 169 (169/2), 187/1 (187/6), 187/2 (187/4), 278/2, 316,

obręb Rozgarty, gmina Grudziądz

a) działki pasa drogowego nieulegające podziałowi:
88

b) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
87 (87/1, 87/2)

c) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach numery działek po podziale):
87 (87/2), 89

obręb Mały Rudnik, gmina Grudziądz

a) działki pasa drogowego nieulegające podziałowi:
64/2

b) działki podlegające podziałom (przed nawiasami podano numer działek ulegających podziałowi, w nawiasach pogrubioną czcionką podano numery działek po podziałach, niezbędnych dla realizacji inwestycji):
50/5 (50/8, 50/9), 50/6 (50/12, 50/13), 50/7 (50/14, 50/15), 49/11 (49/15, 49/16, 49/17), 49/12 (49/13, 49/14), 67 (67/1, 67/2),

c) tereny niezbędne do rozbudowy lub przebudowy innych dróg publicznych (w nawiasach numery działek po podziale):
64/1, 49/11 (49/16), 49/12 (49/14), 67 (67/2)

d) działki, dla których ustanawia się ograniczone korzystanie z nieruchomości dla realizacji inwestycji w celu realizacji obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach numery działek po podziale):
64/1

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy ZRID, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie powyższej decyzji, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Stosownie do art. 10 Kpa, z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Środowiska i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Grudziądzu, ul. Małomyńska 1, pokój 204 na II piętrze, w dniach i godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu – tel. 56 45 14 420 oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie o wszczęciu niniejszego postępowania. Przeglądanie akt sprawy jest prawem strony, a nie obowiązkiem, od spełnienia którego zależne jest wydanie rozstrzygnięcia przez organ administracji.

Zgodnie z art. 49 Kpa niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA

0011515107

Wójt Gminy Jezewo

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy przy ulicy Świeckiej 12 w Jezewie wywieszono w dniu 27 kwietnia 2026 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczony do sprzedaży.

Niniejszy wykaz zamieszczono również na stronach internetowych Urzędu Gminy www.bip.jezewo.eu oraz www.jezewo.eu.

Szersze informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy pokój nr 6 lub telefonicznie pod nr 523307822.

REKLAMA

0011514706

BURMISTRZ MIASTA CHEŁMNA

informuje,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta w Chełmnie przy ul. Dworcowej 1 oraz na stronie internetowej bip.chelmno.pl został zamieszczony wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej jako działka nr 185/22, położonej w obrębie 4 miasta Chełmna przy ul. Przemysłowej, zgodnie z Zarządzeniem nr 64/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 23 kwietnia 2026 r.

Z up. Burmistrza Miasta Chełmna
/-/Piotr Murawski
Zastępca Burmistrza

REKLAMA

0011514771

Burmistrz Miasta Chełmna

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Dworcowej 1 w Chełmnie oraz na stronie internetowej bip.chelmno.pl został zamieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, na czas nieoznaczony, CHSIM Sp. z o.o. części nieruchomości oznaczonej jako działka nr 441/1, położonej w obrębie 1 miasta Chełmna, stanowiącej własność Gminy Miasta Chełmna, zgodnie z Zarządzeniem nr 65/2026 Burmistrza Miasta Chełmna z dnia 23 kwietnia 2026 r.

Z up. Burmistrza Miasta Chełmna
/-/Piotr Murawski
Z-ca Burmistrza

Pęknięty hydrant zdemolował Sąd Okręgowy

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

W lutym w Sądzie Okręgowym w Toruniu pękła rura. Skutki zalania budynku są poważne: odwołano aż 345 rozpraw, wydano blisko pół mln zł na pierwszy remont. A konieczny jest kompleksowy.

Przypomnijmy, że do awarii w gmachu przy ul. Fosa Staromiejska doszło w nocy z 4 na 5 lutego. Panował wówczas dwucyfrowy mróz, kolejną już dobę. To najprawdopodobniej było przyczyną pęknięcia hydrantu na poddaszu zabytkowego budynku.

Woda lała się strumieniami

- Ciśnienie wody było ogromne. Lala się strumieniami w dół budynku, zalewając kolejne pomieszczenia. Nastąpiło to tak błyskawicznie, że ochrona sądu nie miała możliwości temu zapobiec - relacjonował nam sędzia Andrzej Walenta, rzecznik Sądu Okręgowego w Toruniu.

Od razu było widać, że skala zniszczeń jest poważna. Ucierpiały nie tylko same zalane po-



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Skutki lutowego zalania pokazuje Maciej Jabłonecki, kierownik działu gospodarczego Sądu Okręgowego w Toruniu

mieszczenia - szczególnie w środkowym pionie budynku. Zniszczone zostały także meble i sprzęty. Od 5 lutego mieszczące się w budynku wydziały, m.in. Wydział

Cywilny, Wydział Gospodarczy czy sąd pracy, nie działały już normalnie. Albo były wyłączone całkowicie, albo pracowały ograniczenie. Potem sąd pracy przeniesiono do Sądu

Rejonowego przy ul. Warneńczyka. I tutaj - gościnnie, w skromnych pomieszczeniach, musi działać dalej.

Ucierpieli ludzie, którzy czekali na sądowe rozstrzygnięcia czy postępy w swoich życiowych sprawach. W związku z zalaniem i awarią odwołano łącznie aż 343 rozprawy.

- Konkretnie 241 rozpraw w I Wydziale Cywilnym, 61 w VI Wydziale Gospodarczym, 41 rozpraw w IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz 2 publikacje orzeczeń w VIII Wydziale Cywilnym Odwoławczym - wylicza dziś dla nas sędzia Andrzej Walenta.

Niezwykle poważne są też konsekwencje finansowe zalania sądu, choć i tak do końca jeszcze nieznanne.

- Bezpośrednią przyczyną awarii była nieszczelność (uszkodzenie) zaworu hydrantowego zlokalizowanego na poddaszu. Do dziś wszystkie koszty poniesione w związku z zalaniem (w tym ekspertyzy, prace interwencyjne i osuszające) wyniosły około 425 tysięcy zł. Ale proces szacowania strat przez ubez-

piezyciela jest w dalszym ciągu w toku - zaznacza sędzia Andrzej Walenta.

Kluczowym dla zalanego budynku było i jest jak najszybsze usunięcie nadmiaru wilgoci z powietrza i osuszenie konstrukcji. W budynku posiadającym główną konstrukcję z drewna jest to szczególnie pilne - aby drewno nie uległo zarażeniu grzybami i pleśnią.

- Po usunięciu zastoin wody rozpoczęto osuszanie powietrza w budynku, co pozwoliło na usunięcie nadmiaru wilgoci w pomieszczeniach. Po wykonaniu wymaganych ekspertyz i koniecznych uzgodnień rozpoczęto prace polegające na rozbiorce podłóg, podsufitek, aby umożliwić dostęp powietrza do drewnianych belek stropowych i przyspieszyć ich osuszanie. Przystąpiono też do skuwania części tynków, aby ułatwić osuszanie ścian i sklepień ceglanych - relacjonuje rzecznik sądu.

Obecnie etap rozbiórek jest zakończony i następuje naturalne suszenie elementów konstrukcji, które przy zachowaniu optymalnych warunków może potrwać nawet do kilku miesięcy. Pomieszczenia ob-

jęte rozbiórkami zostały całkowicie wyłączone z użytkowania, a dostęp do nich odpowiednio zabezpieczony.

Ale, uwaga! To nie koniec. - Kolejnym etapem będzie kompleksowy remont budynku przy ul. Fosa Staromiejska 12-16 - zapowiada już oficjalnie sędzia Andrzej Walenta. Dodając, że taka modernizacja wraz z wymianą instalacji planowana była już wcześniej, ale awaria hydrantu ją przyspieszyła.

Remont za pieniądze z budżetu państwa

Kiedy się zacznie i ile potrwa ten generalny remont? Ile będzie kosztował? Jeszcze dokładnie wiadomo. Wiadomo za to, jak będzie finansowany. - Z budżetu państwa - przekazał nam Maciej Jabłonecki, kierownik Oddziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Toruniu.

Oczywiście, na wszystkie prace remontowe ogłosić trzeba będzie przetargi. A na prace będzie miał bacznie miejski konserwator zabytków, ponieważ gotycki gmach jest wpisany do gminnego rejestru zabytków. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrny) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

Koszykówka Piąte z rzędu zwycięstwo Anwilu Włocławek, nieudany mecz Arrivy Lotto Toruń

Niesamowity duet! Anwil dużo lepszy od Śląska

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

**Kapitałny występ Elvara Fridrikssona i Shaqa Buchana-
na, kapitałny występ całej
drużyny w klasyku przeciw-
ko Śląskowi Wrocław.**

**ANWIL WŁOCŁAWEK - ŚLĄSK WRO-
CŁAW 96:83 (33:27, 17:22, 23:18, 23:16)**

Anwil: Buchanan 27 (3), Fridriksson 24 (5), 8 as., Michalak 18 (3), Wahl 11, 12 zb., Vucic oraz Borowski 4, Allen 4, Ayali 1, Slaughter 0, Łazarzski 0, Stupiński 0.

Śląsk: Gray 19 (3), Nizioł 17 (1), Urbaniak 12, Djordjević 10, Sanon 5 (1) oraz Luc 9, Williams 8 (1), Penava 3 (1), Wiśniewski 0, Kulikowski 0, Sternicki 0, Czerniewicz 0.

Dla włocławian to był bardzo ważny test, w dotychczasowych starciach z drużynami TOP5 ligi wygrali tylko jeden mecz ośmiu. Anwil od początku grał fenomenalnie w ataku. Shaq Buchanan kazał trochę czekać kibicom Anwilu na swoje najlepsze wydanie, ale w ostatnich meczach jest już kluczową postacią drużyny. W sobotę już po 1. kwarcie miał na koncie 17 punktów (w sumie 9/18 z gry). Gospodarze prowadzili 4-6 punktami, aż do 19. minuty. Brakowało wciąż lepszej defensywy i wystarczyło małe zakłócenie skuteczności, aby to Śląsk objął prowadzenie tuż przed przerwą.

Drugą połowę dwoma trafieniami z dystansu otworzył Fridriksson - 56:49. Anwil umocnił



Taylor Wahl był autorem double-double

się nieco na prowadzeniu, choć daleko było do rozstrzygnięcia. Hala kipiała emocjami, a kibice mogli odetchnąć dopiero w ostatnich minutach. W połowie ostatniej kwarty Anwil popisał się serią 8:0, po której przewaga urosła do 13 punktów.

Ainars Bagatskis, trener Śląska. - Zawsze trudno grać we Włocławku. Naszym zadaniem było ograniczenie możliwości strzelców Anwilu w pierwszej kwarcie. Nie zrobiliśmy tego,

daliśmy rywalom zbyt wiele wolności, pozwoliliśmy im organizować skuteczne szybkie ataki, przegrywaliśmy wiele prostych sytuacji. Elvar to lider tego zespołu, zawsze jest świetny, ale to Buchanan był kluczowym graczem w tym meczu, z jego strony takiego występu się nie spodziewaliśmy.

Ronen Ginzburg, trener Anwilu: - Wspaniała atmosfera, słyszałem historie od Muli



Aljaz Kunc znowu był najlepszym strzelcem Pierników

Katurina o tych meczach i to się potwierdziło. W pierwszej połowie dawaliśmy rywalom zbyt wiele łatwych rzutów, to poprawiliśmy po przerwie. Wielkie dzięki dla naszych fizjoterapeutów za postawienie na nogi Elvara, należy im się jakiś prezent. To już jest mój Anwil, złapaliśmy już pewien rytm, ale jeszcze nie w stu procentach, każdego dnia wciąż się uczę czegoś nowego o moich graczach.

ARRIVAL LOTTO TORUŃ - GÓRNIK WĄLBRYCH 73:96 (10:14, 20:28, 21:29, 22:25)
Arriva Lotto: Kulig 14, 11 zb., Smith 12 (2), Szlachetka 8 (1), Cousins 7 (1), Langović 5 oraz Kunc 17 (2), Brenk 6 (2), Kenig 4, M Lipiński 0.
Górniki: Cabbill 18 (3), Taylor 15 (1), Jogela 13 (1), Wyka 6, Bojanowski 2 oraz Anderson 18 (2), Kulka 17 (3), Łapeta 7.

Torunianie od początku meczu mieli ogromne problemy ze skutecznością i prowadzony przez wracającego po kontuzji Avery'ego Andersona Górnik

zaraz po przerwie miał ponad 20 punktów przewagi.

- Nie pokazaliśmy energii i emocji kibicom, którzy przyszli na mecz i stworzyli fajną atmosferę. Takie mecze to test charakteru i mentalności, choćby Damian pokazał, że można jeszcze rozegrać dobre spotkanie, to przykład dla wszystkich. Nie trafiliśmy kilku rzutów po przerwie, rywale dobrze reagowali na nasze akcje i zabrakło nam motywacji, aby później powalczyć w tym meczu.

To był ostatni mecz w toruńskim zespole Arika Smitha. Amerykanin na ostatnie tygodnie sezonu przenosi się do belgijskiego Charleroi.

Inne wyniki: King Szczecin - MKS Dąbrowa Górnicza 102:89, Stal Ostrów - Dzik Warszawa 73:83, Czarni Słupsk - Trefl Sopot 72:76, Miasto Szklarska Krosno - Zastal Zielona Góra 87:99, Legia Warszawa - Arka Gdynia 91:84.

1. King Szczecin	28	48	+60
2. Legia Warszawa	28	48	+193
3. Trefl Sopot	28	46	+119
4. Śląsk Wrocław	27	45	+131
5. Dzik Warszawa	28	45	+191
6. Arka Gdynia	28	45	+93
7. Anwil Włocławek	28	44	+106
8. Zastal Zielona Góra	28	43	+85
9. MKS Dąbrowa Górnicza	28	43	+51
10. Górnik Wałbrzych	28	43	-39
11. Stal Ostrów	28	43	-49
12. Arriva Lotto Toruń	27	37	-77
13. Czarni Słupsk	28	36	-138
14. Start Lublin	27	36	-206
15. GTK Gliwice	27	32	-270
16. Miasto Szklarska Krosno	28	32	-250

Ale finisz w Kołobrzegu. Tak Astoria przejęła ćwierćfinał

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKI. Enea Abramczyk Astoria odrabia straty z własnej hali! Bydgoszczanie jak rasowy bokser - najmocniejsze ciosy w Kołobrzegu zostawili na sam koniec.

KOTWICA KOŁOBRZEG - ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ 84:94 (25:25, 24:22, 17:21, 18:21)

Kotwica: Małgorzaciak 15 (3), Dzierżak 14 (1), Feagin 13 (3), Długosz 9, Siemiga 3 (1) oraz Nelson 18 (5), Leonczyk 10, Kurpisz 2.
Astoria: Kamiński 19 (2), Gruszecki 18 (2), Kimbrough 17 (3), Kemp 15, 14 zb., Chyliński 6 oraz Andrzejewski 9 (1), Kędel 6, Nowakowski 3 (1), Ptak 1.

To może okazać się kluczowym spotkaniem po remisie w Bydgoszczy. To gospodarze lepiej zaczęli mecz, bydgoszczanie ponad dwie minuty musieli czekać na pierwsze trafienie z gry. Kotwica w 1. po-



Karol Gruszecki w sobotę zdobył 18 punktów

łowie prowadziła już 9 punktami. Skuteczny był Filip Małgorzaciak (11 punktów do przerwy), który z powodu kontuzji był nieobecny w Bydgoszczy.

Asta odrobiła jednak straty i nawet sama prowadziła kilka razy przed przerwą, choć naj-

wyż różnicą dwóch punktów. Pewnie punktował Martycy Kimbrough, za to gospodarze byli znakomicie w rzutach z dystansu - 9/15 za 3 do przerwy i ten element decydował o ich niewielkiej przewadze.

Po przerwie świetnie zaczął Karol Kamiński (7/12 z gry i 4 asysty), jego i Kimbrough akcje pozwoliły bydgoszczanom odrobić niewielkie straty i wyjść na prowadzenie - w połowie kwarty 59:61. To były jednak wciąż ogromne emocje, a prowadzenie przechodziło z rąk do rąk.

Wszystko rozstrzygnęło się w końcówce. Jeszcze w 37. minucie Kotwica prowadziła 82:79, ale potem Asta pokazała, dlaczego była bezkonkurencyjna w sezonie zasadniczym. Seria 12:0 w nieco ponad dwie minuty przesądziła o losach pierwszego meczu w Kołobrzegu.

Mecz numer cztery w Kołobrzegu zakończył się w niedzielę po zamknięciu numeru.

W innych parach: GKS Tychy - ŁKS Łódź 66:80 (stan 1:2), Decka Pelplin - Spójnia Stargard 68:92 (stan 1:2), Sokół Łańcut - Fulimpex Starogard Gdański 82:81 (stan 1:2). ©©

Górniki dogonił Kolejorza

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Ścisk w czołówce, ścisk na dole tabeli. Finisz PKO BP Ekstraklasy zapowiada się pasjonująco.

Po zwycięstwie w Białymstoku punktami z prowadzącym Lechem Poznań zrównał się Górnik Zabrze. Ze strefy spadkowej wy dostał się Widzew, który zimą wydał miliony euro na transfery. Łodzianie pokonali u siebie Motor Lublin.

Wyniki i strzelcy 30. kolejki: Zagłębie Lubin - Termalica Nieciecza 1:2 (Marcel Reguła 20 - Damian Hilbrycht 60, Ivan Durdov 90); **Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze 1:2** (Afimico Pululu 90+3 - Bartosz Mazurek 64-samobójczy, Rafał Janicki 90+7-karny); **Korona Kielce - GKS Katowice 1:1** (Marcel Pięczek 66 - Arkadiusz Jędrzych 35); **Lechia Gdańsk - Raków Częstochowa 1:2** (Tomáš Bobek 10-karny - Oskar Repka 20, Jonatan Braut Brunos 90+3); **Cracovia Kraków - Po-**

goń Szczecin 1:1 (Kahveh Zahirolislam 90+6 - Kellyn Acosta 18); **Wisła Płock - Radomiak Radom 0:1** (Maurides 73); **Widzew Łódź - Motor Lublin 2:0** (Carlos Isaac Munoz 15, Lukas Lerager 55). Mecz **Lech Poznań - Legia Warszawa** zakończył się po zamknięciu spotkania. Spotkanie **Piast Gliwice - Arka Gdynia** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport 3). ©©

1. Lech Poznań	29	49	51-41
2. Górnik Zabrze	30	49	43-34
3. Jagiellonia Białystok	30	46	48-37
4. Raków Częstochowa	30	46	43-37
5. Wisła Płock	30	45	32-28
6. GKS Katowice	30	44	43-41
7. Zagłębie Lubin	30	44	43-36
8. Radomiak Radom	30	40	46-43
9. Motor Lublin	30	39	39-45
10. Lechia Gdańsk	30	38	57-54
11. Korona Kielce	30	38	37-36
12. Cracovia Kraków	30	38	35-38
13. Pogoń Szczecin	30	38	40-45
14. Legia Warszawa	29	37	34-32
15. Widzew Łódź	30	36	36-37
16. Piast Gliwice	29	36	35-39
17. Arka Gdynia	29	34	30-50
18. Termalica Nieciecza	30	28	36-55

Piłka nożna W Betcliu 3. Lidze Elana, Wda i Tuchowia zremisowały po 1:1

ZAWISZA UCIEKA RYWALOM

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

BŁĘKITNI STARGARD - ZAWISZA BYDGOSZCZ 2:3 (1:3)

Bramki: Kacper Zaborski (18), Wojciech Fadecki (58) - Filip Kozłowski (13), Wojciech Szumilas (37), Michał Cywiński (43)

Zawisza: Oczkowski - Dziarkowski, Golak, Staniak, Sławek - Kona, Cywiński (87. Urbański), Szumilas (87. Szramowski) - Strzyżewski (64. Bogusiewicz), Kozłowski (87. Bojas), Rak (74. Pralat)

W 13. minucie po szybkiej akcji Sebastian Rak wrzucił piłkę na głowę Filipa Kozłowskiego, który z 7 metrów pokonał Jakuba Kożę. Już po 5 minutach było 1:1, a gola z linii bramkowej strzelił Kacper Zaborski. Zawisza nie zalał się i atakował, co przyniosło efekty. Wojciech Szumilas wyprowadził gości na prowadzenie strzałem z... rzutu różnego, a na 3:1 podwyższył uderzeniem głową Michał Cywiński.

Po zmianie stron goście ruszyli do ataków, ale ich strzały były niecelne. Z kolei Michał Fadecki uderzył z bardzo ostrego kąta, piłka odbiła się od pechowo interweniującego Michała Oczkowskiego i wpadła do siatki. Zawisza - po bardzo nerwowej końcówce - dowiodł jednak wygraną i zdobył trzy cenne punkty.

Mecz kosztował nas wiele nerwów, ale z Błękitnymi nigdy łatwo się nie grało. Zdobyliśmy trzy piękne gole, choć dwa straciliśmy w dziwnych okolicznościach. Nie mamy jednak pretensji do Michała bo wiele razy ratował nas swoimi świetnymi interwencjami. Najważniejsze są trzy punkty. Nie oglądamy się na inne zespoły, jesteśmy skupieni tylko na sobie - powiedział nam Marcin Łukaszewski, dyrektor sportowy Zawiszy.

W następnej kolejce Bydgoszczanie podejmować będą Flotę Świnoujście.

ELANA TORUŃ - KLUCZEWIA STARGARD 1:1 (0:0)

Bramki: Kacper Knera (69) - Mateusz Bąk (73)
Elana: Procek - Sikorski, A. Kowalski, Karbownik (65. Knera), Woroniecki, Cabański, Archacki (88. Makowski), Baranowski (75. K. Kamiński), Stawski, Frydrych (65. Hashidate), Brzeziński (65. Gabrych)

Mateusz Głowczewski, nowy trener dokonał rewolucji w składzie żółto-niebieskich. Miejsce w pierwszej „11” zachowali tylko bramkarz Patryk Procek oraz Oskar Sikorski, Kamil Woroniecki, Jakub Stawski i Aleksander Kowalski. Losy spotkania rozstrzygnęły się w cztery minuty. Najpierw Kacper Knera dał prowadzenie gospodarzom, a potem wyrównał pięknym uderzeniem z dystansu Mateusz Bąk. Elana może mówić jednak o sporym sukcesie bowiem Kluc-



Zawisza Bydgoszcz powiększył przewagę nad Wikędem Luzino do czterech punktów

zewia nie wykorzystała rzutu karnego przy stanie 0:0.

Od pierwszej minuty na boisko wybiegło kilku młodych zawodników w wieku 17-18 lat, a w końcówce na placu pojawił się nawet 16-letni Bartosz Makowski. Niektórzy z nich udowodnili, że już są gotowi do gry w lidze, co bardzo mnie cieszy. W 60. minucie wprowadziłem trzech doświadczonych piłkarzy. Mieliśmy pomysł na grę i zespół dobrze realizował założenia taktyczne. Objęliśmy prowadzenie, a gola straciliśmy po pięknym strzale z dystansu. Śmiem twierdzić, że gdyby nie ten strzał życia wygralibyśmy, ale remis w starciu z solidnym rywalem jest bardzo cenny - powiedział nam trener Mateusz Głowczewski.

W piątek Elana zagra na wyjeździe z Victorią Września.

WYBRZEŻE REWALSKIE REWAL - WDA ŚWIECIE 1:1 (0:0)

Bramki: Vadym Solohub (59) - Jay Jaskólski (70)
Wda: Zapala - Słaby, Wypij, Nawrocki, Dawid (86. Paradowski), Woźny (65. Bonikowski), Kolbus, Bigos (65. Skupien), Wojciechowski, Jaskólski, Kalitta

Losy spotkania rozstrzygnęły się w drugiej połowie. W 59. minucie na prowadzenie gospodarzy wyprowadził Vadym Solohub, który jeszcze jesienią bronił barw Elany Toruń. Wda nie zamierzała jednak wracać znad morza bez choćby punktu i do wyrównania doprowadził Jay Jaskólski.

Naszym obowiązkiem było wygrać do Niechorza pojechaliśmy po komplet punktów. Mecz nie ułożył się jednak po naszej myśli i musimy zadowolić się za-

ledwie punktem. Od początku kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń na boisku i stworzyliśmy sobie wiele okazji do zdobycia gola. Niestety, piłka nie chciała wpaść do siatki Wybrzeża. W 60. minucie podarowaliśmy rywalowi gola i musieliśmy gonić wynik. Jeszcze bardziej przycisnęliśmy, ale zdobyliśmy tylko jedną bramkę - powiedział nam trener Krzysztof Urtnowski.

W najbliższej kolejce Świeciance podejmować będą Polonię Środa Wielkopolska.

TUCHOWIA TUCHOWO - WIKĘD LUZINO 1:1 (1:0)

Bramki: Michał Kaczmar (25-karny) - Piotr Kurbiel (53)
Tuchowia: Mikołajczak - Kieplin, Lusiusz, Luśniewski, Soumahoro, Brejnak (83. Kmiecik), Ferreira, Figura, Zaborowski (75. Katra), Walczak (83. Jarzębski), Kaczmar

W 25. minucie Michał Kaczmar został sfaulowany w polu karnym gości i sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy, którego na gola zamienił poszkodowany. Przy okazji goście stracili zawodnika, który musiał opuścić boisko po czerwonej kartce. Po zmianie stron Wikęd - mimo gry w osłabieniu - doprowadził do remisu. W 53. minucie po wrzutce Roberta Ziętarskiego do piłki dopadł Piotr Kurbiel, pokonał Jakuba Mikołajczaka i ustalił wynik.

Jestem bardzo zadowolony z gry zespołu. Na boisku wyglądało to tak, jak byśmy my byli wiceliderem, a goście bronili się przed spadkiem. Stworzyliśmy sobie wiele znakomych okazji, rywale wybijał piłkę z linii

bramkowej. Niestety, nie przekłada się to na wyniki i wciąż tracimy seryjnie punkty. Pod bramkami rywali brakuje nam ostatniego podania, skuteczności i doświadczenia. Gola straciliśmy po błędzie sędziego i stałym fragmencie. Zdaje sobie sprawę, że tylko cud może nas uratować przed spadkiem, ale nie spuszczaamy głów i walczymy do końca - powiedział nam trener Arkadiusz Bator.

Kolejnym rywalem Tuchowii będzie Pogoń II Szczecin.

Pozostałe wyniki i strzelcy 28. kolejki: Pogoń II Szczecin - Lech II Poznań 2:2 (Adam Frączczak 7, Mateusz Bartkowiak 84 - Patryk Prajsnar 12, Karol Delikat 41); **Cartusia Kartuzy - Lipno Stęszew 0:1** (Bartosz Moczyński 60); **Noteć Czarnków - Pogoń Nowe Skalmierzyce 1:2** (Arkadiusz Kaczmarek 61 - Dawid Rachel 6, Marcin Manikowski 36-karny); **Polonia Środa Wielkopolska - Victoria Września 0:0**; **Flota Świnoujście - Unia Swarzędz 2:2** (Hubert Sadowski 61, Roman Dziuba 79 - Bartłomiej Ciołek 40, Miłosz Matuszewski 57). ©

1. Zawisza Bydgoszcz	28	65	61-20
2. Wikęd Luzino	28	61	63-32
3. Polonia Środa Wlkp.	28	54	54-35
4. Elana Toruń	28	49	45-33
5. Lech II Poznań	28	45	57-40
6. Kluczewia Stargard	28	43	47-30
7. Flota Świnoujście	28	42	43-43
8. Wda Świecie	28	42	35-45
9. Noteć Czarnków	28	39	40-42
10. Lipno Stęszew	28	39	36-43
11. Cartusia Kartuzy	28	36	37-43
12. Unia Swarzędz	28	34	34-35
13. Błękitni Stargard	28	33	45-49
14. Victoria Września	28	33	32-36
15. Pogoń N. Skalmierzyce	28	29	25-40
16. Pogoń II Szczecin	28	25	47-59
17. Tuchowia Tuchowo	28	21	22-52
18. Wybrzeże Rewalskie	28	15	15-61

Lider ze Skierniewic wrócił na zwycięską ścieżkę

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 29. kolejce rozgrywek Betcliu 2. Ligi strzelono 19 bramek.

Mecz na szczycie drugiej w tabeli Olimpii Grudziądz z trzecią Wartą Poznań zakończył się po zamknięciu wydania. Relacja na naszej stronie internetowej.

Pierwsze zwycięstwo od 13 marca odniosła Unia Skierniewice. W meczu beniaminków lider - po trzech remisach i dwóch porażkach - pokonał Sokół Kleczew.

Pewne wygrane zapisali na swoje konta Podhale Nowy Targ i Sandecja Nowy Sącz. Oba zespoły z Małopolski przybliżyły się do zajęcia miejsc gwarantujących grę w barażach o awans do Betcliu 1. Ligi.

Po porażce w Rzeszowie z ligą pożegnały się już praktycznie rezerwy ŁKS.

Wyniki i strzelcy 29. kolejki: KKS Kalisz - GKS Jastrzębie 3:0 (walkower); **Resovia Rzeszów - ŁKS II Łódź 3:0** (Mateusz Czyżycki

70, Jakub Banach 72, Gracjan Jarocho 90); **Stal Stalowa Wola - Rekord Bielsko-Biała 1:1** (Piotr Żemło 45 - Kacper Kasprzak 23); **Podbeskidzie Bielsko-Biała - Zagłębie Sosnowiec 2:0** (Mateusz Kizyma 9, Mateusz Matras 23-samobójczy); **Śląsk II Wrocław - Sandecja Nowy Sącz 0:4** (Aleksander Wołczek 52, 60, Simeon Oure 66, Adam Brenkus 85); **Hutnik Kraków - Chojniczanka Chojnice 1:1** (Adam Basse 44 - Valerij Sabala 67); **Podhale Nowy Targ - Świt Szczecin 3:1** (Marcin Michota 37, Bartosz Lelito 72, Adam Chojecki 78 - Dawid Kort 31); **Unia Skierniewice - Sokół Kleczew 2:0** (Bartosz Bida 44, 59). ©

1. Unia Skierniewice	29	59	58-38
2. Olimpia Grudziądz	28	53	57-33
3. Warta Poznań	28	52	46-31
4. Podhale Nowy Targ	29	48	40-28
5. Sandecja Nowy Sącz	29	47	47-35
6. Podbeskidzie B-B	29	45	53-41
7. Śląsk II Wrocław	29	43	50-42
8. Chojniczanka Chojnice	29	42	46-39
9. Świt Szczecin	29	40	46-51
10. Resovia Rzeszów	29	39	42-39
11. Hutnik Kraków	29	39	42-36
12. Rekord Bielsko-Biała	29	37	40-44
13. Stal Stalowa Wola	29	35	47-41
14. Sokół Kleczew	29	34	43-48
15. Zagłębie Sosnowiec	29	30	33-55
16. KKS Kalisz	29	28	32-46
17. ŁKS II Łódź	29	24	29-53
18. GKS Jastrzębie	29	6	18-69

Chemik tylko zremisował, Pogoń jest już coraz bliżej

MK, MG
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 25. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej wicelider z Mogilna odrobił kolejne punkty do prowadzącego w tabeli rywala z Bydgoszczy.

Chemik zagrał w Czernikowie z Victorią. Spotkanie dobrze rozpoczęło się dla gości, którzy już w 18. min. objęli prowadzenie po samobójczym голу. Tuż po przerwie lider stracił jednak bramkę i kolejne dwa punkty.

Potknięcie Bydgoszczan wykorzystała Pogoń. Zespół z Mogilna - podbudowany wyeliminowaniem w środę z regionalnego pucharu Polski Zawiszy Bydgoszcz - wygrał skromnie z Orłętami Aleksandrów Kujawski po trafieniu niezawodnego Przemysława Kędziory. Dla najlepszego strzelca ligi był to 21. gol w sezonie. Pogoń traci do Chemika już tylko 4 punkty, a w weekend 16-17 maja w Mogilnie hit rundy.

Wyniki i strzelcy 25. kolejki: Victoria Czernikowo - Chemik Bydgoszcz 1:1 (Michał

Adamski 47 - Tomasz Chabaciński 18-samobójczy); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Mustang Ostaszewo 1:2** (Kacper Wiśniewski 5 - Hubert Maciąg 45, 63); **Start Pruszcz - Kujawiak Kowal 0:0**; **Unia Solec Kujawski - Sparta Brodnica 1:0** (28-gol samobójczy); **Unia Gniewkowo - Łokietek Brześć Kujawski 1:2** (Igor Derkowski 28 - Hubert Szymczak 34, Erwin Mętlewicz 40); **Piast Kołodziejewo - Noteć Łabiszyn 0:3** (Jakub Głowski 27, Kamil Kala 53, Marcin Słowiński 83); **Unia Wąbrzeźno - Cuiavia Inowrocław 3:0** (Mikołaj Wojdak 34, 81, Dawid Gdaniec 85); **Pogoń Mogilno - Orłęta Aleksandrów Kujawski 1:0** (Przemysław Kędziora 25). Pauzował Lech Rypin. ©

1. Chemik Bydgoszcz	24	61	62-13
2. Pogoń Mogilno	24	57	65-15
3. Unia Solec Kujawski	24	48	45-19
4. Wisła Dobrzyń n. Wisłą	23	46	44-21
5. Unia Wąbrzeźno	23	46	50-22
6. Mustang Ostaszewo	24	37	29-29
7. Kujawiak Kowal	24	35	31-22
8. Sparta Brodnica	23	34	44-25
9. Victoria Czernikowo	24	30	25-46
10. Łokietek Brześć Kuj.	23	29	31-46
11. Orłęta Aleksandrów Kuj.	23	25	33-37
12. Cuiavia Inowrocław	23	23	25-42
13. Start Pruszcz	24	23	33-53
14. Lech Rypin	23	21	27-52
15. Noteć Łabiszyn	23	19	30-38
16. Piast Kołodziejewo	24	19	25-68
17. Unia Gniewkowo	24	11	19-60

Głodek-Liszewska mistrzynią Europy w zapasach

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

SPORTY WALKI. Polskie zapaśniczki zdobyły cztery medale na mistrzostwach Europy. Pięściarki i pięściarze przywieźli z kolei pięć „krążków” z pucharu świata.

Magdalena Głodek-Liszewska z klubu KS Błoczek Team Pelplin została w Tiranie mistrzynią Starożytnego Kontynentu w wadze 57 kg. W finale pokonała Turczynkę Elvirę Suleyman 5:1, dominując w pojedynku i potwierdzając świetną dyspozycję w całym turnieju.

Wcześniej przez tusz przy stanie 8:1 Magda pokonała Norweżkę Felicitas Domajevę oraz przy 6:0 Ukrainkę Solomiię Wynnyk, a w niezwykle zaciętym półfinale, punktując jako ostatnia przy stanie 3:3, wygrała ze Szwedką Eveliną Hulthen.

Najważniejszym celem są igrzyska

- Zostałam mistrzynią, więc czuję się znakomicie. To było jedno z moich marzeń, ale uważam je za mały krok, bo moim



Magdalena Głodek-Liszewska zdobyła na ME w zapasach w Tiranie złoty medal

głównym celem są igrzyska olimpijskie. (...) Do turnieju byłam bardzo dobrze przygotowana. Dobrze czułam przeciwniczki. Zaskoczyła mnie trochę walka z Ukrainką. Myślałam, że dłuższej się potoczy. Aczkolwiek, finalnie jestem zadowolona - przyznała bohaterka kadry, cytowana na stronie Polsatu Sport.

„Dominujący turniej, świetna forma i potwierdzenie najwyższej klasy na europejskich matach” - tak występ Głodek-Liszewskiej podczas mistrzostw podsumował Polski Związek Zapasniczy.

Srebrny medal wywalczyły Jowita Wrzesień (MOS CSiR Dąbrowa Górnicza) w wadze 59 kg,

która o złoto przegrała z Ukrainką Marią Winnik 4:8, a także Wiktoria Chołuj (AKS Białogard), która w finale kategorii 72 kg uległa również Ukraince Nadii Sokołowskiej 3:5. To kolejne bardzo dobre występy Polek na arenie międzynarodowej.

Na najniższym stopniu podium stanęła Natalia Kubaty

(ZKS Slavia Ruda Śląska), która w walce o brąz w kategorii 65 kg pokonała Francuzkę Iris Thiebaut 10:6.

Blisko podium była rutynowana Roksana Zasina (ZTA Zgierz) w kategorii 53 kg. W walce o brązowy medal, mimo prowadzenia 3:2 z Niemką Anniką Wendle, przegrała przez położenie na łopatki i ostatecznie zajęła piąte miejsce.

W czempionacie zaprezentowało się dziewięć podopiecznych trenerów Petara Kasabowa, Marka Garmulewicza, Adama Bloka i Macieja Pozorskiego. Polki zabrakło jedynie w kategorii 55 kg.

Panowie bez sukcesów

Znacznie gorzej od zapaśniczek spisali się reprezentanci Polski. Patryk Ołenczyn (do 70 kg, LKS Dąb Brzeźnica) przegrał w ćwierćfinale z Mołdawianinem Alexandrem Gaidarli 2:12. Zbigniew Baranowski (do 97 kg, AKS Białogard) uległ również w ćwierćfinale Gruzinowi Giwimowi Matczaraszwiliemu 1:2. W walkach eliminacyjnych Cezary Sadowski (do 86 kg, MŁUKS Karlino) został zdmonowany przez Niemca Joshuę

Morodiona 0:11, Filip Szucki (do 92 kg, MŁUKS Karlino) uległ Turkowi Fatihowi Altunbasowi 5:10, a Kamil Kościółek (do 125 kg, ZKS Stal Rzeszów) przegrał przez położenie na łopatki przez Ormianina Chaczatura Chaczatriana.

Dwa finały i pięć razy na podium

W Pucharze Świata w boksie w brazylijskim Foz do Iguacu w finałach walczyli Damian Durkacz (70 kg) z reprezentantem gospodarzy Kaianem Reisem i Emilia Koterska (80 kg) z Norweżką Sofią Sorensen. Natomiast brązowe medale zdobyli Aneta Rygielska (60 kg), która w półfinale przegrała z Kazaszką Wiktoria Grafeiewą 0:5, Barbara Marcinkowska (70 kg) w 1/2 finału uległa Chince Liu Yang 0:5, a Mateusz Urban (75 kg) poległ z Brazylijczykiem Thauanem Silvą 0:5.

W swojej pierwszej walce w 1/8 finału, co było nie lada sensacją, z turniejem pożegnała się srebrna medalistka olimpijska z Paryża 2024 Julia Szeremeta (57 kg), ponosząc porażkę z Węgierką Vladisławą Kukhtą 2:3. ©©

„Cieszyński Książę” dał się pokroić

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

BOKS. Jak zapowiedział, tak zrobił. Zamiast znaleźć się na sali treningowej, szykując się do majowej walki rewanżowej w Newark z Uzbekiem Bogdanem Guskowem, trafił na... salę operacyjną.

Jan Błachowicz podczas przygotowań doznał niedawno kontuzji kolana. Polak jest już jednak po operacji, ale nie wiadomo, kiedy wróci do pełnej sprawności fizycznej. Teraz czeka na ostateczną diagnozę w sprawie terminu powrotu do rywalizacji.

6 grudnia 2025 roku, na gali UFC 323, Jan Błachowicz zmierzył się z Uzbekiem Bogdanem Guskowem, a pojedynek zakończył się większościowym remisem. Oczekiwano, że do rewanżu zawodników dojdzie podczas gali UFC 328: Chimaev vs. Strickland, którą zaplanowano na 9 maja w Newark w stanie New Jersey.

Ostatecznie „Cieszyński Książę” wycofał się z walki z powodu kontuzji kolana, a pojedynek został odwołany. Na jak długo? Póki co nie wiadomo.

- Operacja za nami. Teraz czas na rehabilitację i wracam na matę - poinformował Jan



Jan Błachowicz, jedyny polski mistrz UFC w historii wsparł fundację Cancer Fighters i... zgolił włosy

Błachowicz za pośrednictwem serwisu X. W ujawnionych wyplatach UFC, okazuje się, że nasz wojownik zarobił w karierze ponad 3 600 000 dolarów, przy czym szacowane całkowite zarobki prawdopodobnie przekroczy 5 000 000 dolarów, wliczając bonusy pay-per-view (PPV) i sponsoring.

Najwyższe wypłaty - podobno ponad 1 000 000 dolarów - otrzymał za walki w 2021 roku w obronie tytułu z Nigeryjczykiem Israelem Adesanya (gala UFC 259 w Las Vegas) i na gali UFC 282 w 2022 roku (remis z Rosjaninem Magomedem Ankajajewem).

Jan Błachowicz stoczył w UFC 21 walk. Jego bilans w tej organizacji to 12 zwycięstw, 8 porażek oraz remis. Jest byłym mistrzem wagi półciężkiej, a w całej zawodowej karierze MMA legitymuje się rekordem 29-11-2. Na gali Prime MMA 16, która gościła w Nysie, w formule trzech na jednego, Mariusz Wach stanął naprzeciw Damianowi Tańculi oraz Bartosza „Norasa” Iwanowskiego i Olafa „Farrleya” Kasprzyka. Sędziowie jednogłośnie wskazali zwycięstwo 46-letniego „Wikinga”.

W walce wieczoru Paweł „Popek” Mikołajew znokautował Jacka Murańskiego. ©©

MATERIAL INFORMACYJNY HONEST MEDIA

Szachowy świat patrzył na Katowice. Za nami fantastyczne mistrzostwa Europy

Zakończone w Katowicach Indywidualne Mistrzostwa Europy w szachach okazały się nie tylko sportowym świętem Królewskiej Gry, ale też dużym sukcesem organizacyjnym. Jak podkreślał Łukasz Turlej, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Szachowej FIDE, impreza pokazała, że Polska jest dziś gotowa na realizację najważniejszych turniejów międzynarodowych.

Jednym z kluczowych elementów sukcesu była infrastruktura. - Katowice - Miasto Gospodarz, a także sama Arena Katowice po raz kolejny udowodniły, że są miejscem stworzonym do organizacji imprez na najwyższym poziomie i to niezależnie od dyscypliny. Skala wydarzenia była imponująca, bo w turnieju udział wzięło ponad pięciuset zawodników z czterdziestu czterech krajów, w tym ponad stu arcymistrzów - powiedział Turlej. Istotnym elementem mistrzostw, których partnerem strategicznym była firma PZU Życie S.A., wspieranych także przez miasto Katowice, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz wieloletniego partnera polskich szachów firmę Mokate, były także wydarzenia towarzyszące. Wśród nich znalazł się turniej szachów szkolnych, w którym udział wzięło blisko pół tysiąca dzieci. W katowickich szkołach realizowany jest program edukacji szachowej, który w najbliższych latach ma być rozwijany. - We współpracy miasta z UNICEF, grupą Mokate i firmą Chess Grow uruchomiono pilotażowy program wprowadzający sza-



Prezes Mokate Adam Mokrysz (od lewej), sekretarz generalny FIDE Łukasz Turlej i prezydent Katowic Marcin Krupa mają nadzieję na organizację w Katowicach kolejnych wielkich turniejów szachowych

chy do połowy katowickich szkół. Zainteresowanie było bardzo duże, wręcz większe, niż zakładano, dlatego trwają prace nad rozszerzeniem projektu, tak aby docelowo objął niemal wszystkie szkoły, a nawet klasy - dodaje Turlej. - Katowice mają solidne fundamenty, bo szachy są tu obecne przez cały rok. Funkcjonuje silne środowisko pasjonatów, wspierane m.in. przez prezydenta Marcina Krupę, który zapewni finansowanie dla wielu inicjatyw i klubów - dodaje wiceprezydent miasta Maciej Stachura, również szachista. Od wielu lat edukację szachową wspiera dr Adam Mokrysz, prezes Grupy Mokate, też szachista. - Od wielu lat rozwijamy w Polsce ten program. Naszym celem było i nadal jest wprowadzenie szachów jako obowiązkowego przedmiotu w kla-

sach 1-8. Szachy przeżywają renesans, a my chcemy ten potencjał w pełni wykorzystać. To świetna alternatywa dla świata ekranów, bo szachy uczą logicznego myślenia, podejmowania decyzji, wyciągania wniosków, a także radzenia sobie zarówno z wygraną, jak i porażką. Rozwijają kompetencje twarde i miękkie oraz kształtują postawę fair play - mówi dr Adam Mokrysz. Sukces organizacyjny mistrzostw w Katowicach to nie tylko dobrze przeprowadzony turniej, ale także ważny krok w budowaniu pozycji Polski na szachowej mapie świata. - Na pewno nasze ambicje sięgają dalej. Celem są kolejne mistrzostwa Europy i świata, a w przyszłości także organizacja olimpiady szachowej w Polsce - powiedział sekretarz generalny FIDE.

Krótko

SIATKÓWKA

CUK Anioły Toruń bez finału PLS 1. Ligi! W decydującym meczu przegrali u siebie 0:3 (21, 33, 16) z BBTS Bielsko-Biała. W Toruniu stawką meczu był awans do finału PLS 1. Ligi. Torunianie wygrali pierwsze spotkanie u siebie 3:1, ale w rewanżu BBTS odpowiedział takim samym wynikiem. Jakby siłą rozpędu goście lepiej rozpoczęli mecz numer trzy. Byli zespołem zdecydowanie lepszym. Najwięcej emocji przyniósł fanom set numer dwa. W nim gospodarze mieli jedyne swojego setbola (25:24), w sumie potem obronili osiem takich piłek BBTS, ale goście za dziewiątym razem wykorzystali już szansę. (jp)

SIATKÓWKA

BKS Bydgoszcz mocno się zmienia. Jest nowy prezes klubu, będą nowi trenerzy i zawodnicy. Obowiązki prezesa przejmuje Tomasz Koniecznyński, który jako dotychczasowy dyrektor marketingu zna klubową rzeczywistość od podszewki. Taka decyzja gwarantuje spokój w bieżących działaniach i sprawną kontynuację rozpoczętych projektów. Przed BKSem kolejne mecze i praca nad tym, by bydgoska siatkówka się rozwijała - taki brzmi komunikat klubu.

Odczodzący prezes Wojciech Jurkiewicz tak podsumował ten czas: „Dziękuję wszystkim - kibicom, sponsorom i pracownikom - za te siedem lat. Wspólnie przeszliśmy długą drogę, ciesząc się z dobrych wyników, ale także radząc sobie z wieloma trudnymi wyzwaniami. Teraz czas, by nowe osoby przejęły inicjatywę w Klubie i poprowadziły go dalej.

Przed nowym prezesem bardzo trudne zadanie wyprostowania sytuacji finansowo-organizacyjnej klubu. Nie jest tajemnicą, że bydgoski klub przez ostatnie miesiące zmagał się z wielkimi problemami. Nieoficjalnie wiemy, że bydgoski klub opuszcza trener Michał Masny wraz ze swoim asystentem Adrianem Pasierbem. Według naszych informacji obaj w przyszłym sezonie będą prowadzić Czarnych Radom. Według naszych informacji z ostatniego składu pozostanie czterech zawodników. Szersza ma być też współpraca z Chemikiem Bydgoszcz. (dark)

ŻUŻEL

W zaległym meczu 3. kolejki Metallkas 2. Ekstraligi Polonia Piła pokonała 57:32 Ostrowię Ostrów. Punkty zdobyli: Polonia - Basso 10+2, Maroszek ns, Cyfer 10+1, Nielsen 6, Kościuch 11+3, Teska 12+2, Musielak 8; Ostrowia - Woffinden 0, Jakobsen 9, Holder 6, Łuczak 1, Czuginow 0, Sitek 3+1, Seniuk 11+1, Krawczyk 2. (mk)

Żużel Pres Toruń wygrał w Częstochowie, GKM znowu to zrobił Falubazowi

PRES ZROBIŁ SWOJE, GKM ZASKOCZYŁ

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskappress.pl

Bardzo ważne wyjazdowe zwycięstwa Prs Toruń i Bayer-system GKM Grudziądz.

WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA

-PRES TORUŃ 37:53

Włóknarz: Tungate 10+1 (2,2,2,2,2), Szostak 1+1 (w,1,0,0), Hansen 6+2 (0,1,2,2,1), Miśkowiak 8+2 (1,2,1,3,1), Lidsey 8 (0,1,3,2,2), Ciurzyński 2+1 (1,1,0), Ludwiczak 2 (2,0,0), Grzelak.

Pres: Dudek 12+1 (3,2,3,1,3), Lambert 13 (3,3,1,3,3), Bloedorn 3+1 (1,0,1,1), Michelsen 8 (3,3,2,-), Sajfutdinow 11+1 (2,3,3,3), Kawczyński 5+1 (3,2,0,0), Duchirski 1 (0,0,1), Heiselberg 0 (0,0).

To był jedyny mecz wyjazdowy w sezonie, w którym Pres był zdecydowanym faworytem. Gospodarze po poprzednim sezonie zmienili właściciela, ale przy okazji stracili wszystkich liderów i do PGE Ekstraligi wystawili skład, który nawet w Metallkas 2. Ekstralidze nie byłby faworytem do play off. W pierwszym meczu u siebie Włóknarz uzbierał 26 punktów przeciwko Motorowi.

Pres aż tak mocno nie zdominował gospodarzy, choć wygrał siedem wyścigów, a przegrał tylko jeden. Trener Piotr Baron jednak nie wykorzystał całego potencjału swojej ekipy. Niepokonany Emil Sajfutdinow nie pojechał w nominowanych, poturbowany w Danii Mikkel Michelsen zaliczył tylko trzy wyścigi.

Cieszy lepszą jazdą i prędkością Patryka Dudka, choć to właśnie on przegrał jedyny wyścig druży-



Grudziądzanie w Zielonej Górze byli zdecydowanie szybsi od gospodarzy

nowo w tym meczu z Miśkowiakiem i Tungatem. - Pojawiło się światełko w tunelu, wiemy w temacie coś więcej, ale jeszcze jesteśmy w trybie lekkich poszukiwań. Nie chciałbym mówić o przyczynach, rywale słuchają. Mogę jechać jeszcze lepiej niż dzisiaj i tak to zostawię - podsumował Dudek.

GKM pojedzie później

Grudziądzanie drugi sezon z rzędu sprawili psikusa Falubazowi, wygrywając bardzo pewnie w Zielonej Górze. Gościom nie przeszkodziła nawet znowu słaba jazda Maxa Fricke'a, bo fenomenalne spisali się juniorzy. Strzałem w dziesiątkę okazało się przesunięcie do młodzieżowej

pary Bastiana Pedersena.

- W pierwszym meczu chciałem dać szansę Jankowi Przanowskiemu, wygrał bieg młodzieżowy, spełnił swoje zadanie, ale na wyjeździe potrzebowałem pewniejszej pary. Wiedziałem, że Kevin dobrze pojedzie, on w Zielonej Górze zdał egzamin, bardzo lubi ten tor. Za to Bastian okazał

się odkryciem tego meczu, pokazał swoje duże możliwości - ocenia Kościecha.

To był także bardzo ważny mecz dla Maksyma Drabika, który rozczarował na inaugurację, ale w Zielonej Górze był już najlepszym zawodnikiem gości. - Jeździł bardzo szybko i pewnie. Śmiałem się, że ma lusterka w motocyklu, tak dobrze czytał ataki rywala. To jednak dotyczy całej drużyny. Cieszę się, że zawodnicy wyciągają wnioski nawet po słabszym początku, jest dobra komunikacja w parkingu - podkreśla Kościecha.

Niedzielnym mecz Bayer-system GKM ze Spartą Wrocław zakończył się po zamknięciu wydarzenia.

3 runda PGE Ekstraligi

Motor Lublin - Falubaz Zielona Góra 48:42

Motor: Vaculik 8+1, Lindgren 5, Woryna 9+1,

Cierniak 8+1, Zmarzlik 12, Baribor 5, Jaworski 1.

Falubaz: Kubera 15+1, Curzytek 2+2, Pawlicki 3,

Lebiediew 12+1, Hurysz 0, McDiarmid 4+1

Unia Leszno - Stal Gorzów 50:40

Unia: Zengota 2+1 Kołodziej 7, Cook 13+1, Rew

10+1, Pawlicki 8+1, Parnicki 7+1, Mania 3.

Stal: Holder 17, Thomsen z/z, Szymko n/s, Chatlas

0, Przedpeński 7+2, Paluch 3+1, Bednar 6,

Pollestad 7+1

1. Motor Lublin	3	6	+66
2. Sparta Wrocław	2	4	+40
3. Unia Leszno	3	4	+36
4. Pres Toruń	3	4	-4
5. GKM Grudziądz	2	3	+14
6. Stal Gorzów	3	1	-12
7. Falubaz Zielona Góra	3	0	-58
8. Włóknarz Częstochowa	3	0	-82

Afera Zondacrypto: Piesiewicz kontra reszta sportowego świata

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskappress.pl

PKOl. Prezesi 52 związków sportowych domagają się ustąpienia szefa PKOl Radosława Piesiewicza. On jednak nie zamierza rezygnować i zapowiada pozwani ministra sportu Jakuba Rutnickiego.

Prezesi polskich związków sportowych oraz minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki spotkali się w piątek na PGE Narodowym w Warszawie, aby omówić uwikłanie prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosława Piesiewicza w aferę z giełdą kryptowalut Zondacrypto, jako sponsora generalnego PKOl, która właśnie zbankrutowała.

W spotkaniu wzięli udział m.in. prezes Polskiego Związku Narciarskiego Adam Małyś, prezes Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich i wicepre-

zes PKOl Adam Korol, wiceprezes Polskiego Związku Lekkoatletyki Tomasz Majewski czy członkini MKOl Maja Włoszczowska.

- Jesteśmy tutaj przede wszystkim, by wyrazić jednoznaczne stanowisko dotyczące ochrony wizerunku polskiego sportowca, który musi być i jest naszym dobrem narodowym, które musimy strzec. Ostatnie tygodnie i gigantyczna afera wizerunkowa dotycząca PKOl najbardziej dotyka polski sport, polskich sportowców i PKOl - powiedział minister Rutnicki.

W wyniku spotkania prezesi i przedstawiciele 52 związków sportowych podpisali oświadczenie, w którym nawołują Piesiewicza do dymisji.

- Wyrażamy stanowczą dezaprobatę wobec działań prezesa PKOl Radosława Piesiewicza, które doprowadziły do naruszenia zaufania do PKOl i polskich



Minister sportu Jakub Rutnicki i prezes PKOl Radosław Piesiewicz spotkają się w sądzie

sportowców, a w konsekwencji wywołały poważne skutki wizerunkowe dla całego systemu sportu - mówił czterokrotny mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski.

PKOl w październiku zawarł w Monako umowę sponsorską z Zondacrypto, zgodnie z którą

siedziba komitetu zmieniła nazwę na „zondacrypto Centrum Olimpijskie”, a w lutym na budynku, który od 20 lat nosi też imię Jana Pawła II, pojawił się wielki neon reklamujący sponsora. PKOl ogłosił, że pierwszy raz w historii nagrody za wyniki otrzymać mieli też olimpijczycy,

którzy w tegorocznych zimowych igrzyskach we Włoszech zajęli miejsca 4-8. Premie sponsor miał przekazać w tokenach.

W połowie kwietnia Prokuratura Regionalna w Katowicach. wszczęła śledztwo przeciw Zondacrypto pod kątem oszustw znacznej wartości, prania brudnych pieniędzy i wywołania szkód szacowanych na co najmniej 350 mln zł.

Piesiewicz przeszedł do kontraktatu. W wywiadzie udzielonym TV Republika ogłosił, że nie zamierza podać się do dymisji, pozwie ministra Rutnickiego za nazwanie go „założycielem firmy Zondacrypto”, a także uderzył w rząd, który pozbawił PKOl finansowania, blokując wsparcie spółek skarbu państwa i firmę Polcomtel, która wstrzymała przekazanie medalistom olimpijskim obiecanych dodatkowych nagród pieniężnych. ©

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

GOSPODARSTWO praca# 691512930

PRACA z zamieszaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

**strefa
BIZNESU.pl**

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI nioski z jajem dowóz 600539790

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA

0011514093

REKLAMA

0011513969



ZARZĄD WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

stosownie do postanowień art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że na okres od dnia 23 kwietnia do dnia 15 maja 2026 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, Plac Teatralny 2, na tablicy ogłoszeń na parterze oraz na stronie internetowej: bip.kujawsko-pomorskie.pl (domena: „Województwo Kujawsko-Pomorskie”, zakładki: „Mienie Województwa”, „Wykazy nieruchomości”) zamieszczono wykaz nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Unii Europejskiej, oznaczonej w obrębie 0125 jako działka nr 22/7 o pow. 2,1362 ha, KW nr BY11/00059062/4 przeznaczonej do oddania w użyczenie Kujawsko-Pomorskiej Akademii Innowacji.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, Wały gen. Sikorskiego 15, parter lub telefonicznie (56) 62 18 436.

0011514935

0011514733

Koleżance

Aurelii Pasterskiej

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Męża

składają

Koleżanki

Grażyna, Jolanta, Ewa, Małgosia i Ula

0011515186

0011514686

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Genowefy Grządki

byłego sołtysa sołectwa Pruszcz



Mężowi i Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Burmistrz, Sołtysi i pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy
w Pruszczu*

Wójt Gminy Rogóźno

na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1153, 1436, z 2026 r. poz. 252) oraz art. 25 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości

informację o zamieszczeniu II ogłoszenia o przetargu ustnym ograniczonym przeznaczonym do oddania w najem nieruchomości stanowiącej własność Gminy Rogóźno na stronie BIP Urzędu Gminy Rogóźno oraz na stronie internetowej Gminy Rogóźno oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

Ogłoszenie dotyczy najmu garaży o powierzchni 22,90 m² i 6,60 m² położonych na działce nr 191/28 w obrębie geodezyjnym Gubiny, miejscowość Jamy.

Pani

Annie Ziemiak

Radnej Rady Gminy Rojewo

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

*Przewodnicząca Rady
Gminy Rojewo Joanna Mąka
wraz z Radnymi Rady
Gminy Rojewo*

*Wójt Gminy
Rafał Żurowski
wraz z Pracownikami
Urzędu Gminy w Rojewie*

Lidii Głowackiej

pracownikowi Urzędu Miejskiego w Gniewkowie

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

*Burmistrz Gniewkowa Ilona Wodniak-Kuraszkiewicz
z pracownikami Urzędu Miejskiego w Gniewkowie*

0111102697

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16

ul. Zamoyskiego 2

tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16

Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930

e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16

Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390

e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16

ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137

e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17

ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31

e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUNSKI

Mamy XXI wiek, a wciąż musimy o coś walczyć



Grażyna Torbicka w Wirtualnej Polsce Fot. Małgorzata Genca

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Paulina Orłós pożąda coraz bardziej

Maciej i Paulina Orłós są razem od czterech lat, natomiast od roku oficjalnie nazywają się mężem i żoną. Choć dzieli ich różnica aż 22 lat, para podkreśla, że w ogóle o tym nie myśli. – Patrę na mojego męża oczami ludzi, którzy go podziwiają, i moje pożądanie wzrasta – powiedziała Paulina w wywiadzie dla „Vivy”.



Teatr TV: Herbatka u Stalina TVP 1, 20:30

Fabula koncentruje się na wizycie George'a Bernarda Shawa w Moskwie w 1931 roku, w tragicznym okresie stalinowskiej kolektywizacji, która doprowadziła do masowego głodu i represji. Głównym wydarzeniem jest spotkanie słynnego noblisty ze Stalinem. Widz śledzi staranne przygotowania gospodarzy, odkrywając kulisy propagandowych gier.

Doda podsumowała byłego męża

Choć od rozvodu piosenkarki z Radosławem Majdanem minęło prawie 20 lat, media ciągle ekscytują się jej relacją z byłym mężem. Ostatnio Doda w rozmowie z WP zapytana, co sądzi o jego związku z Małgorzatą Rozenek-Majdan, stwierdziła: Uważam, że oni idealnie do siebie pasują. Naprawdę, trafił swój na swego.

Blanka Lipińska nie jest nieczuła

Pisarka nie ma w planach macierzyństwa. Jej wypowiedzi na ten temat zawsze wywołują emocje. Niedawno zamieściła jednak wpis, który ociepla nieco jej wizerunek w tej kwestii. „Zawsze jestem mega wzruszona radością rodziców oczekujących pociechy. Pamiętam, jak czekałam na każdego z moich bratanków. Nic mnie tak nie cieszy, jak spotkania i rozmowy z nimi. To nie oznacza, że chcę mieć kogoś 24h na dobę i do końca życia martwić się o niego. Nie znaczy też, że nie jestem czuła”. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



World War Z Paramount, 22:30

10 lat po pokonaniu ogólnoswiatowej epidemii choroby, zmieniającej ludzi w zombie, zwanej Wojną Światową Z, Max Brooks zbiera historie ocalałych z konfliktu, który niemal wyniszczył ludzkość.

KRZYŻÓWKA NR 63

Poziomo:

- 3) budulec pszczelich plastrów,
- 6) zwiędzły skronie zwycięzcy,
- 11) psy, co poszły w las,
- 12) nakrycie głowy zakonnicy,
- 13) jednostka czasu w dziejach Ziemi,
- 14) uderza z jasnego nieba,
- 15) szeroki u utracjusza,
- 16) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
- 17) film Andrzeja Wajdy,
- 18) konkuruje z margaryną,
- 19) James, aktor z filmu „Buntownik bez powodu”,
- 21) spływa ze zbocza podczas erupcji,
- 23) grzyb z lepłą skórką,
- 26) godność osobista, honor,
- 27) niewielki kraj w Pirenejach,
- 30) postać z „Ogniem i mieczem” herbu Zerwikaptur,
- 31) medykament lub kosmetyk,
- 34) trudno topliwy metal o symbolu Co,
- 38) osobliwy osobnik, oryginał,
- 39) w aglomeracji Trójmiasta,
- 40) fiasco w interesach,
- 41) brat Lolka z popularnej kreskówki,
- 42) „M jak miłość” lub „W labiryntie”.

Pionowo:

- 1) dotkliwa porażka, klęska,
- 2) przywódca zbójników tatarskich,
- 3) najważniejsza dla sybaryty,
- 4) Favorit lub Octavia,
- 5) żołnierz jednostek specjalnych,
- 6) duński park rozrywki,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12						■	13				
	■		■	14			■	■	15			■		■			
16					■	17						■	18				
	■		■	19	20		■	■	21		22		■		■		
23	24		25			■	26			■	27		28		29		
■		■		■		■		■	■	■		■		■		■	
30																	
■		■		■									■		■		■
31		32		33									34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38													39				
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42										■			■

- 7) grecka bogini mądrości,
- 8) starszy flisak w dawnej Polsce,
- 9) maszeruje na poligon,
- 10) Jaś ..., filmowe wcielenie Rowana Atkinsona,
- 20) nadzorca robót rolnych,
- 22) ciepła kurtka robocza, kufajka,
- 24) ryba z rodziny śledziowatych,
- 25) stolica Nigerii do 1991 r.,

- 28) przednia część tankowca,
- 29) kuzyn łasicy, miodożer,
- 31) mleczaj lub opieńka,
- 32) stan świecki w kościele,
- 33) rentgenowski lub fotograficzny,
- 35) niejedna na świątecznym drzewku,
- 36) ... Boczek, bohater „Świata według Kiepskich”,
- 37) łączna lub kostna.

ROZWIĄZANIE NR 62

K	U	L	E	B	I	A	K	■	A	U	T	O	G	R	A	F				
R	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■				
A	■	M	■	L	U	K	S	■	L	U	F	A	■	G	■	K				
K	E	B	A	B	■	R	Y	G	I	E	L	■	T	R	I	A				
U	■	D	■	O	M	E	N	■	T	I	C	O	■	O	■	J				
S	W	A	D	A	■	W	I	R	N	I	K	■	R	U	N	D				
■	I	■	A	■	C	■	E	■	C	■	S	■	S	■	Z	■				
O	Z	O	N	■	H	A	R	D	R	I	O	C	■	K	■	T	R	U	D	
■	J	■	I	■	O															
M	A	N	E	W	R															
U	■	I	■	A	■															
S	Z	E	L	M	A															
Z	■	M	■	P	■															
K	R	O	K	I	■															
A	■	C	■	R	E	■	K	R	U	T	I	A	C	■	J	A	■	A	■	T

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę emocjonalną i uniknąć nadmiernego stresu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie bać się wprowadzać nowych pomysłów w życie i dzielić się nimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Praca wymaga skupienia i cierpliwości, unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że osiągniesz zamierzone cele.

Byk (20.04 - 20.05)

Optymizm pomoże pokonać trudności. Horoskop dzienny wróży, że warto dziś postawić na rozwój osobisty oraz nowe doświadczenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intensywne emocje mogą prowadzić do przełomów. Horoskop na dziś radzi zachować jednak ostrożność w podejmowaniu ważnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że harmonia w relacjach będzie dziś możliwa, jeśli otwarcie wyrazisz swoje uczucia.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja organizacji i planowaniu. Horoskop dzienny mówi, że drobne szczegóły okażą się kluczowe dla osiągnięcia sukcesu.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale nie zapominać też o potrzebach innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą dominować. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny wróży, że nowe znajomości mogą przynieść ciekawe możliwości zawodowe.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojny dzień sprzyja refleksji i porządkowaniu spraw finansowych. Horoskop na dziś radzi unikać jednak uporu w rozmowach z bliskimi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzisiaj poczujesz przyływ energii i chęci działania, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na impulsywne decyzje.

Wierz w siebie z Erste Bank Polska

Działamy pod nową marką. Zmieniliśmy kolory i logo, ale to, co najważniejsze, pozostało bez zmian – zaangażowanie w sprawy naszych klientów i realne wsparcie, którego od nas oczekują.

Dlaczego klienci są dla nas ważni?

W Erste Bank Polska wierzymy w ludzi. W ich pomysły, ambicje i determinację. Wiemy, że rozwój nie ma jednego scenariusza. Dostrzegamy, że niezależnie od sytuacji czy warunków każdy może iść naprzód dzięki działaniu, odwadze i konsekwencji. Zapewniamy naszym klientom wsparcie, aby mogli realizować swoje plany. Finanse mają moc, która sprawia, że plany stają się rzeczywistością. W Erste Bank Polska nieustannie doskonalimy naszą ofertę, bo wiemy, że potrzeby klientów zmieniają się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Stawiamy na nowoczesność, ale nie zapominamy o tym, co najprostsze i najważniejsze – o relacjach. Dobra bankowość zaczyna się od zrozumienia potrzeb. Jesteśmy jednym z największych banków w Polsce. Ta pozycja zapewnia

stabilność i bezpieczeństwo działania. To fundament zaufania, które budujemy każdego dnia.

To dopiero początek

Dbamy o to, by nasi klienci mogli spokojnie budować swoją finansową przyszłość. Dlatego na dobry początek kilka nowości, które już wkrótce pojawią się w naszej ofercie. Dla podróżujących będzie to nowy pakiet „Waluty bez granic” do Konta Smart i szerszy dostęp do walut. By dbać o finanse i budować dobre nawyki, przygotowaliśmy nowe konta oszczędnościowe, których oprocentowanie będzie rosnąć wraz z aktywnością finansową klienta. Z myślą o rozwoju biznesów naszych klientów przygotowaliśmy nowe rozwiązania, które pomogą jeszcze sprawniej zarządzać firmą. Zaproponujemy rozwiązania dla przedsiębiorców, którzy prowadzą biznes z zagranicznymi kontrahentami, oraz dla tych, którzy chcą przyjmować płatności

w swoim telefonie lub tablecie. Dużym firmom i korporacjom pomożemy w rozwoju ich biznesu i zagranicznej ekspansji.

Ważne informacje

Komfort i bezpieczeństwo klientów to priorytet dla Erste Bank Polska. Na nowej stronie www.erste.pl można zalogować się do usług bankowości elektronicznej i usług maklerskich. Aplikacje bankowe mają nowe kolory i logo Erste. Bez zmian pozostają numery rachunków, kart oraz numery PIN. Nasze placówki, bankomaty i infolinie działają jak dotąd. Zawarte umowy nadal obowiązują.

„Wierz w siebie.
My w Ciebie wierzymy”

Grupa Erste, do której należymy, działa na rynku od ponad 200 lat. Jest wiodącą grupą bankową w Europie Środkowej, której zaufało blisko 23 miliony klientów w ośmiu krajach. Misją Grupy jest umożliwienie każdemu dbania o dobrobyt i stabilność finansową.

Więcej informacji na www.erste.pl

ERSTE 

Działamy pod marką Erste Bank Polska (przedtem Santander Bank Polska S.A.). Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach i oprocentowaniu dostępne są na www.erste.pl, w placówkach banku i pod 1 9999 (opłata zgodna z taryfą danego operatora). Wyjaśnienia pojęć i definicji dotyczących usług reprezentatywnych na erste.pl/PAD. Konto Smart, konta oszczędnościowe to rachunki płatnicze. Aplikacja mobilna to usługa bankowości elektronicznej. Materiał ma charakter marketingowy i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.

ERSTE 

Erste Bank Polska

**WIERZ
W
SIEBIE**

czytaj
SPORTOWY24

- **Koszykówka** Astoria walczyła o półfinał I ligi **str. 15**
- **Piłka nożna** Zawisza Bydgoszcz ucieka rywalom **str. 16**
- **Żużel** Udane wyjazdy Pres Toruń i GKM Grudziądz **str. 18**

W środku specjalny dodatek
Strefa Agro



Poniedziałek
27.04.2026

Wydanie 1
Nr 97 (23.607)
Nakład 8.130 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Święto 2. Pułku
Inżynieryjnego.
Awanse i odznaczenia
str. 12



Gniewkowo
Tak w liczbach
przedstawia się
gminne referendum
str. 13

Turystyka
Cykliści z Kruszwicy
i Inowrocławia
na Szlaku Murali
str. 14

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



REKLAMA

0011510915

ERSTE

Erste Bank Polska

WIERZ W SIEBIE



Inowrocław
Święto 2 Pułku
Inżynieryjnego.
Awanse i odznaczenia
str. 12



Gniewkowo
Tak w liczbach
przedstawia się
gminne referendum
str. 13



Turystyka
Cykliści z Kruszwicy
i Inowrocławia
na Szlaku Murali
str. 14



SPORT

Koszykówka Co za walka, co za mecz!
Trener Ronen Ginzburg zachwycony
atmosferą w Hali Mistrzów, kibice
zachwyceni formą drużyny. Anwil wygrał
w świetnym stylu ze Śląskiem **str. 15**

Raper z Bydgoszczy
rozgrzał się: miliony
dla chorych na raka!

Akcja na rzecz fundacji Cancer Fighters zaczęła się
od piosenki „Ciągłe tutaj jestem (diss na raka)”
nagranej przez rapera Bedeosa 2115 oraz Maję
Mecan - młodą podopieczną fundacji **str. 11**

Nauczyciele wściekli
- brakuje 35 miliardów
złotych na obiecane
podwyżki **str. 6**

Pierwsza komunia
- ile włożyć do koperty?
Giełda stawek budzi
kontrowersje **str. 8**

W Dino miał być wielki strajk, a był strach o pracę

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

W sobotę pracownicy Dino w całej Polsce mieli na dwie godziny opuścić stanowiska pracy, jednak wielu nie przyłączyło się do ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego.

- Miliardowe zyski, brak obowiązkowego funduszu świadczeń socjalnych, niskie wynagrodzenia oraz przeciążenie pracowników wynikające z ogromnych braków kadrowych. Poświęcamy własne zdrowie, by budować ogromną fortunę właściciela - podkreśla Ogólnopolskie Porozumienie

Związków Zawodowych Konfederacja w Handlu, które w sobotę zorganizowało ogólnopolski strajk ostrzegawczy w marketach Dino.

Strajk zaczął się o godz. 12 i trwał do 14. Związki zawodowe zachęcały do udziału jak największą liczbę pracowników.

- Każdy ma pełne prawo przerwać pracę w czasie strajku, niezależnie od tego, czy jest członkiem związku zawodowego. Jeśli wygramy w Dino, wygramy wszędzie. Cała Polska patrzy dziś na pracowników Dino! - dopingowali związkowcy.

Ile marketów włączyło się do strajku? Gdy trwał, sprawdziliśmy

sytuację w Świeciu, gdzie znajdują się trzy sklepy Dino.

Pracowały wszystkie, a ten przy ul. Piłsudskiego pełną parą - do kasy czekała długa kolejka, a na parkingu brakowało wolnych miejsc.

- W Dino przy Nowym Szpitalu mieli strajkować, nawet zabezpieczano tam od nas załogę - dziwiła się pracownica jednego ze sklepów.

- Przykro mi, że nie strajkujemy, bardzo mi przykro - powiedziała sprzedawczyni w innym sklepie.

- A czy to by coś dało? - zapytała kolejna.

©

Czytaj więcej na stronie 4

INOWROCŁAW

Sezon turystyczny 2026 w Inowrocławiu zainaugurowany



Dużym zainteresowaniem cieszyła się sobotnia, plenerowa impreza w Solankach, podczas której zainaugurowany został sezon turystyczny 2026 w Inowrocławiu. W parku stanęły liczne kolorowe stoiska z regionalnymi wyrobami i potrawami. Promowały się tam również instytucje oferujące atrakcje turystyczne. Sporo działało się też na scenie muszli koncertowej. Więcej na str. 12

Łucja między harfą a fletem. Opera jak obraz

Alicja Polewska
alicia.polewska@polskapress.pl

To chyba najbardziej kompletne dzieło artystów Opery Nova. „Łucja z Lammermooru” obezwładnia urodą obrazu i wirtuozerią dźwięku. Uctwą rozpoczął się XXXII Bydgoski Festiwal Operowy.

Z każdą minutą, każdą koloraturą słynnej arii „Il dolce suono... Spargi d'amaro pianto” w wykonaniu Yulii Zasinowej podczas sobotniej premiery zapadałam się coraz głębiej w fotel. Głos syczał, by nagle spaść niemal pod stopy. Obraz umazanej krwią niechcianego małżonka Łucji wwiercał się w oczy. Cisza między dźwiękami tylko podkreślała ich krystaliczność, a odłamki lustra, w których przeglądała się coraz bardziej popadająca w obłęd bohaterka - tylko zwielokrotniały przekaz. Maestria.

Od lat chciałam zobaczyć na scenie „Łucję z Lammermooru” Gaetano Donizettiego; słynna Maria Callas uczyniła z roli Łucji swój znak firmowy. Ponoć nikt tak jak ona nie potrafił oddać dramatu młodej kobiety uwikłanej w zakazaną miłość z jednej strony, a w rodzinne zobowiązania

z drugiej. La Divina wyśpiewywała swoją historię.

Artyści z bydgoskiej Opery Nova pod kierunkiem Thaddeusa Strassbergera (przyjechał nad Brdę wprost z Werony, gdzie reżyserował widowiskowe zakończenie Zimowych Igrzysk Olimpijskich) wzniesli się daleko poza swoje możliwości.

Ta „Łucja...” jest kompletna w obrazie i dźwięku. Obezwładnia rozmachem, pomysłami scenicznymi.

Scena pierwsza. Widzimy ikoniczną perspektywę szkockiej doliny, którą zaścielają wrzosowiska. Skojarzenia? To scena ze „Skyfall”. Tylko bez Bonda. Na tle krajobrazu pojawia się cytata z Waltera Scotta, którego „Naręczona z Lammermooru” była podstawą libretta Salvatore Cammarano.

Skoro XVI-wieczna Szkocja, to i kilty, romantyczne ruiny, nienawiść między rodami, która niczym na słonecznej Sycylii przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jednak tutaj na północy wszystko dzieje się bardziej. Może to sprawiają mgły, które snują się tu niemal bez przerwy. A może deszcz, który potrafi padać prawie poziomo (efekt uzyskany przez realizatorów jest wręcz realistyczny; za scenografię i kostiumy także



Dramaturgia „Łucji z Lammermooru” obezwładnia wzrok i słuch. Thaddeus Strassberger przygotował widowisko z rozmachem, ale nie pozbawił przy tym tej historii liryki

odpowiadał T. Strassberger, a światłem malował Maciej Igielski).

Libretto „Łucji...” jest zaskakująco skondensowane, niektórzy twierdzą nawet, że uproszczone. Jak mówi reżyser - próżno w nim szukać psychologicznej charakterystyki postaci, tę oddaje muzyka.

Kiedy na chwilę zamknęłam oczy, nasycone obrazem scen,

muzyka zaczęła mi opowiadać drugą i trzecią historię; Henryka (władczy Bartłomiej Kłos), który kupczy szczęściem siostry, uwikłany w polityczne intrygi szkockich klanów - w muzyce kryje się jego urywany z emocji oddech - ma swój cel, ale może gdzieś w głębi serca czuje krzywdę Łucji? Teraz Edgar (to chyba najlep-

szą kreacją Szymona Rony - pełna dramatyzmu w głosie; kiedy widzi podpis ukochanej na ślubnym kontrakcie, odrzuca z taką mocą, że wpada on do orkiestronu!) to zaprzysięgły wróg. Kocha Łucję, a może jednak bardziej siebie w tej miłości?

Maestro Tomasz Tokarczyk prowadzi orkiestrę dynamicznie,

pozwała muzyce wylewać się na scenę, zagarniać postacie.

Fantastycznie zagraną są bohaterowie drugiego planu - Alisa Katarzyna Nowak-Stańczak (powiernica Łucji, wiedźma - a tejk wiadomo widzą i wiedzą więcej); duchowny Rajmund Janusza Żaka; Artur Sebastiana Macha (poślubiona jemu wbrew swej woli Łucja jedyną drogę ucieczki znajduje w krwawym mordzie i szaleństwie po zbrodni) i wreszcie Norman, zausznik Henryka, Michała Ryguła.

Niezwykłą lekkością uzuskał balet driad (choreografia Maria Martins), zaś chór pod kierunkiem Kai Potrzebskiej odziany z połyskliwych czarnych XIX-wiecznych strojów był kontrapunktem dla głównych bohaterów.

Kiedy Łucja pojawia się w pierwszej scenie, dźwięki harfy malują jej smutek; niedawno osierociła ją matka. Gdy popada w obłęd, w którym znalazła wolność, towarzyszy jej flet. Jest jak trele ptaków zamkniętych w klatce. Początkowo natrętne, by finalnie zamilknąć, gdy z Łucji uchodzi życie. Dramat się dopełni, kiedy na cmentarzu pośród rodzinnych mogił życie traci Edgar. W rozpaczy błaga niebios o przebaczenie dla obojga. ©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Baltic Eagle Gas Hub. Polska chce być gazowym centrum regionu

Morze Bałtyckie staje się jednym z najważniejszych korytarzy energetycznych Europy Środkowo-Wschodniej. To tędy płyną gaz ziemny i paliwa, a między krajami regionu powstają coraz silniejsze powiązania infrastrukturalne. Polska coraz wyraźniej zaznacza na tej mapie swoją rolę. Projekt Baltic Eagle Gas Hub, rozwijany przez ORLEN, ma ją wzmocnić - łącząc istniejącą infrastrukturę i rozwijając ją w spójny system dostaw gazu dla całego regionu.

To jednak nie jest plan budowany od podstaw. To rozwinięcie systemu, który już dziś działa i stopniowo zwiększa swoją skalę.

Z doświadczenia do większej skali

Jeszcze kilka lat temu priorytetem było zapewnienie stabilnych dostaw gazu do Polski. Dziś ambicje są szersze - obejmują nie tylko import, ale także rozwój handlu i przesyłu surowca w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska już dziś uczestniczy w regionalnym rynku gazu, a kluczową rolę odgrywa w tym ORLEN. Spółka jest ważnym dostawcą surowca w Europie Środkowo-Wschodniej, działając nie tylko w Pol-



sce, ale także m.in. na Litwie czy w Niemczech. Dostarcza gaz również do krajów śródlądowych, pozbawionych dostępu do szlaków morskich, takich jak Słowacja i Czechy. ORLEN realizuje także dostawy do Ukrainy, m.in. we współpracy z Naftogazem. W ubiegłym roku ORLEN dostarczył ukraińskiemu odbiorcom ponad 700 mln m sześć. gazu, z czego większość za pośrednictwem krajowego terminalu.

Baltic Eagle Gas Hub ma umocnić i zwiększyć skalę tych działań, obejmując kolejne rynki regionu. To nie tylko rozwój infrastruktury, ale także budowa szerszej platformy współpracy i handlu gazem, w tym z partnerami ze Stanów Zjednoczonych.

Fundamentem systemu są dostawy LNG, czyli skroplonego gazu ziemnego transportowanego drogą morską. Kluczową rolę odgrywa terminal

w Świnoujściu, który od lat jest jednym z najważniejszych punktów odbioru gazu w regionie. W ubiegłym roku przyjął 81 dostaw LNG - o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, głównie ze Stanów Zjednoczonych. Po rozbudowie jego przepustowość wynosi 8,3 mld m³ rocznie. To poziom, który pozwala zabezpieczyć znaczną część krajowego zapotrzebowania i rozwijać handel gazem w regionie. System uzupełnia

infrastruktura przesyłowa łącząca Polskę z sąsiadami, a także dostęp do terminala LNG w Kłajpedzie. Istotnym elementem zaplecza są również metanowce - specjalistyczne statki do transportu LNG. ORLEN dysponuje flotą ośmiu takich jednostek, co zwiększa elastyczność dostaw i pozwala aktywnie uczestniczyć w globalnym rynku gazu.

Bałtyk jako energetyczna brama
Kolejnym krokiem w rozwoju Baltic Eagle Gas Hub są inwestycje nad Bałtykiem. W Zatoce Gdańskiej planowana jest budowa pływającego terminala FSRU - jednostki, która odbiera skroplony gaz ze statków i przekształca go w gaz gotowy do przesyłu rurociągami.

Uruchomienie tej instalacji planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku. Jej zdolność regazyfikacyjna ma wynieść co najmniej 6,1 mld m³ rocznie, co znacząco zwiększy możliwości importu gazu do Polski i jego dalszej dystrybucji w regionie.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

Bałtyk jako energetyczna brama

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

CO ZMIENI BALTIC EAGLE GAS HUB?

- więcej źródeł dostaw gazu dla Polski i regionu
- możliwość przesyłu gazu do krajów bez dostępu do morza, m.in. Słowacji
- rozwój handlu gazem i jego przesyłu między państwami
- wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej

Bezpieczeństwo i rozwój

Baltic Eagle Gas Hub to projekt, który łączy bezpieczeństwo energetyczne z rozwojem rynku. Dzięki dostawom LNG z różnych kierunków - przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych, ale także innych rynków globalnych - możliwe jest ograniczenie zależności od jednego źródła surowca.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako uczestnika regionalnego rynku gazu. Skala działalności ORLEN, połączona z rozbudowaną infrastrukturą i siecią połączeń transgranicznych, tworzy podstawy do pełnienia roli hubu gazowego dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Baltic Eagle Gas Hub to kolejny krok w tym kierunku - wykorzystujący dotychczasowe doświadczenia i otwierający nowe możliwości dla całego regionu.

Pierwsza komunია święta prawie jak wesele

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Pierwsza komunია święta to jedno z najważniejszych wydarzeń rodzinnych. Organizacja przyjęcia jest sporym wyzwaniem - zarówno logistycznym, jak i finansowym.

Przygotowanie rodzinnej imprezy w domu ma wiele atutów. Zwalnia nas z poszukiwań alternatywnego miejsca. Zwykle jest to dużo tańsza wersja niż świętowanie w restauracji. Ponadto jest kameralnie, bezpiecznie i z możliwością zabawy dzieci.

- Organizowałam komunie dzieci w domu, korzystając z cateringu. Jest to zdecydowanie tańsze niż w restauracji, z obsługą kelnerską i napojami w cenach lokalowych. Nie tylko o ekonomię chodziło. Nie wyobrażam sobie imprezy dzieci w miejscu, gdzie nie ma ogrodu, a z budynku wychodzi się na parking czy ulicę. Poza tym moich dzieci nie bawi siedzenie w restauracji przystole, a to przecież ich święto. Nasz dom jest duży, więc przyjęcie 20 osób nie jest problemem - mówi pani Katarzyna.

Jak wybrać restaurację na komunijne przyjęcie?

Wśród minusów „domówek” jest sprzątanie, odgrzewanie, podawanie dań, kompletowanie zastawy, krzesła, zakupy etc. Jeśli miejsce nas ogranicza lub chcemy być gośćmi, restauracje w regionie mają szeroką ofertę.

Miejsce powinno być dopasowane do liczby gości. Do wyboru są m.in. duże sale weselne



Cena „talerzyka” to średnio - 180-300 zł za osobę

(100+ osób), restauracje, zjazdy, gospodarstwa agroturystyczne (50-120 osób), dworki i pałace (z klimatem i ogrodem), mniejsze kameralne sale (do 50 osób). Wiele lokali ma po kilka sal, różnej wielkości. Niektóre oferują podział dużej sali parawanami, by zorganizować na niej uroczystość dla kilku rodzin. Warto więc pytać o zasady - czy sala jest na wyłączność.

Dobrze postawić na sprawdzone miejsce, gdzie byliśmy gośćmi na imprezie lub weekendowym obiedzie. Dobra kuchnia to jeden z kluczowych czynników.

Koniecznym zwrócić uwagę na otoczenie - przelazujemy komfort (np. czy nie dokucza hałas), estetykę i bezpieczeństwo.

Podpisując umowę z restauracją, warto doprecyzować też inne konkrety, jak ostateczna cena (czy może wzrosnąć), czy są wliczone napoje, ciasta, owoce, deser, tort, obsługa kelnerska, na-

czynia, serwis zewnętrznych produktów, jakie są zniżki na dzieci (do ilu lat)...

Rezerwacje komunijne są robione nawet 2 lata wcześniej. Najbardziej popularne terminy są na majowe niedziele.

Jest sporo lokali, które mają jeszcze pojedyncze wolne daty na ten rok. Trzeba jednak działać szybko, bo idą jak świeże bułeczki. Jakimś pomysłem jest poszukiwanie lokalu w mniejszej miejscowości, gdzie komunie są tylko w 1-2 weekendy, a inne pozostają wolne. Warto też dowiedzieć się w „zajętej restauracji” czy jest opcja listy rezerwowej, ponieważ bywa, że rezerwacje są wycofywane.

Ile kosztuje przyjęcie komunijne?

Koszty komunii w Polsce wyraźnie rosną i w wielu przypadkach zaczynają przypominać małe wesele.

- Cena „talerzyka”:
- średnio - 180-300 zł za osobę średnia krajowa: ok. 225 zł za osobę,
 - w droższych lokalach - nawet 400 zł za osobę.
- Całkowity koszt:
- małe przyjęcie (ok. 25 osób): od 5000 - 6000 zł,
 - standardowe przyjęcie od 5000 - 24000 zł
 - rozbudowane uroczystości: nawet kilkadziesiąt tysięcy zł.

W Kujawsko-Pomorskiem znaleźliśmy restauracje oferujące menu za około 300 zł/osobę. W Pałacu Widokowym w Toruniu oferta opiewa na 299 zł/os. Cena może ulec zmianie maksymalnie o 10 proc. Za dzieci do 1 roku nie ma opłat, za dzieci w wieku 1-5 lat płaci się 50 proc. ceny. Tu dodatkowo płatne są: napoje gazowane - 10 zł/250ml, sok w karafce - 19 zł/1 litr, alkohol według zużycia, serwis tortu z zewnętrznej cukierni - 8 zł/osobę (tylko z paragonem lub fakturą), ciasta porcjowane sernik/szarlotka - 19 zł/2 porcje, półmisek owoców - 10 zł/osobę, wyłożenie słodkiego stołu z cukierni zewnętrznej (tylko monoporcje) - 200 zł.

- Organizując przyjęcia komunijne dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić najmłodszym i ich Gościom jak najlepsze warunki. Z chęcią uwzględniamy wszelkie życzenia organizatorów dostosowując specyfikę pomieszczenia i serwowane dania do ich preferencji. Jesteśmy w stanie spełnić wymagania zarówno dużych, jak i małych grup - wynajmę sali na komunie w toruńskim Pałacu Widokowym

proponujemy dla tych powyżej 10 osób. Jesteśmy otwarci na współpracę chętnie pomagając w organizacji wymarzonego wydarzenia. Nasza profesjonalna obsługa jest zawsze gotowa sprostać Waszym oczekiwaniom - zaznacza Pałac Widokowy w Toruniu.

W Konecku mamy trzy opcje komunijnego menu do wyboru. - U nas każde spotkanie rodzinne będzie udane. Stylowe wnętrza, wspólna kuchnia, profesjonalna obsługa i dużo terenu zielonego wokół sali to tylko niektóre nasze atuty, które przyczynią się do udanego spotkania w gronie najbliższych. Do tego dużo terenu zielonego wokół sali uświetnią imprezę. Ceny naszych uroczystości zależą od wyboru menu, przygotowaliśmy dla Państwa trzy opcje cenowe na imprezy okolicznościowe: 220 zł | 250 zł | 280 zł - informuje Lawendowy Dworek.

Są już oferty komunijne na 2027 r. Dwór Hulanka pod Bydgoszczą proponuje komunie bez kolacji lub z kolacją. Obie wersje wraz z napojami kosztują 300 zł od osoby. Za dzieci do lat 8 płaci się 150 zł. Za maluszki - bez dodatkowego nakrycia - nie ma opłat. Tu w pakiecie są: owoce, zupa, danie główne 3 porcje, dodatki do mięsa 3 porcje / osobę, deser 1 porcja / osobę, wybór ciast 150g / osobę, tort komunijny, napoje ciepłe bez ograniczeń (kawa, herbata), napoje zimne bez ograniczeń (soki owocowe - jabłkowy, pomarańczowy, woda mineralna niegazowana), wystrój stołu: żywe kwiaty, aniołki, świece, białe ser-

wetki i bogaty program animacyjny „Anielskie zabawy” dla dzieci.

Na ostateczną cenę wpływa m.in. liczba gości, standard lokalu, lokalizacja (duże miasta = drożej) oraz dodatkowe atrakcje.

Organizacja komunii to nie tylko restauracyjny obiad. W skład kosztów wchodzi: ubrania dla dziecka i najbliższych, dekoracje (kwiaty, balony, aranżacja stołów), fotograf / kamerzysta, zaproszenia i podziękowania.

Dodatkowa oferta restauracji

W wielu restauracjach jest oferta wykraczająca poza standardowe menu, np.

- fontanna czekoladowa ze świeżymi owocami (ananas, truskawka, melon, arbuż, winogrono) - 800 zł,
- świeże owoce (melon, arbuż, truskawki, winogrono, ananas) - 250g 10-15zł /osobę,
- dodatkowe ciasto 15-20 zł /osobę,
- lemoniada rabarbarowo-cytrynowa serwowana bez ograniczeń 5 zł /osobę,
- podtalerze i materiały serwetki (różne kolory) 10 zł /komplet.

Coraz więcej rodzin decyduje się na dodatkowe elementy, które podnoszą atrakcyjność przyjęcia - zwłaszcza dla dzieci. Wśród opcji są: animator dla dzieci, fotobudka, słodki stół, malowanie twarzy, upominki dla gości.

Takie dodatki mogą znacząco podnieść koszt, ale jednocześnie sprawiają, że przyjęcie jest bardziej „eventowe” niż tradycyjne. ©©

Ile włożyć do koperty? Giełda stawek budzi kontrowersje

RED
redakcja@polskapress.pl

Sezon komunijny 2026 tuż-tuż, a wraz z nim powraca temat, który wywołuje gorące dyskusje w domach i w internecie. Dotyczą one zawartości kopert wręczanych dzieciom przystępującym do pierwszej komunii.

Przyjęło się, że dziecko przystępujące do pierwszej komunii otrzymuje prezenty.

W epoce PRL-u były to zwykle skromne upominki, najczęściej dewocjonalia, złote i srebrne medaliki, różańce lub elegancko wydana Biblia, co miało stanowić pamiątkę przypominającą to ważne wydarzenie.

Potem prezenty się zmieniły, pojawiła się moda na zegarki i rowery, a z czasem doszły hulajnogi i elektroniczne

gadżety: smartwatche, laptopy, tablety, smartfony, konsole.

Co roku pojawia się wiele nowych pomysłów, które mają szansę zostać hitem prezentów pierwszokomunijnych. To m.in. komunijne boxy, czyli personalizowane papierowe pudełeczka, które skrywają w sobie życzenia oraz miejsce na drobny upominek.

Coraz więcej dzieci sporządza listę prezentów, które chciałyby otrzymać na komunie. Często jest też organizowana wśród gości zbiórka na jeden droższy prezent.

Czasem trudno jest znaleźć prezent na komunie: niektóre dzieci mają niemal wszystko, a niekiedy to nam brakuje czasu i pomysłu na poszukiwanie upominku.

W takiej sytuacji możemy postawić na najprostszy, ale nie najgorszy prezent: pieniądze.



Pieniądze to najprostszy prezent. Ale ile dać?

Ile dać do koperty na I komunie?

Popularnością cieszą się też karty upominkowe, które mają tę zaletę, że dziecko samo wybiera prezent dla siebie.

Podobnie jak zaofiarowane w kopertach pieniądze, które

wciąż stanowią stały element uroczystości komunijnych. Zmieniają się tylko stawki, które corocznie budzą spory i gorące dyskusje.

W sieci już można znaleźć nieformalne „widełki” na rok 2026, które mają stanowić

punkt odniesienia przy ustalaniu zawartości koperty.

Oto one:

- znajomi lub dalsza rodzina - kwoty w przedziale 200-300 złotych,
- ciocie i wujkowie - 500-600 złotych,
- dziadkowie od 700 do 1000 złotych.

Bycie chrześnym, to nie tylko największa odpowiedzialność, ale i wyzwanie na gruncie finansowym. To od rodziców chrzestnych oczekuje się zwykle najgrubszej koperty... W 2026 roku najczęściej wskazywane są widełki 1500-2000 zł. Za absolutne minimum uznawane jest 1000 zł.

Stawki budzą oburzenie i sprzeciw

Każdorazowo, gdy zbliża się sezon komunijny temat zawartości kopert powraca i bu-

dzi duże emocje. U wielu osób windowane rok w rok stawki budzą oburzenie i sprzeciw.

„To komunie, a nie wesele. 500 zł to powinien być absolutny maks” - piszą wprost.

Inni podkreślają, że komunie nie powinna być traktowana jako układ biznesowy, a goście nie powinni czuć się w obowiązku „spłacania” swojego miejsca przy stole.

„Jak kogoś nie stać na przyjęcie w restauracji, to niech zrobi je w domu” - sugerują wprost.

Każdorazowo przy takich okazjach pojawia się także argument, że pierwsza komunie to przede wszystkim wydarzenie religijne i duchowe i fakt, że bliscy towarzyszą dziecku w tym ważnym dla wierzących dniu powinien być ponad materialnymi oczekiwaniami. ©©

W tej części regionu jest największe bezrobocie. Są też wyraźne różnice między powiatami

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim wyhamował. Spada liczba ofert, rośnie bezrobocie, a jednocześnie problemy coraz wyraźniej koncentrują się w konkretnych miejscach i grupach mieszkańców.

Na koniec lutego 2026 roku w regionie było 63 231 bezrobotnych. To o 4518 osób więcej niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia wyniosła 8,3 proc. i była wyższa od krajowej o 2,2 punktu procentowego.

Pierwsze dane z 2026 roku pokazują też inną zmianę - więcej osób trafia do rejestrów niż z nich wypada. W styczniu i lutym zarejestrowało się ponad 14 tys. osób, a wyrejestrowano tylko nieco ponad 10 tys.

Najbardziej widoczny spadek - oferty pracy
W 2025 roku było ich 35 145 - o ponad 9,5 tys. mniej niż rok wcześniej. Jeszcze mocniejszy spadek pojawił się na początku

2026 roku - liczba ofert była o prawie 57 proc. niższa niż rok wcześniej.

Zmiana dotyczy zarówno pracy stałej, jak i staży czy innych form aktywizacji. W praktyce oznacza to mniej możliwości dla osób szukających zatrudnienia.

- Widać, że ofert jest mniej, ale trzeba rozróżnić dwie rzeczy - mówił w podczas sesji sejmiku dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Łukasz Jaworski. - Część spadku wynika ze zmian przepisów, natomiast druga część to realne przyciszenie rekrutacji i większa ostrożność pracodawców.

Największe różnice w Kujawsko-Pomorskiem

W dużych miastach regionu bezrobocie jest niskie - w Bydgoszczy wynosiło 2,5 proc., w Toruniu 3,9 proc. Zupełnie inaczej wygląda to w części powiatów, gdzie przekracza 14-15 proc.

Najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się w południowo-wschodniej części regionu. W powiatach radziejowskim,



Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników

włocławskim i lipnowskim bezrobocie należy do najwyższych.

Ponad połowa bezrobotnych w regionie nie ma wykształcenia średniego - to 57,8 proc. wszystkich zarejestrowanych. Jednocześnie ponad 52 proc. to osoby długotrwale bezrobotne.

Rośnie też liczba młodych bezrobotnych - do 25 roku życia. W 2025 roku było ich 8629, o prawie 10 proc. więcej niż rok wcześniej. - Bezrobocie nie jest równomierne. Koncentruje się w określonych grupach, gdzie

nakładają się różne problemy - brak kwalifikacji, miejsce zamieszkania czy trudności z wejściem na rynek pracy - wyjaśniał Łukasz Jaworski.

Mniej pieniędzy na pomoc

W 2026 roku region ma do dyspozycji 134,7 mln zł z Funduszu Pracy. To o ponad 32 proc. mniej niż rok wcześniej. Tymczasem już wcześniej było widać skutki ograniczeń - w 2025 roku aktywizacją objęto 14 772

osoby, czyli o ponad 9 proc. mniej niż rok wcześniej. W praktyce oznacza to mniej staży, szkoleń i wsparcia dla osób szukających pracy.

Coraz więcej firm zawieszają działalność

Na koniec 2025 roku było to 34,9 tys. podmiotów, czyli niemal 15 proc. wszystkich. Jednocześnie spada liczba pracujących. We wrześniu 2025 roku było ich 746,2 tys., o ponad 4 tys. mniej niż rok wcześniej.

- Pracodawcy podejmują decyzje pod wpływem rosnących kosztów działalności, cen energii i niepewności gospodarczej - mówił dyrektor WUP. - To powoduje, że rekrutacje są ograniczone.

Zdarza się, że osoby po zwolnieniach mają propozycje pracy, ale nie podejmują jej, bo oznacza to konieczność dojazdu kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów. Ten problem dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości.

Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników. Największe zapotrzebowanie dotyczy ochrony zdrowia, transportu i logistyki oraz budownictwa.

Z drugiej strony maleje popyt na pracowników biurowych, administracyjnych i część zawodów związanych z IT.

- Wchodzimy w okres, w którym zmiany technologiczne i demograficzne będą coraz mocniej wpływać na rynek pracy - przestrzegali szef WUP. - To nie jest jednorazowa sytuacja. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ROZWOJU GMINY KLESZCZÓW

0011493721

Od Węgla do Atomu. Innowacyjny Kleszczów na EKG w Katowicach

Bełchatów stoi u progu historycznej zmiany: od giganta węgla brunatnego do serca polskiego atomu. Podczas EKG 2026 w Katowicach eksperci i politycy nakreślili plan transformacji regionu, która dzięki nowoczesnej edukacji i miliardom z UE ma przynieść tysiące miejsc pracy oraz tanią energię dla całego kraju.

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się debata „Od Węgla do Atomu – innowacyjny Kleszczów” z udziałem: Dariusza Michałka, Wójta Gminy Kleszczów, Dariusza Jońskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz Grzegorza Kiemera z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Dyskusja toczyła się nad przyszłością największego w Polsce zagłębia energetycznego. Bełchatów, który przez dekady był symbolem energii opartej na węglu brunatnym, stoi dziś przed dziejową szansą, staje się najpoważniejszym kandydatem na lokalizację drugiej polskiej elektrowni jądrowej.

Polityczny impuls. Strategiczne partnerstwo z Francją

Podczas debaty dyskusję zdominowały doniesienia o zacieśnieniu współpracy polsko-francuskiej. Poseł Dariusz Joński podkreślił wagę niedawnych wizyt dyplomatycznych i ich wpływ na sektor energetyczny.

- Francja ma największe doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę jądrową w całej Europie, ale też najtańszy prąd. Jesteśmy w przededniu podjęcia decyzji, myślę o rządzie premiera Donalda Tuska. Która lokalizacja? Wiemy, że pod uwagę są brane Wielkopolska i Łódzkie. Mówi się: Konin albo Bełchatów – zaznaczył Dariusz Joński.

Poseł dodał również, że decyzja o lokalizacji ma zapisać najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a Bełchatów posiada kluczowe atuty: istniejącą infrastrukturę przesyłową, wykwalifikowane kadry i ogromne znaczenie dla PKB województwa łódzkiego.

Gospodarcza transformacja. Co wypełni lukę po węglu?

Proces wygaszania kopalni odkrywkowej i elektrowni Bełchatów już się rozpoczął. Dla regionu, w którym kompleks energetyczny generuje tysiące miejsc pracy, kluczowe jest zagospodarowanie okresu między wyłączeniem bloków węglowych a uruchomieniem reaktora jądrowego (co może potrwać od 20 do 30 lat).

Grzegorz Kierner z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji przedstawił plan działań w ramach tzw. Obserwatorium Obszaru Transformacji.

- Sprawiedliwa transformacja to transformacja nie tylko energetyczna, ale transformacja społeczna, transformacja gospodarcza. Chcemy pokazywać tereny inwestycyjne obszaru transformacji, bo obszar transformacji to nie tylko Bełchatów, a 35 gmin położonych w całym obrębie – wyjaśnił Grzegorz Kierner.

Zwrócił on uwagę na fundusze. 375 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji ma zostać przeznaczony na wsparcie przedsiębiorców oraz tworzenie nowych specjalizacji zawodowych.

Samorząd w działaniu. Strefa Kleszczów 5.0

Gmina Kleszczów, znana jako najbogatsza gmina w Polsce, nie czeka biernie na decyzje rządu. Wójt Dariusz Michałek podkreślił, że gmina od lat buduje infrastrukturę pod „życie po węglu”.



- My jako gmina Kleszczów jesteśmy jednym z pierwszych, o ile nie jedynym samorządem, [...] który stworzył już 30 lat temu strefy przemysłowe. I u nas funkcjonuje idea, że będzie jednak życie po węglu i trzeba jakoś to życie zbudować – powiedział wójt Dariusz Michałek.

Nowym projektem jest Strefa Kleszczów 5.0, dedykowana nowym technologiom. Wójt wskazał, że atutem gminy są własne grunty i sieci energetyczne, co skraca procesy inwestycyjne. Zaproponował również rozszerzenie hubu elektromobilności (kojarzonego ze Śląskiem) w stronę Bełchatowa.

Transformacja regionu to nie tylko zmiana technologii wytwarzania energii, ale przede wszystkim gigantyczna operacja na rynku pracy. Szacuje się, że przy samej budowie elektrowni jądrowej zatrudnienie znajdzie nawet 20 tysięcy osób, a docelowa eksploatacja stworzy kilka tysięcy stałych, wysokopłatnych miejsc pracy. To wyzwanie wymaga całkowitego przemodelowania systemu kształcenia.

Szkolnictwo zawodowe. Mechatronika i automatyka to nowa baza
Gmina Kleszczów już teraz pełni rolę lidera w przygotowaniu kadr przyszłości. Prowadzone tam Technikum Nowych Technologii regularnie wygrywa ogólnopolskie rankingi, kształcąc specjalistów w kierunkach krytycznych dla energetyki jądrowej.

Profilowanie pod atom: Kształcenie techników automatyków i mechatroników to dopiero początek. Podczas debaty podkreślono konieczność uruchomienia szkół branżowych, które będą dostarczać pracowników bezpośrednio na plac budowy i do obsługi technicznej obiektów.

Edukacja 5.0: Jak zauważył poseł Dariusz Joński, nowoczesna edukacja musi uczyć krytycznego myślenia i inteligentnego korzystania z technologii, a nie tylko obsługi maszyn.

Szkolnictwo wyższe. Akademicki hub jądrowy w Łodzi
Współpraca z Politechniką Łódzką oraz Poli-

techniką Częstochowską ma na celu stworzenie unikalnych programów studiów dedykowanych inżynierii jądrowej.

Kadry zarządcze i badawcze: Region potrzebuje nie tylko techników, ale i naukowców oraz wysokiej klasy managerów bezpieczeństwa jądrowego. Programy te są już opracowywane, aby zdążyć z wykształceniem specjalistów, zanim ruszy pierwszy reaktor.

Local Content. Polskie firmy w globalnym łańcuchu dostaw

Kluczowym celem transformacji jest to, aby lokalne firmy z regionu Bełchatowa nie były tylko obserwatorami, ale aktywnymi uczestnikami inwestycji.

Certyfikacja i standardy: Lokalne przedsiębiorstwa muszą zostać przygotowane do rygorystycznych norm sektora atomowego.

Ekspert kompetencji: Ambicją regionu jest, aby bełchatowskie firmy stały się poddostawcami dla elektrowni jądrowych w całej Europie (m.in. we Francji), wykorzystując doświadczenie zdobyte przy polskim projekcie.

Bełchatów u progu energetycznej rewolucji

Region bełchatowski znajduje się w dziejowym punkcie zwrotnym. Deklaracje złożone podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach dają zielone światło dla atomu, jednak uczestnicy debaty zgodnie studzą nadmierny optymizm, to projekt na pokolenia, który wymaga żelaznej konsekwencji.

Województwo łódzkie nie zostaje z tym wyzwaniem samo. Kwota 1,2 mld zł z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST) to realne narzędzie do przeprowadzenia regionu przez najtrudniejszy okres.

Inwestycje w ludzi: Pieniądże te zostaną przeznaczone na przekwalifikowanie pracow-

ników górnictwa i energetyki konwencjonalnej oraz na wsparcie samorządów w budowie nowej infrastruktury.

Bezpieczeństwo energetyczne. Tani prąd magnesem dla inwestorów

Budowa elektrowni jądrowej w Bełchatowie to klucz do niskich cen energii. Nowy miks energetyczny (OZE + Atom) ma być fundamentem konkurencyjności polskiego przemysłu.

Magnes dla gigantów: Stabilna i tania energia to warunek konieczny dla przyciągnięcia energochłonnych inwestycji, takich jak centra danych (AI) czy fabryki nowoczesnych technologii (np. huby elektromobilności). Bełchatów, dzięki doskonałej sieci przesyłowej, ma tu przewagę nad każdą inną lokalizacją w kraju.

Społeczeństwo: Atut, którego nie mają inni

Unikalnym czynnikiem w przypadku Bełchatowa jest wysokie poparcie społeczne. Mieszkańcy regionu od pokoleń żyją z wielkiego przemysłu i rozumieją potrzebę stabilnego źródła energii.

Brak barier psychologicznych: W przeciwieństwie do innych potencjalnych lokalizacji, w Bełchatowie lęki przed atomem są marginalne, a inwestycja jest postrzegana jako jedyna droga do uniknięcia wyludnienia regionu.

Bełchatów jest gotowy. Zdaniem mieszkańców region posiada nie tylko infrastrukturę przesyłową o mocy 5,5 GW, ale przede wszystkim determinację władz lokalnych, np. Gminy Kleszczów, i poparcie rządu. Budowa elektrowni jądrowej właśnie tutaj jest najbardziej logicznym, ekonomicznym i sprawiedliwym społecznym rozwiązaniem dla polskiej transformacji energetycznej.

Sezon turystyczny 2026 otwarty podczas imprezy w Solankach



Słoneczna pogoda sprawiła, że na inaugurację sezonu turystycznego 2026 przybyło do Solanek wiele osób

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

W sobotę przy muszli koncertowej w Parku Solankowym odbyło się uroczyste otwarcie sezonu turystycznego w Inowrocławiu.

Goście odwiedzają kujawskie uzdrowisko przez cały rok, lecz oficjalne rozpoczęcie sezonu turystycznego odbywa się co roku w kwietniu.

- Wiosna to taki moment, kiedy możemy ruszyć bardziej aktywnie do zwiedzania Parku Solankowego i miasta. Mamy dzisiaj to, czym ziemia kujawska bogata. Jest sól, są lokalne przysmaki, historia i mnóstwo gościnności, bo tym w Kujawy stoją - powiedziała zastępca

prezydenta Aleksandra Sibora.

Otwarcie sezonu połączone było z wernisażem wystawy poświęconej Janowi Kasprowiczowi, przygotowanej przez Bibliotekę Miejską z okazji setnej rocznicy śmierci poety. Materiały, które posłużyły do powstania tej wystawy, pochodzą nie tylko ze zbiorów miejscowej ksiąźnicy, ale również z zewnętrznych repozytoriów, m.in. Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej, Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy czy Narodowego Archiwum Cyfrowego.

- Wystawa ukazuje nie tylko chronologię życia i twórczości poety. Kasprowicz był też krytykiem literackim, tłumaczem i dramaturgiem. Ta wystawa będzie też okazją dla tych, którzy

W parku swoją ofertę prezentowało wiele instytucji. Przyciągało m. in. stoisko grupy rekonstrukcyjnej

w ogóle nie znają Kasprowicza, by poznać go chociaż troszeczkę. A ci, którzy mieli do czynienia z poetą w szkole, przypomną sobie o nim - poinformowała Dorota Drobnik-Stefańska, dyrektor Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

Swoje stoiska podczas imprezy plenerowej zaprezentowały liczne instytucje i organizacje, m.in. Informacja Turystyczno-Kulturalna, Chata Kujawska, Straż Miejska, PTTK, Nadleśnictwo Gniewkowo, Fundacja Apaszka, Restauracja Kujawskie Smaki, sklep z pamiątkami Anety Słowińskiej, Muzeum Kryształów, Solanki Uzdrowisko Inowrocław, Ośrodek Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej „Oaza”, Balnea Medical Spa, NZOZ Rodzina, Miejskie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Stowarzyszenie Dom Artysty (z pracami Mateusza Busa), Stowarzyszenie Historyczne „Iskra”, Lokalna Grupa Działania oraz inowrocławscy rękodzielnicy oferujący m.in. świece, maskotki, drzeworyty i ozdoby z tkanek.

W muszli wystąpiły zespoły i grupy lokalne: Belcanto, Złoty Wiek z Janikowa, Pakościanie, dzieci z Przedszkola „Muzyczna Kraina” i „Smyk”, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Janikowie. Odbył się także pokaz mody seniora przygotowany przez Uniwersytet Trzeciego Wieku, a zaprezentowały go Hanna Rejmer i Maria Brzezicha we współpracy z Zespołem Szkół Gastronomicznych. ©

Święto Pułku Inżynieryjnego. Żołnierze zostali wyróżnieni

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

24 kwietnia odbyło się święto 2. Pułku Inżynieryjnego połączone ze Świętem Wojsk Inżynieryjnych.

Głównym punktem obchodów był uroczysty apel. Wśród podniosłej atmosfery, przy udziale zaproszonych gości oraz mieszkańców, miało miejsce wręczenie proporców rozpoznawczych dowódcom pododdziałów 2. Inowrocławskiego Pułku Inżynieryjnego. Ten symbol - jak podkreślali zgromadzeni - to nie tylko element wojskowego umundurowania. To znak odpowiedzialności, kultuwowania tradycji oraz dumy z pełnionej służby.

Podczas swojego przemówienia dowódca pułku sięgnął

po słowa, które doskonale oddają istotę żołnierskiego rzemiosła. Przywołał myśl generała Tadeusza Kościuszki: „Zadna bitwa a zawždy i wojna odbyć się bez saperów nie może. A gdy pokój nastanie, oni ciągle w walce są”.

Jak podkreślił dowódca, te ponadczasowe słowa nie są jedynie fragmentem historii - stanowią codzienną rzeczywistość żołnierzy 2. Pułku Inżynieryjnego.

Święto było okazją do uhonorowania żołnierskiego trudu. Podczas ceremonii wręczone zostały odznaczenia państwowe i resortowe oraz akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe. To wyraz uznania dla profesjonalizmu, codziennego zaangażowania i niezłomnej postawy tych, którzy na co dzień stawiają czoła wyzwaniom związanym ze służbą Ojczyźnie.

Lewica zaprasza na 1-majowe obchody

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Uroczystość z okazji Dnia Pracy odbędzie się 1 maja pod Pomnikiem Obrońców Inowrocławia.

Organizatorem 1-majowych obchodów będzie Rada Powiatowa Nowej Lewicy w Inowrocławiu.

Jak co roku, zaprasza ona członków partii, sympatyków

oraz mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości do wspólnego obchodzenia Święta Pracy pod Pomnikiem Obrońców Inowrocławia u zbiegu ulic Sienkiewicza i Narutowicza.

W programie okolicznościowe wystąpienie Włodzimierza Figasa, przewodniczącego Rady Powiatowej Nowej Lewicy, a następnie złożenie kwiatów pod pomnikiem przez delegację.

Wypadek pod Latkowem. Samochód wypadł z drogi

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

Do wypadku doszło, 25 kwietnia ok. 8.30, na drodze krajowej nr 15 w miejscowości Latkowo. Ucierpiał pięć osób - dorośli kierowca oraz czworo dzieci w wieku od 9 do 13 lat.

Samochód osobowy z nieznanymi przyczynami wypadł z jezdni. Jak przekazała st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska ze

Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego PSP w Toruniu, pojazd najprawdopodobniej zjeżdżał z obwodnicy Inowrocławia w kierunku Torunia, po czym doszło do przewrócenia się auta.

W wyniku zdarzenia uszkodzowanych zostało pięć osób, w tym czworo dzieci. Wszyscy trafili pod opiekę zespołów ratownictwa medycznego. Droga przez dłuższy czas była nieprzejezdna.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011513758

Wójt Gminy Rojewo
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Rojewo oraz na stronie internetowej Gminy Rojewo (www.rojewo.pl) został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym w miejscowości Zawiszyn.

REKLAMA

0011514744

KOMUNIKAT Burmistrz Strzelno
informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strzelnie przy ul. Cieślęcowa 2 wieszony jest na tablicy ogłoszeń **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY.** Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Mienia i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Strzelnie (pok. nr 14), tel. 52-318-22-48. Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (www.strzelno.bipgmina.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie od 27 kwietnia 2026 r. do 18 maja 2026 r.

REKLAMA

0011513812

ZAWIADOMIENIE STAROSTY INOWROCŁAWSKIEGO

z 17 kwietnia 2026 r.

o wydaniu decyzji na realizację inwestycji drogowej.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zawiadamiam o wydaniu, 16 kwietnia 2026 r. decyzji w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa ulicy Józefa Ignacego Kraszewskiego w Kruszewicy”.

Inwestor: Burmistrz Kruszewicy

Jednostka ewidencyjna 040706_4 obręb 0002 Kruszewica-M: 63/2, 168/6, 156/10, 156/6, 38/5, 38/4, 162/6, 162/7, 163, 35, 18, 14, 168/11, 168/4.

Nieruchomości lub ich części, w liniach rozgraniczających planowane do przejęcia na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego (działki w nawiasach zaznaczone czerwoną czcionką pogrubioną - powstałe z podziału - planowane do przejęcia pod inwestycję):

Jednostka ewidencyjna 040706_4 obręb 0002 Kruszewica-M: 156/10 (156/12, 156/11), 156/6 (156/14, 156/13), 38/5 (38/7, 38/6), 38/4 (38/9, 38/8).

Nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone:

Jednostka ewidencyjna 040706_4 obręb 0002 Kruszewica-M: 168/11, 168/4, 156/6, 38/4, 162/7, 163, 35, 18, 14, 63/2.

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Inowrocławskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Strony postępowania zakończone wydaniem ww. decyzji mogą się zapoznać z jej treścią w siedzibie organu, przy alei Ratuszowej 38 w Inowrocławiu, w godzinach pracy Urzędu, powołańszym uzgodnieniu terminu wizyty drogą telefoniczną (tel. 52 35 92 200, wewnętrzny 122, 102) lub e-mailową (budownictwo@inowroclaw.powiat.pl).

Znak sprawy: AB.6740.D.3.2026

Nieskuteczne referendum. Liczby to pokazują

Jan Szcutkowski
redakcja.inowroclaw@polskijapress.pl

Jak już informowaliśmy, referendum lokalne w gminie Gniewkowie, w sprawie odwołania Rady Miejskiej i burmistrza przed upływem kadencji okazało się nieskuteczne.

Główny wpływ miała niska frekwencja, która wyniosła nieco ponad 14 procent.

A oto dokładne wyniki zaawarte w protokole Komisarza

Wyborczego w Bydgoszczy II, przedstawione przez Miejską Komisję ds. Referendum.

Tak głosowano w sprawie rady

Liczba osób uprawnionych do udziału w referendum, na podstawie wyborów do Rady Miejskiej w Gniewkowie z 7 kwietnia 2024 r., wyniosła 5369. Aby referendum było ważne, musiało w nim wziąć udział 3/5 tej liczby, czyli 3222 osób. Tymczasem w referendum wzięło udział (liczba kart

ważnych) 1528 osób, co przełożyło się na frekwencję 14,37 proc. Liczba głosów ważnych to 1504. Za odwołaniem Rady Miejskiej głosowały 1382 osoby. W tej sytuacji referendum okazało się nieważne.

Głosowanie w sprawie pani burmistrz

A jakie rezultaty uzyskano w referendum w sprawie odwołania burmistrza Ilony Wodnik-Karaszkiwicz? Ten mandat pani burmistrz uzyskała w drugiej turze wyborów sa-

morządowych 21 kwietnia 2024 r. Wówczas w głosowaniu udział wzięło 4796 osób. Zatem 3/5 tej liczby, aby referendum było skuteczne, wyniosło 2878. Tymczasem w głosowaniu wzięło udział 1535 osób (na 10 634 osoby ogółem uprawnione), co przełożyło się na frekwencję 14,43 proc. Głosów ważnych oddano 1519. Natomiast za odwołaniem pani burmistrz opowiedziało się 1456 osób. I w tej sytuacji referendum było nieskuteczne.

©P

Coraz bliżej do otwarcia nowego pakoskiego żłobka

(FI)
dominik.fijalkowski@polskaress.pl

Trwają prace wykończeniowe wewnątrz budynku nowego powstającego żłobka w Pakości.

Ekipy montują drzwi, listwy przypodłogowe oraz meble. W najbliższym czasie wykonane zostaną też specjalne dekoracje sal. Nowy żłobek będzie miejscem nowoczesnym,

w pełni dostosowanym do potrzeb najmłodszych dzieci oraz ich opiekunów.

Powstanie tam 20 nowych miejsc opieki dla dzieci w wieku do lat 3.

Na budowę gmina Pakość pozyskała dofinansowanie w wysokości 1 415 188 zł. Pieniądże pochodzą ze środków Krajowego Planu Odbudowy oraz budżetu państwa. Całkowity koszt inwestycji wynosi 1 515 188 zł.

REKLAMA 0011514112

WÓJT GMINY INOWROCLAW

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Inowrocław, tablicach ogłoszeń Sołectwa Cieślin, a także na stronie internetowej urzędu adres: gminainowroclaw.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: gm-inowroclaw.rbp.mojregion.info został podany do publicznej wiadomości wykaz dot. sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości Cieślin, gmina Inowrocław, oznaczonej ewidencyjnie nr dz. 100 o pow. 0,4113 ha, obręb geodezyjny Cieślin, dla której w Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu prowadzona jest księga wieczysta nr BY11/00026452/5.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Inowrocław, ul. Królowej Jadwigi 43, oraz telefonicznie pod nr 52 35 55 816.

REKLAMA 0011514775

OGŁOSZENIE

Burmistrz Pakości
ogłasza w dniu 27 kwietnia 2026 r.

III publiczny przetarg ustny nieograniczony na:

- **sprzedaż nieruchomości gruntowej**, stanowiącej własność Gminy Pakość, zabudowanej komunalnym budynkiem mieszkalnym, położonej w Pakości przy ul. Inowrocławskiej, dz. nr 3/223 o pow. 0,0277 ha, KW nr BY11/00026083/7, ewidencyjnie oznaczonej jako B (tereny mieszkaniowe). Cena wywoławcza stanowi kwotę brutto: **27.000,00 zł** (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy złotych 00/100). Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.). Pierwszy przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 9 grudnia 2025 r., natomiast drugi przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 3 marca 2026 r. – oba zakończyły się wynikiem negatywnym.

IV publiczny przetarg ustny nieograniczony na:

- **sprzedaż nieruchomości gruntowej**, stanowiącej własność Gminy Pakość, położonej w m. Radłowo, gm. Pakość, dz. nr 133/10 o pow. 0,0788 ha, KW nr BY11/00025288/7, ewidencyjnie oznaczonej jako RIVa (grunty orne klasy IVa). Cena wywoławcza stanowi kwotę brutto: **50.000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100). Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.). Pierwszy przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 16 września 2025 r., drugi przetarg na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbył się w dniu 9 grudnia 2025 r., natomiast trzeci przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 3 marca 2026 r. – wszystkie zakończyły się wynikiem negatywnym.

1. Przedmiotowe nieruchomości nie są obciążone, ani też nie stanowią przedmiotu zobowiązań.
2. Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **29 maja 2026 r. od godz. 9.00** (dz. nr 3/223 – 9.00, dz. nr 133/10 – 9.15) – w Urzędzie Miejskim w Pakości, Rynek 4, 88-170 Pakość, I piętro, pok. nr 17.
3. Ostateczne wysokości cen nabycia nieruchomości zostaną ustalone w przetargu.
4. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej w wysokości:
– **1.500,00 zł** (słownie: jeden tysiąc pięćset złotych 00/100) – dot. dz. nr 3/223;
– **2.500,00 zł** (słownie: dwa tysiące pięćset złotych 00/100) – dot. dz. nr 133/10
do dnia 25 maja 2026 r. – przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Pakości w Banku Spółdzielczym Pruszcz Pomorski Oddział w Pakości nr 72 8170 1034 0050 0207 2000 0070, przy czym za datę wnieścia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany powyżej rachunek bankowy. Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu oraz nieruchomość, której wpłata dotyczy.
5. Kupno przedmiotowych nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.
6. Pierwszeństwo nabycia przysługuje osobom fizycznym i prawnym spełniającym warunki zawarte w art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami.
7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pakości, Rynek 4 lub telefonicznie pod nr (52) 307 04 87.
8. Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na stronie internetowej: www.pakosc.pl w zakładce: Dla inwestora → sprzedaż nieruchomości i www.bip.pakosc.pl w zakładce: Informator Urzędowy → nieruchomości - przetargi oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pakości.
9. Zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), z ważnych powodów przetarg może zostać odwołany.

Burmistrz Pakości
Michał Siembab

REKLAMA 0011513166

WGS.6724.17.2024.POG

Mogilno, dnia 27 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MOGILNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu planu ogólnego gminy i miasta Mogilno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Mogilnie uchwały nr LVI/634/24 z dnia 7 lutego 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy i miasta Mogilno,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu

planu ogólnego gminy i miasta Mogilno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 28 kwietnia 2026 r. do 29 maja 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie, ul. Narutowicza 1, 88-300 Mogilno, w godzinach pracy Urzędu, tj. **poniedziałek, środa i czwartek 7.30-15.30, wtorek 7.30-17.00, piątek 7.30-14.00, pokój nr 203.**

Jednocześnie informuję, iż projekt planu ogólnego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w ww. terminie w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.mogilno.pl oraz na stronie www.mogilno.pl.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

• **Zbieranie uwag w terminie od 28 kwietnia 2026 r. do 29 maja 2026 r.**

Zgodnie z art. 8 g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu dokumentu składać można do Burmistrza Mogilna na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej:

1) za pomocą poczty na adres Urzędu Miejskiego w Mogilnie, ul. Narutowicza 1, 88-300 Mogilno,

2) w formie elektronicznej na adres:

– e-mail: sekretariat@mogilno.pl,

– e-Doręczeń: AE:PL-63301-15398-FUGGB-27,

– platformy usług administracji publicznej ePUAP: /6hqigm8491/SkrytkaESP,

3) poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej www.voxly.pl/mogilno.

Wnoszący uwagi zobowiązany jest do podania swojego imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania lub nazwy oraz adresu siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi składa się wyłącznie za pomocą formularza – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), który jest dostępny w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.mogilno.pl oraz www.mogilno.pl, a także na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

• **Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 11 maja 2026 r. o godz. 17:00** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mogilnie (sala konferencyjna), Rynek 8, 88-300 Mogilno – spotkanie poprzedzone będzie prezentacją projektu planu ogólnego.

• **Punkt konsultacyjny, w dniu 13 maja 2026 r. od godz. 16:00 do 18:00** w sali nr 104 Urzędu Miejskiego w Mogilnie, ul. Narutowicza 1, 88-300 Mogilno.

• **Geoankieta odnośnie przyjętych w dokumencie rozwiązań – link do formularza geoankiety – dostępny będzie na stronie internetowej www.voxly.pl/mogilno.**

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie planu ogólnego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu ogólnego. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt planu ogólnego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wnosić na zasadach określonych w przywołanej w wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 29 maja 2026 r.**

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu planu zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Mogilna.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż administratorem danych osobowych jest Gmina Mogilno, ul. Narutowicza 1, 88-300 Mogilno – reprezentowana przez Burmistrza Mogilna.

Dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia ww. aktu planistycznego oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c – ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją ww. ustawy znajdują się na BIP Gminy Mogilno.

Burmistrz Mogilna
Karol Nawrot

Jechali Szlakiem Toruńskich Murali

Cykliści związani z klubami w Kruszwicy, Inowrocławiu, Toruniu i w Wielkopolsce uczestniczyli w minioną sobotę w IV Rajdzie Rowerowym Szlakiem To-

ruńskich Murali. Impreza rozpoczęła się ok. godz. 9 przy dworcu PKP. Spora grupa uczestników przyjechała bowiem do Torunia pociągami. Z dworca cykliści ru-

Gazeta Pomorska
Poniedziałek, 27.04.2026

szli, pod opieką przewodniczki z Fundacji Kapsuła, szlakiem murali. O to, by przejazd był bezpieczny zadbała policja, straż miejska i ratownicy medyczni.

Impreza zakończyła się na terenie UMK. Tam na uczestników czekał turystyczny poczęstunek. Była okazja zdobyć pamiątkową pieczętkę rajdową i magnesy.



REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288 000028

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 408914801

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

Mamy XXI wiek, a wciąż musimy o coś walczyć



Grażyna Torbicka w Wirtualnej Polsce Fot. Małgorzata Genca

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 63

Paulina Orłós
pożąda coraz bardziej
Maciej i Paulina Orłós są razem od czterech lat, natomiast od roku oficjalnie nazywają się mężem i żoną. Choć dzieli ich różnica aż 22 lat, para podkreśla, że w ogóle o tym nie myśli. – Patrę na mojego męża oczami ludzi, którzy go podziwiają, i moje pożądanie wzrasta – powiedziała Paulina w wywiadzie dla „Vivy”.



Teatr TV:
Herbatka u Stalina
TVP 1, 20:30

Fabula koncentruje się na wizycie George'a Bernarda Shawa w Moskwie w 1931 roku, w tragicznym okresie stalinowskiej kolektywizacji, która doprowadziła do masowego głodu i represji. Głównym wydarzeniem jest spotkanie słynnego noblisty ze Stalinem. Widz śledzi staranne przygotowania gospodarzy, odkrywając kulisy propagandowych gier.

Doda podsumowała
byłego męża

Choć od rozvodu piosenkarki z Radosławem Majdanem minęło prawie 20 lat, media ciągle ekscytują się jej relacją z byłym mężem. Ostatnio Doda w rozmowie z WP zapytana, co sądzi o jego związku z Małgorzatą Rozenek-Majdan, stwierdziła: Uważam, że oni idealnie do siebie pasują. Naprawdę, trafił swój na swego.

Blanka Lipińska
nie jest nieczuła

Pisarka nie ma w planach macierzyństwa. Jej wypowiedzi na ten temat zawsze wywołują emocje. Niedawno zamieściła jednak wpis, który ociepla nieco jej wizerunek w tej kwestii. „Zawsze jestem mega wzruszona radością rodziców oczekujących pociechy. Pamiętam, jak czekałam na każdego z moich bratanków. Nic mnie tak nie cieszy, jak spotkania i rozmowy z nimi. To nie oznacza, że chcę mieć kogoś 24h na dobę i do końca życia martwić się o niego. Nie znaczy też, że nie jestem czuła”.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



World War Z
Paramount, 22:30

10 lat po pokonaniu ogólnoswiatowej epidemii choroby, zmieniającej ludzi w zombie, zwanej Wojną Światową Z, Max Brooks zbiera historie ocalałych z konfliktu, który niemal wyniszczył ludzkość.

Poziomo:
3) budulec pszczelich plastrów,
6) zwiędzły skronie zwycięzcy,
11) psy, co poszły w las,
12) nakrycie głowy zakonnicy,
13) jednostka czasu w dziejach Ziemi,
14) uderza z jasnego nieba,
15) szeroki u utracjusza,
16) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
17) film Andrzeja Wajdy,
18) konkuruje z margaryną,
19) James, aktor z filmu „Buntownik bez powodu”,
21) spływa ze zbocza podczas erupcji,

23) grzyb z lepka skórka,
26) godność osobista, honor,
27) niewielki kraj w Pirenejach,
30) postać z „Ogniem i mieczem” herbu Zerwikaptur,
31) medykament lub kosmetyk,
34) trudno topliwy metal o symbolu Co,
38) osobliwy osobnik, oryginał,
39) w aglomeracji Trójmiasta,
40) fiasco w interesach,
41) brat Lolka z popularnej kreskówki,
42) „M jak miłość” lub „W labiryntie”.

Pionowo:

1) dotkliwa porażka, klęska,
2) przywódca zbójników tatarskich,
3) najważniejsza dla sybaryty,
4) Favorit lub Octavia,
5) żołnierz jednostek specjalnych,
6) duński park rozrywki,



7) grecka bogini mądrości,
8) starszy flisak w dawnej Polsce,
9) maszeruje na poligon,
10) Jaś ..., filmowe wcielenie Rowana Atkinsona,
20) nadzorca robót rolnych,
22) ciepła kurtka robocza, kufajka,
24) ryba z rodziny śledziowatych,
25) stolica Nigerii do 1991 r.,

28) przednia część tankowca,
29) kuzyn łasicy, miodożer,
31) mleczaj lub opieńka,
32) stan świecki w kościele,
33) rentgenowski lub fotograficzny,
35) niejedna na świątecznym drzewku,
36) ... Boczek, bohater „Świata według Kiepskich”,
37) łączna lub kostna.

ROZWIĄZANIE NR 62

K	U	L	E	B	I	A	K	■	A	U	T	O	G	R	A	F				
R	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■				
A	■	M	■	L	U	K	S	■	L	U	F	A	■	G	■	K				
K	E	B	A	B	■	R	Y	G	I	E	L	■	T	R	I	A				
U	■	D	■	O	M	E	N	■	T	I	C	O	■	O	■	J				
S	W	A	D	A	■	W	I	R	N	I	K	■	R	U	N	D				
■	I	■	A	■	C	■	E	■	C	■	S	■	S	■	Z	■				
O	Z	O	N	■	H	A	R	D	R	I	O	C	■	K	■	T	R	U	D	
■	J	■	I	■	O															
■	M	A	N	E	W	R														
U	■	I	■	A	■															
S	Z	E	L	M	A															
Z	■	M	■	P	■															
K	R	O	K	I	■															
A	■	C	■	R	E	■	K	R	U	T	I	A	C	■	J	A	■	A	■	T

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę emocjonalną i uniknąć nadmiernego stresu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie bać się wprowadzać nowych pomysłów w życie i dzielić się nimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Praca wymaga skupienia i cierpliwości, unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że osiągniesz zamierzone cele.

Byk (20.04 - 20.05)

Optymizm pomoże pokonać trudności. Horoskop dzienny wróży, że warto dziś postawić na rozwój osobisty oraz nowe doświadczenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intensywne emocje mogą prowadzić do przełomów. Horoskop na dziś radzi zachować jednak ostrożność w podejmowaniu ważnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że harmonia w relacjach będzie dziś możliwa, jeśli otwarcie wyrazisz swoje uczucia.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja organizacji i planowaniu. Horoskop dzienny mówi, że drobne szczegóły okażą się kluczowe dla osiągnięcia sukcesu.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale nie zapominać też o potrzebach innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą dominować. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny wróży, że nowe znajomości mogą przynieść ciekawe możliwości zawodowe.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojny dzień sprzyja refleksji i porządkowaniu spraw finansowych. Horoskop na dziś radzi unikać jednak uporu w rozmowach z bliskimi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzisiaj poczujesz przyływ energii i chęci działania, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na impulsywne decyzje.

ERSTE 

Erste Bank Polska

**WIERZ
W
SIEBIE**

czytaj
SPORTOWY24

- **Koszykówka** Astoria walczyła o półfinał I ligi **str. 15**
- **Piłka nożna** Zawisza Bydgoszcz ucieka rywalom **str. 16**
- **Żużel** Udane wyjazdy Pres Toruń i GKM Grudziądz **str. 18**

W środku specjalny dodatek
Strefa Agro



Poniedziałek
27.04.2026

Wydanie 2
Nr 97 (23.607)
Nakład 8.130 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
K U J A W S K A

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Będą dwa parkingi przy szpitalu, czy miasto zrezygnuje z planów? **str. 12**



Włocławek

Diabelski młyn odjechał. Zostały zniszczenia. Kto zapłaci? **str. 12**

Brzeska Strefa

Sika Poland buduje fabrykę. Będą nowe miejsca pracy **str. 14**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



REKLAMA

0011510915

ERSTE

Erste Bank Polska

**WIERZ
W SIEBIE**



Włocławek

Będą dwa parkingi przy szpitalu, czy miasto zrezygnuje z planów? **str. 12**



Włocławek

Diabelski młyn odjechał. Zostały zniszczenia. Kto zapłaci? **str. 12**



Brzeska Strefa

Sika Poland buduje fabrykę. Będą nowe miejsca pracy **str. 14**



SPORT

Koszykówka Co za walka, co za mecz! Trener Ronen Ginzburg zachwycony atmosferą w Hali Mistrzów, kibice zachwyceni formą drużyny. Anwil wygrał w świetnym stylu ze Śląskiem **str. 15**

W Dino miał być wielki strajk, a był strach o pracę

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

W sobotę pracownicy Dino w całej Polsce mieli na dwie godziny opuścić stanowiska pracy, jednak wielu nie przyłączyło się do ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego.

- Miliardowe zyski, brak obowiązkowego funduszu świadczeń socjalnych, niskie wynagrodzenia oraz przeciążenie pracowników wynikające z ogromnych braków kadrowych. Poświęcamy własne zdrowie, by budować ogromną fortunę właściciela - podkreśla Ogólnopolskie Porozumienie

Związków Zawodowych Konfederacja w Handlu, które w sobotę zorganizowało ogólnopolski strajk ostrzegawczy w marketach Dino.

Strajk zaczął się o godz. 12 i trwał do 14. Związki zawodowe zachęcały do udziału jak największą liczbę pracowników.

- Każdy ma pełne prawo przerwać pracę w czasie strajku, niezależnie od tego, czy jest członkiem związku zawodowego. Jeśli wygramy w Dino, wygramy wszędzie. Cała Polska patrzy dziś na pracowników Dino! - dopingowali związkowcy.

Ile marketów włączyło się do strajku? Gdy trwał, sprawdziliśmy

sytuację w Świeciu, gdzie znajdują się trzy sklepy Dino.

Pracowały wszystkie, a ten przy ul. Piłsudskiego pełną parą - do kasy czekała długa kolejka, a na parkingu brakowało wolnych miejsc.

- W Dino przy Nowym Szpitalu mieli strajkować, nawet zabezpieczano tam od nas załogę - dziwiła się pracownica jednego ze sklepów.

- Przykro mi, że nie strajkujemy, bardzo mi przykro - powiedziała sprzedawczyni w innym sklepie.

- A czy to by coś dało? - zapytała koleżna.

©©

Czytaj więcej na stronie 4

WŁOCLAWEK

43. Bieg Kujawiaka zgromadził ponad 200 uczestników



W zawodach wystartowało 219 uczestników, w tym 48 w marszu nordic walking. Nie zabrakło emocji, sportowej rywalizacji i świetnej atmosfery. Zawodnicy rywalizowali nie tylko z czasem. Nie brakowało mocnego tempa, sportowej walki i finiszów rozstrzyganych na ostatnich metrach. Więcej o Biegu Kujawiaka na stronie 13 i wloclawek.naszemiasto.pl

Raper z Bydgoszczy rozgrzał się: miliony dla chorych na raka!

Akcja na rzecz fundacji Cancer Fighters zaczęła się od piosenki „Ciągłe tutaj jestem (diss na raka)” nagranej przez rapera Bedeosa 2115 oraz Maję Mekan - młodą podopieczną fundacji **str. 11**

Nauczyciele wściekli

- brakuje 35 miliardów złotych na obiecane podwyżki **str. 6**

Pierwsza komunia

- ile włożyć do koperty? Giełda stawek budzi kontrowersje **str. 8**

Łucja między harfą a fletem. Opera jak obraz

Alicja Polewska
alicia.polewska@polskapress.pl

To chyba najbardziej kompletnie dzieło artystów Opery Nova. „Łucja z Lammermooru” obezwładnia urodą obrazu i wirtuozerią dźwięku. Ucztą rozpoczął się XXXII Bydgoski Festiwal Operowy.

Z każdą minutą, każdą koloraturą słynnej arii „Il dolce suono... Spargi d'amaro pianto” w wykonaniu Yulii Zasinowej podczas sobotniej premiery zapadałam się coraz głębiej w fotel. Głos syczał, by nagle spaść niemal pod stopy. Obraz umazanej krwią niechcianego małżonka Łucji wwiercał się w oczy. Cisza między dźwiękami tylko podkreślała ich krystaliczność, a odłamki lustra, w których przeglądała się coraz bardziej popadająca w obłęd bohaterka - tylko zwielokrotniały przekaz. Maestria.

Od lat chciałam zobaczyć na scenie „Łucję z Lammermooru” Gaetano Donizettiego; słynna Maria Callas uczyniła z roli Łucji swój znak firmowy. Ponoć nikt tak jak ona nie potrafił oddać dramatu młodej kobiety uwikłanej w zakazaną miłość z jednej strony, a w rodzinne zobowiązania

z drugiej. La Divina wyśpiewywała swoją historię.

Artyści z bydgoskiej Opery Nova pod kierunkiem Thaddeusa Strassbergera (przyjechał nad Brdę wprost z Werony, gdzie reżyserował widowiskowe zakończenie Zimowych Igrzysk Olimpijskich) wzniesli się daleko poza swoje możliwości.

Ta „Łucja...” jest kompletna w obrazie i dźwięku. Obezwładnia rozmachem, pomysłami scenicznymi.

Scena pierwsza. Widzimy ikoniczną perspektywę szkockiej doliny, którą zaścielają wrzosowiska. Skojarzenia? To scena ze „Skyfall”. Tylko bez Bonda. Na tle krajobrazu pojawia się cytata z Waltera Scotta, którego „Naręczona z Lammermooru” była podstawą libretta Salvatore Cammarano.

Skoro XVI-wieczna Szkocja, to i kilty, romantyczne ruiny, nienawiść między rodami, która niczym na słonecznej Sycylii przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jednak tutaj na północy wszystko dzieje się bardziej. Może to sprawiają mgły, które snują się tu niemal bez przerwy. A może deszcz, który potrafi padać prawie poziomo (efekt uzyskany przez realizatorów jest wręcz realistyczny; za scenografię i kostiumy także



Dramaturgia „Łucji z Lammermooru” obezwładnia wzrok i słuch. Thaddeus Strassberger przygotował widowisko z rozmachem, ale nie pozbawił przy tym tej historii liryki

odpowiadał T. Strassberger, a światłem malował Maciej Igielski).

Libretto „Łucji...” jest zaskakująco skondensowane, niektórzy twierdzą nawet, że uproszczone. Jak mówi reżyser - próżno w nim szukać psychologicznej charakterystyki postaci, tę oddaje muzyka.

Kiedy na chwilę zamknęłam oczy, nasycone obrazem scen,

muzyka zaczęła mi opowiadać drugą i trzecią historię; Henryka (władczy Bartłomiej Kłos), który kupczy szczęściem siostry, uwikłany w polityczne intrygi szkockich klanów - w muzyce kryje się jego urywany z emocji oddech - ma swój cel, ale może gdzieś w głębi serca czuje krzywdę Łucji? Teraz Edgar (to chyba najpeł-

szą kreacją Szymona Rony - pełna dramatyzmu w głosie; kiedy widzi podpis ukochanej na ślubnym kontrakcie, odrzuca z taką mocą, że wpada on do orkiestronu!) to zaprzysięgły wróg. Kocha Łucję, a może jednak bardziej siebie w tej miłości?

Maestro Tomasz Tokarczyk prowadzi orkiestrę dynamicznie,

pozwała muzyce wylewać się na scenę, zagarniać postacie.

Fantastycznie zagraną są bohaterowie drugiego planu - Alisa Katarzyna Nowak-Stańczak (powiernica Łucji, wiedźma - a tejk wiadomo widzą i wiedzą więcej); duchowny Rajmund Janusza Żaka; Artur Sebastiana Macha (poślubiona jemu wbrew swej woli Łucja jedyną drogę ucieczki znajduje w krwawym mordzie i szaleństwie po zbrodni) i wreszcie Norman, zausznik Henryka, Michała Ryguła.

Niezwykłą lekkością uzyskała balet driad (choreografia Maria Martins), zaś chór pod kierunkiem Kai Potrzebskiej odziany z połyskliwych czarnych XIX-wiecznych strojów był kontrapunktem dla głównych bohaterów.

Kiedy Łucja pojawia się w pierwszej scenie, dźwięki harfy malują jej smutek; niedawno osierociła ją matka. Gdy popada w obłęd, w którym znalazła wolność, towarzyszy jej flet. Jest jak trele ptaków zamkniętych w klatce. Początkowo natrętne, by finalnie zamilknąć, gdy z Łucji uchodzi życie. Dramat się dopełni, kiedy na cmentarzu pośród rodzinnych mogił życie traci Edgar. W rozpaczy błaga niebios o przebaczenie dla obojga. ©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Baltic Eagle Gas Hub. Polska chce być gazowym centrum regionu

Morze Bałtyckie staje się jednym z najważniejszych korytarzy energetycznych Europy Środkowo-Wschodniej. To tędy płyną gaz ziemny i paliwa, a między krajami regionu powstają coraz silniejsze powiązania infrastrukturalne. Polska coraz wyraźniej zaznacza na tej mapie swoją rolę. Projekt Baltic Eagle Gas Hub, rozwijany przez ORLEN, ma ją wzmocnić - łącząc istniejącą infrastrukturę i rozwijając ją w spójny system dostaw gazu dla całego regionu.

To jednak nie jest plan budowany od podstaw. To rozwinięcie systemu, który już dziś działa i stopniowo zwiększa swoją skalę.

Z doświadczenia do większej skali

Jeszcze kilka lat temu priorytetem było zapewnienie stabilnych dostaw gazu do Polski. Dziś ambicje są szersze - obejmują nie tylko import, ale także rozwój handlu i przesyłu surowca w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska już dziś uczestniczy w regionalnym rynku gazu, a kluczową rolę odgrywa w tym ORLEN. Spółka jest ważnym dostawcą surowca w Europie Środkowo-Wschodniej, działając nie tylko w Pol-



sce, ale także m.in. na Litwie czy w Niemczech. Dostarcza gaz również do krajów śródlądowych, pozbawionych dostępu do szlaków morskich, takich jak Słowacja i Czechy. ORLEN realizuje także dostawy do Ukrainy, m.in. we współpracy z Naftogazem. W ubiegłym roku ORLEN dostarczył ukraińskiemu odbiorcom ponad 700 mln m sześć. gazu, z czego większość za pośrednictwem krajowego terminalu.

Baltic Eagle Gas Hub ma umocnić i zwiększyć skalę tych działań, obejmując kolejne rynki regionu. To nie tylko rozwój infrastruktury, ale także budowa szerszej platformy współpracy i handlu gazem, w tym z partnerami ze Stanów Zjednoczonych.

Fundamentem systemu są dostawy LNG, czyli skroplonego gazu ziemnego transportowanego drogą morską. Kluczową rolę odgrywa terminal

w Świnoujściu, który od lat jest jednym z najważniejszych punktów odbioru gazu w regionie. W ubiegłym roku przyjął 81 dostaw LNG - o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, głównie ze Stanów Zjednoczonych.

Po rozbudowie jego przepustowość wynosi 8,3 mld m³ rocznie. To poziom, który pozwala zabezpieczyć znaczną część krajowego zapotrzebowania i rozwijać handel gazem w regionie. System uzupełnia

infrastrukturą przesyłową łączącą Polskę z sąsiadami, a także dostęp do terminala LNG w Kłajpedzie.

Istotnym elementem zaplecza są również metanowce - specjalistyczne statki do transportu LNG. ORLEN dysponuje flotą ośmiu takich jednostek, co zwiększa elastyczność dostaw i pozwala aktywnie uczestniczyć w globalnym rynku gazu.

Bałtyk jako energetyczna brama
Kolejnym krokiem w rozwoju Baltic Eagle Gas Hub są inwestycje nad Bałtykiem. W Zatoce Gdańskiej planowana jest budowa pływającego terminala FSRU - jednostki, która odbiera skroplony gaz ze statków i przekształca go w gaz gotowy do przesyłu rurociągami.

Uruchomienie tej instalacji planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku. Jej zdolność regazyfikacyjna ma wynieść co najmniej 6,1 mld m³ rocznie, co znacząco zwiększy możliwości importu gazu do Polski i jego dalszej dystrybucji w regionie.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

CO ZMIENI BALTIC EAGLE GAS HUB?

- więcej źródeł dostaw gazu dla Polski i regionu
- możliwość przesyłu gazu do krajów bez dostępu do morza, m.in. Słowacji
- rozwój handlu gazem i jego przesyłu między państwami
- wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej

Bezpieczeństwo i rozwój

Baltic Eagle Gas Hub to projekt, który łączy bezpieczeństwo energetyczne z rozwojem rynku. Dzięki dostawom LNG z różnych kierunków - przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych, ale także innych rynków globalnych - możliwe jest ograniczenie zależności od jednego źródła surowca.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako uczestnika regionalnego rynku gazu. Skala działalności ORLEN, połączona z rozbudowaną infrastrukturą i siecią połączeń transgranicznych, tworzy podstawy do pełnienia roli hubu gazowego dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Baltic Eagle Gas Hub to kolejny krok w tym kierunku - wykorzystujący dotychczasowe doświadczenia i otwierający nowe możliwości dla całego regionu.

Pierwsza komunია święta prawie jak wesele

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Pierwsza komunია święta to jedno z najważniejszych wydarzeń rodzinnych. Organizacja przyjęcia jest sporym wyzwaniem - zarówno logistycznym, jak i finansowym.

Przygotowanie rodzinnej imprezy w domu ma wiele atutów. Zwalnia nas z poszukiwań alternatywnego miejsca. Zwykle jest to dużo tańsza wersja niż świętowanie w restauracji. Ponadto jest kameralnie, bezpiecznie i z możliwością zabawy dzieci.

- Organizowałam komunie dzieci w domu, korzystając z cateringu. Jest to zdecydowanie tańsze niż w restauracji, z obsługą kelnerską i napojami w cenach lokalowych. Nie tylko o ekonomię chodziło. Nie wyobrażam sobie imprezy dzieci w miejscu, gdzie nie ma ogrodu, a z budynku wychodzi się na parking czy ulicę. Poza tym moich dzieci nie bawi siedzenie w restauracji przystole, a to przecież ich święto. Nasz dom jest duży, więc przyjęcie 20 osób nie jest problemem - mówi pani Katarzyna.

Jak wybrać restaurację na komunijne przyjęcie?

Wśród minusów „domówek” jest sprzątanie, odgrzewanie, podawanie dań, kompletowanie zastawy, krzesła, zakupy etc. Jeśli miejsce nas ogranicza lub chcemy być gośćmi, restauracje w regionie mają szeroką ofertę.

Miejsce powinno być dopasowane do liczby gości. Do wyboru są m.in. duże sale weselne



Cena „talerzyka” to średnio - 180-300 zł za osobę

(100+ osób), restauracje, zjazdy, gospodarstwa agroturystyczne (50-120 osób), dworki i pałace (z klimatem i ogrodem), mniejsze kameralne sale (do 50 osób). Wiele lokali ma po kilka sal, różnej wielkości. Niektóre oferują podział dużej sali parawanami, by zorganizować na niej uroczystość dla kilku rodzin. Warto więc pytać o zasady - czy sala jest na wyłączność.

Dobrze postawić na sprawdzone miejsce, gdzie byliśmy gośćmi na imprezie lub weekendowym obiedzie. Dobra kuchnia to jeden z kluczowych czynników.

Koniecznym zwrócić uwagę na otoczenie - przelazujemy komfort (np. czy nie dokucza hałas), estetykę i bezpieczeństwo.

Podpisując umowę z restauracją, warto doprecyzować też inne konkrety, jak ostateczna cena (czy może wzrosnąć), czy są wliczone napoje, ciasta, owoce, deser, tort, obsługa kelnerska, na-

czynia, serwis zewnętrznych produktów, jakie są zniżki na dzieci (do ilu lat)...

Rezerwacje komunijne są robione nawet 2 lata wcześniej. Najbardziej popularne terminy są na majowe niedziele.

Jest sporo lokali, które mają jeszcze pojedyncze wolne daty na ten rok. Trzeba jednak działać szybko, bo idą jak świeże bułeczki. Jakimś pomysłem jest poszukiwanie lokalu w mniejszej miejscowości, gdzie komunie są tylko w 1-2 weekendy, a inne pozostają wolne. Warto też dowiedzieć się w „zajętej restauracji” czy jest opcja listy rezerwowej, ponieważ bywa, że rezerwacje są wycofywane.

Ile kosztuje przyjęcie komunijne?

Koszty komunii w Polsce wyraźnie rosną i w wielu przypadkach zaczynają przypominać małe wesele.

- Cena „talerzyka”:
- średnio - 180-300 zł za osobę średnia krajowa: ok. 225 zł za osobę,
 - w droższych lokalach - nawet 400 zł za osobę.
- Całkowity koszt:
- małe przyjęcie (ok. 25 osób): od 5000 - 6000 zł,
 - standardowe przyjęcie od 5000 - 24000 zł
 - rozbudowane uroczystości: nawet kilkadziesiąt tysięcy zł.

W Kujawsko-Pomorskiem znaleźliśmy restauracje oferujące menu za około 300 zł/osobę. W Pałacu Widokowym w Toruniu oferta opiewa na 299 zł/os. Cena może ulec zmianie maksymalnie o 10 proc. Za dzieci do 1 roku nie ma opłat, za dzieci w wieku 1-5 lat płaci się 50 proc. ceny. Tu dodatkowo płatne są: napoje gazowane - 10 zł/250ml, sok w karafce - 19 zł/1 litr, alkohol według zużycia, serwis tortu z zewnętrznej cukierni - 8 zł/osobę (tylko z paragonem lub fakturą), ciasta porcjowane sernik/szarlotka - 19 zł/2 porcje, półmisek owoców - 10 zł/osobę, wyłożenie słodkiego stołu z cukierni zewnętrznej (tylko monoporcje) - 200 zł.

- Organizując przyjęcia komunijne dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić najmłodszym i ich Gościom jak najlepsze warunki. Z chęcią uwzględniamy wszelkie życzenia organizatorów dostosowując specyfikę pomieszczenia i serwowane dania do ich preferencji. Jesteśmy w stanie spełnić wymagania zarówno dużych, jak i małych grup - wynajmę sali na komunie w toruńskim Pałacu Widokowym

proponujemy dla tych powyżej 10 osób. Jesteśmy otwarci na współpracę chętnie pomagając w organizacji wymarzonego wydarzenia. Nasza profesjonalna obsługa jest zawsze gotowa sprostać Waszym oczekiwaniom - zaznacza Pałac Widokowy w Toruniu.

W Konecku mamy trzy opcje komunijnego menu do wyboru. - U nas każde spotkanie rodzinne będzie udane. Stylowe wnętrza, wspólna kuchnia, profesjonalna obsługa i dużo terenu zielonego wokół sali to tylko niektóre nasze atuty, które przyczynią się do udanego spotkania w gronie najbliższych. Do tego dużo terenu zielonego wokół sali uświetnią imprezę. Ceny naszych uroczystości zależą od wyboru menu, przygotowaliśmy dla Państwa trzy opcje cenowe na imprezy okolicznościowe: 220 zł | 250 zł | 280 zł - informuje Lawendowy Dworek.

Są już oferty komunijne na 2027 r. Dwór Hulanka pod Bydgoszczą proponuje komunie bez kolacji lub z kolacją. Obie wersje wraz z napojami kosztują 300 zł od osoby. Za dzieci do lat 8 płaci się 150 zł. Za maluszki - bez dodatkowego nakrycia - nie ma opłat. Tu w pakiecie są: owoce, zupa, danie główne 3 porcje, dodatki do mięsa 3 porcje / osobę, deser 1 porcja / osobę, wybór ciast 150g / osobę, tort komunijny, napoje ciepłe bez ograniczeń (kawa, herbata), napoje zimne bez ograniczeń (soki owocowe - jabłkowy, pomarańczowy, woda mineralna niegazowana), wystrój stołu: żywe kwiaty, aniołki, świece, białe ser-

wetki i bogaty program animacyjny „Anielskie zabawy” dla dzieci.

Na ostateczną cenę wpływa m.in. liczba gości, standard lokalu, lokalizacja (duże miasta = drożej) oraz dodatkowe atrakcje.

Organizacja komunii to nie tylko restauracyjny obiad. W skład kosztów wchodzi: ubrania dla dziecka i najbliższych, dekoracje (kwiaty, balony, aranżacja stołów), fotograf / kamerzysta, zaproszenia i podziękowania.

Dodatkowa oferta restauracji

W wielu restauracjach jest oferta wykraczająca poza standardowe menu, np.

- fontanna czekoladowa ze świeżymi owocami (ananas, truskawka, melon, arbuż, winogrono) - 800 zł,
- świeże owoce (melon, arbuż, truskawki, winogrono, ananas) - 250g 10-15zł /osobę,
- dodatkowe ciasto 15-20 zł /osobę,
- lemoniada rabarbarowo-cytrynowa serwowana bez ograniczeń 5 zł /osobę,
- podtalerze i materiały serwetki (różne kolory) 10 zł /komplet.

Coraz więcej rodzin decyduje się na dodatkowe elementy, które podnoszą atrakcyjność przyjęcia - zwłaszcza dla dzieci. Wśród opcji są: animator dla dzieci, fotobudka, słodki stół, malowanie twarzy, upominki dla gości.

Takie dodatki mogą znacząco podnieść koszt, ale jednocześnie sprawiają, że przyjęcie jest bardziej „eventowe” niż tradycyjne. ©©

Ile włożyć do koperty? Gięda stawek budzi kontrowersje

RED
redakcja@polskapress.pl

Sezon komunijny 2026 tuż-tuż, a wraz z nim powraca temat, który wywołuje gorące dyskusje w domach i w internecie. Dotyczą one zawartości kopert wręczanych dzieciom przystępującym do pierwszej komunii.

Przyjęło się, że dziecko przystępujące do pierwszej komunii otrzymuje prezenty.

W epoce PRL-u były to zwykle skromne upominki, najczęściej dewocjonalia, złote i srebrne medaliki, różańce lub elegancko wydana Biblia, co miało stanowić pamiątkę przypominającą to ważne wydarzenie.

Potem prezenty się zmieniły, pojawiła się moda na zegarki i rowery, a z czasem doszły hulajnogi i elektroniczne

gadżety: smartwatche, laptopy, tablety, smartfony, konsole.

Co roku pojawia się wiele nowych pomysłów, które mają szansę zostać hitem prezentów pierwszokomunijnych. To m.in. komunijne boxy, czyli personalizowane papierowe pudełeczka, które skrywają w sobie życzenia oraz miejsce na drobny upominek.

Coraz więcej dzieci sporządza listę prezentów, które chciałyby otrzymać na komunie. Często jest też organizowana wśród gości zbiórka na jeden droższy prezent.

Czasem trudno jest znaleźć prezent na komunie: niektóre dzieci mają niemal wszystko, a niekiedy to nam brakuje czasu i pomysłu na poszukiwanie upominku.

W takiej sytuacji możemy postawić na najprostszy, ale nie najgorszy prezent: pieniądze.



Pieniądze to najprostszy prezent. Ale ile dać?

Ile dać do koperty na I komunie?

Popularnością cieszą się też karty upominkowe, które mają tę zaletę, że dziecko samo wybiera prezent dla siebie.

Podobnie jak zaofiarowane w kopertach pieniądze, które

wciąż stanowią stały element uroczystości komunijnych. Zmieniają się tylko stawki, które corocznie budzą spory i gorące dyskusje.

W sieci już można znaleźć nieformalne „widełki” na rok 2026, które mają stanowić

punkt odniesienia przy ustalaniu zawartości koperty.

Oto one:

- znajomi lub dalsza rodzina - kwoty w przedziale 200-300 złotych,
- ciocie i wujkowie - 500-600 złotych,
- dziadkowie od 700 do 1000 złotych.

Bycie chrześnym, to nie tylko największa odpowiedzialność, ale i wyzwanie na gruncie finansowym. To od rodziców chrzestnych oczekuje się zwykle najgrubszej koperty... W 2026 roku najczęściej wskazywane są widełki 1500-2000 zł. Za absolutne minimum uznawane jest 1000 zł.

Stawki budzą oburzenie i sprzeciw

Każdorazowo, gdy zbliża się sezon komunijny temat zawartości kopert powraca i bu-

dzi duże emocje. U wielu osób windowane rok w rok stawki budzą oburzenie i sprzeciw.

„To komunie, a nie wesele. 500 zł to powinien być absolutny maks” - piszą wprost.

Inni podkreślają, że komunie nie powinna być traktowana jako układ biznesowy, a goście nie powinni czuć się w obowiązku „spłacania” swojego miejsca przy stole.

„Jak kogoś nie stać na przyjęcie w restauracji, to niech zrobi je w domu” - sugerują wprost.

Każdorazowo przy takich okazjach pojawia się także argument, że pierwsza komunie to przede wszystkim wydarzenie religijne i duchowe i fakt, że bliscy towarzyszą dziecku w tym ważnym dla wierzących dniu powinien być ponad materialnymi oczekiwaniami. ©©

W tej części regionu jest największe bezrobocie. Są też wyraźne różnice między powiatami

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim wyhamował. Spada liczba ofert, rośnie bezrobocie, a jednocześnie problemy coraz wyraźniej koncentrują się w konkretnych miejscach i grupach mieszkańców.

Na koniec lutego 2026 roku w regionie było 63 231 bezrobotnych. To o 4518 osób więcej niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia wyniosła 8,3 proc. i była wyższa od krajowej o 2,2 punktu procentowego.

Pierwsze dane z 2026 roku pokazują też inną zmianę - więcej osób trafia do rejestrów niż z nich wypada. W styczniu i lutym zarejestrowało się ponad 14 tys. osób, a wyrejestrowano tylko nieco ponad 10 tys.

Najbardziej widoczny spadek - oferty pracy
W 2025 roku było ich 35 145 - o ponad 9,5 tys. mniej niż rok wcześniej. Jeszcze mocniejszy spadek pojawił się na początku

2026 roku - liczba ofert była o prawie 57 proc. niższa niż rok wcześniej.

Zmiana dotyczy zarówno pracy stałej, jak i staży czy innych form aktywizacji. W praktyce oznacza to mniej możliwości dla osób szukających zatrudnienia.

- Widać, że ofert jest mniej, ale trzeba rozróżnić dwie rzeczy - mówił w podczas sesji sejmiku dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Łukasz Jaworski. - Część spadku wynika ze zmian przepisów, natomiast druga część to realne przyciszenie rekrutacji i większa ostrożność pracodawców.

Największe różnice w Kujawsko-Pomorskiem

W dużych miastach regionu bezrobocie jest niskie - w Bydgoszczy wynosiło 2,5 proc., w Toruniu 3,9 proc. Zupełnie inaczej wygląda to w części powiatów, gdzie przekracza 14-15 proc.

Najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się w południowo-wschodniej części regionu. W powiatach radziejowskim,



Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników

włocławskim i lipnowskim bezrobocie należy do najwyższych.

Ponad połowa bezrobotnych w regionie nie ma wykształcenia średniego - to 57,8 proc. wszystkich zarejestrowanych. Jednocześnie ponad 52 proc. to osoby długotrwale bezrobotne.

Rośnie też liczba młodych bezrobotnych - do 25 roku życia. W 2025 roku było ich 8629, o prawie 10 proc. więcej niż rok wcześniej. - Bezrobocie nie jest równomierne. Koncentruje się w określonych grupach, gdzie

nakładają się różne problemy - brak kwalifikacji, miejsce zamieszkania czy trudności z wejściem na rynek pracy - wyjaśniał Łukasz Jaworski.

Mniej pieniędzy na pomoc

W 2026 roku region ma do dyspozycji 134,7 mln zł z Funduszu Pracy. To o ponad 32 proc. mniej niż rok wcześniej. Tymczasem już wcześniej było widać skutki ograniczeń - w 2025 roku aktywizacją objęto 14 772

osoby, czyli o ponad 9 proc. mniej niż rok wcześniej. W praktyce oznacza to mniej staży, szkoleń i wsparcia dla osób szukających pracy.

Coraz więcej firm zawieszają działalność

Na koniec 2025 roku było to 34,9 tys. podmiotów, czyli niemal 15 proc. wszystkich. Jednocześnie spada liczba pracujących. We wrześniu 2025 roku było ich 746,2 tys., o ponad 4 tys. mniej niż rok wcześniej.

- Pracodawcy podejmują decyzje pod wpływem rosnących kosztów działalności, cen energii i niepewności gospodarczej - mówił dyrektor WUP. - To powoduje, że rekrutacje są ograniczone.

Zdarza się, że osoby po zwolnieniach mają propozycje pracy, ale nie podejmują jej, bo oznacza to konieczność dojazdu kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów. Ten problem dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości.

Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników. Największe zapotrzebowanie dotyczy ochrony zdrowia, transportu i logistyki oraz budownictwa.

Z drugiej strony maleje popyt na pracowników biurowych, administracyjnych i część zawodów związanych z IT.

- Wchodzimy w okres, w którym zmiany technologiczne i demograficzne będą coraz mocniej wpływać na rynek pracy - przestrzegali szef WUP. - To nie jest jednorazowa sytuacja. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ROZWOJU GMINY KLESZCZÓW

0011493721

Od Węgla do Atomu. Innowacyjny Kleszczów na EKG w Katowicach

Bełchatów stoi u progu historycznej zmiany: od giganta węgla brunatnego do serca polskiego atomu. Podczas EKG 2026 w Katowicach eksperci i politycy nakreślili plan transformacji regionu, która dzięki nowoczesnej edukacji i miliardom z UE ma przynieść tysiące miejsc pracy oraz tanią energię dla całego kraju.

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się debata „Od Węgla do Atomu – innowacyjny Kleszczów” z udziałem: Dariusza Michałka, Wójta Gminy Kleszczów, Dariusza Jońskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz Grzegorza Kiemera z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Dyskusja toczyła się nad przyszłością największego w Polsce zagłębia energetycznego. Bełchatów, który przez dekady był symbolem energii opartej na węglu brunatnym, stoi dziś przed dziejową szansą, staje się najpoważniejszym kandydatem na lokalizację drugiej polskiej elektrowni jądrowej.

Polityczny impuls. Strategiczne partnerstwo z Francją

Podczas debaty dyskusję zdominowały doniesienia o zacieśnieniu współpracy polsko-francuskiej. Poseł Dariusz Joński podkreślił wagę niedawnych wizyt dyplomatycznych i ich wpływ na sektor energetyczny.

- Francja ma największe doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę jądrową w całej Europie, ale też najtańszy prąd. Jesteśmy w przededniu podjęcia decyzji, myślę o rządzie premiera Donalda Tuska. Która lokalizacja? Wiemy, że pod uwagę są brane Wielkopolska i Łódzkie. Mówi się: Konin albo Bełchatów – zaznaczył Dariusz Joński.

Posel dodał również, że decyzja o lokalizacji ma zapisać najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a Bełchatów posiada kluczowe atuty: istniejącą infrastrukturę przesyłową, wykwalifikowane kadry i ogromne znaczenie dla PKB województwa łódzkiego.

Gospodarcza transformacja. Co wypełni lukę po węglu?

Proces wygaszania kopalni odkrywkowej i elektrowni Bełchatów już się rozpoczął. Dla regionu, w którym kompleks energetyczny generuje tysiące miejsc pracy, kluczowe jest zagospodarowanie okresu między wyłączeniem bloków węglowych a uruchomieniem reaktora jądrowego (co może potrwać od 20 do 30 lat).

Grzegorz Kierner z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji przedstawił plan działań w ramach tzw. Obserwatorium Obszaru Transformacji.

- Sprawiedliwa transformacja to transformacja nie tylko energetyczna, ale transformacja społeczna, transformacja gospodarcza. Chcemy pokazywać tereny inwestycyjne obszaru transformacji, bo obszar transformacji to nie tylko Bełchatów, a 35 gmin położonych w całym obrębie – wyjaśnił Grzegorz Kierner.

Zwrócił on uwagę na fundusze. 375 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji ma zostać przeznaczony na wsparcie przedsiębiorców oraz tworzenie nowych specjalizacji zawodowych.

Samorząd w działaniu. Strefa Kleszczów 5.0

Gmina Kleszczów, znana jako najbogatsza gmina w Polsce, nie czeka biernie na decyzje rządu. Wójt Dariusz Michałek podkreślił, że gmina od lat buduje infrastrukturę pod „życie po węglu”.



- My jako gmina Kleszczów jesteśmy jednym z pierwszych, o ile nie jedynym samorządem, [...] który stworzył już 30 lat temu strefy przemysłowe. I u nas funkcjonuje idea, że będzie jednak życie po węglu i trzeba jakoś to życie zbudować – powiedział wójt Dariusz Michałek.

Nowym projektem jest Strefa Kleszczów 5.0, dedykowana nowym technologiom. Wójt wskazał, że atutem gminy są własne grunty i sieci energetyczne, co skraca procesy inwestycyjne. Zaproponował również rozszerzenie hubu elektromobilności (kojarzonego ze Śląskiem) w stronę Bełchatowa.

Transformacja regionu to nie tylko zmiana technologii wytwarzania energii, ale przede wszystkim gigantyczna operacja na rynku pracy. Szacuje się, że przy samej budowie elektrowni jądrowej zatrudnienie znajdzie nawet 20 tysięcy osób, a docelowa eksploatacja stworzy kilka tysięcy stałych, wysokopłatnych miejsc pracy. To wyzwanie wymaga całkowitego przemodelowania systemu kształcenia.

Szkolnictwo zawodowe. Mechatronika i automatyka to nowa baza
Gmina Kleszczów już teraz pełni rolę lidera w przygotowaniu kadr przyszłości. Prowadzone tam Technikum Nowych Technologii regularnie wygrywa ogólnopolskie rankingi, kształcąc specjalistów w kierunkach krytycznych dla energetyki jądrowej.

Profilowanie pod atom: Kształcenie techników automatyków i mechatroników to dopiero początek. Podczas debaty podkreślono konieczność uruchomienia szkół branżowych, które będą dostarczać pracowników bezpośrednio na plac budowy i do obsługi technicznej obiektów.

Szkolnictwo wyższe. Akademicki hub jądrowy w Łodzi
Współpraca z Politechniką Łódzką oraz Poli-

techniką Częstochowską ma na celu stworzenie unikalnych programów studiów dedykowanych inżynierii jądrowej.

Kadry zarządcze i badawcze: Region potrzebuje nie tylko techników, ale i naukowców oraz wysokiej klasy managerów bezpieczeństwa jądrowego. Programy te są już opracowywane, aby zdążyć z wykształceniem specjalistów, zanim ruszy pierwszy reaktor.

Local Content. Polskie firmy w globalnym łańcuchu dostaw

Kluczowym celem transformacji jest to, aby lokalne firmy z regionu Bełchatowa nie były tylko obserwatorami, ale aktywnymi uczestnikami inwestycji.

Certyfikacja i standardy: Lokalne przedsiębiorstwa muszą zostać przygotowane do rygorystycznych norm sektora atomowego.

Ekspert kompetencji: Ambicją regionu jest, aby bełchatowskie firmy stały się poddostawcami dla elektrowni jądrowych w całej Europie (m.in. we Francji), wykorzystując doświadczenie zdobyte przy polskim projekcie.

Bełchatów u progu energetycznej rewolucji

Region bełchatowski znajduje się w dziejowym punkcie zwrotnym. Deklaracje złożone podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach dają zielone światło dla atomu, jednak uczestnicy debaty zgodnie studzą nadmierny optymizm, to projekt na pokolenia, który wymaga żelaznej konsekwencji.

Województwo łódzkie nie zostaje z tym wyzwaniem samo. Kwota 1,2 mld zł z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST) to realne narzędzie do przeprowadzenia regionu przez najtrudniejszy okres.

Inwestycje w ludzi: Pieniądże te zostaną przeznaczone na przekwalifikowanie pracow-

ników górnictwa i energetyki konwencjonalnej oraz na wsparcie samorządów w budowie nowej infrastruktury.

Bezpieczeństwo energetyczne. Tani prąd magnesem dla inwestorów

Budowa elektrowni jądrowej w Bełchatowie to klucz do niskich cen energii. Nowy mikrosystem energetyczny (OZE + Atom) ma być fundamentem konkurencyjności polskiego przemysłu.

Magnes dla gigantów: Stabilna i tania energia to warunek konieczny dla przyciągnięcia energochłonnych inwestycji, takich jak centra danych (AI) czy fabryki nowoczesnych technologii (np. huby elektromobilności). Bełchatów, dzięki doskonałej sieci przesyłowej, ma tu przewagę nad każdą inną lokalizacją w kraju.

Spółeczeństwo: Atut, którego nie mają inni

Unikalnym czynnikiem w przypadku Bełchatowa jest wysokie poparcie społeczne. Mieszkańcy regionu od pokoleń żyją z wielkiego przemysłu i rozumieją potrzebę stabilnego źródła energii.

Brak barier psychologicznych: W przeciwieństwie do innych potencjalnych lokalizacji, w Bełchatowie lęki przed atomem są marginalne, a inwestycja jest postrzegana jako jedyna droga do uniknięcia wyludnienia regionu.

Bełchatów jest gotowy. Zdaniem mieszkańców region posiada nie tylko infrastrukturę przesyłową o mocy 5,5 GW, ale przede wszystkim determinację władz lokalnych, np. Gminy Kleszczów, i poparcie rządu. Budowa elektrowni jądrowej właśnie tutaj jest najbardziej logicznym, ekonomicznym i sprawiedliwym społecznym rozwiązaniem dla polskiej transformacji energetycznej.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Diabelski młyn odjechał, na placu zostały zniszczenia

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Na początku kwietnia na pl. Wolności działać zaczęło wesołe miasteczko, w tym także diabelski młyn, z którego można było podziwiać panoramę. Koło widokowe już odjechało. Zostały zniszczenia. Koszty naprawy nie obciążą budżetu miasta.

Od 1 kwietnia na placu Wolności można było korzystać z atrakcji, jakie oferowało wesołe miasteczko. Był roller coaster, karuzela jumbo i coś, co najbardziej przyciągało uwagę - diabelski młyn o wysokości 50 metrów. Dostępne były do 19 kwietnia. Przejazdka na diabelskim młynie kosztowała 30 zł, za pozostałe dwie karuzele trzeba było zapłacić po 20 zł.

Wesołego miasteczka już nie ma. Diabelski młyn pojechał bawić w inne miejsce. Z Włocławka wyruszył w podróż do Austrii. Niestety, na placu Wolności uszkodzona została kostka brukowa. Zniszczenia spowodowane zostały naciskiem wielkiej konstrukcji. Prezydent Krzysztof Kukucki za-

pewnia, że wszystko zostanie naprawione, a koszty nie będą po stronie miasta.

- W ostatnich tygodniach wielu z was korzystało z atrakcji, która stała na Placu Wolności - z koła widokowego. Widziałem wiele zdjęć, mnóstwo filmów, dużo radości było. Ostatni transport rusza do Austrii i przez kolejne tygodnie będzie cieszył tamtejszych mieszkańców. Te 350 ton, które stało na Placu Wolności też przyniosło pewne szkody. Uspokajam, te wszystkie szkody które zostały wyrządzone, zostaną naprawione na koszt właściciela koła widokowego. W najbliższych dniach pojawią się pracownicy, którzy usuną to wszystko, co wydarzyło się na Placu Wolności - zapewnia Krzysztof Kukucki.

Plac Wolności ma zostać przebudowany. W planach jest m. in. budowa podziemnego parkingu, który miałby pełnić także rolę schronu. - Przypominam też, że Plac Wolności szykujemy do przebudowy. Czeka nas tu zmiany na miarę naszych czasów, o czym jeszcze będę Was informował - dodaje prezydent Kukucki. ©



Można było spojrzeć na miasto z innej perspektywy

Jest recepta na parkingowy problem. Miasto zrezygnuje ze swoich planów?

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Wielopoziomowy parking - marszałkowska inwestycja - jest w fazie przygotowań. Projekt naziemnego parkingu zleciło miasto. Powstaną dwa, które będą konkurencją, czy miasto zrezygnuje z planów?

Wciąż trwa budowa Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Włocławku. Nowy gmach miał być gotowy w połowie 2023 r. Zostanie jednak oddany do użytku w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Przy szpitalu od lat brakuje miejsc parkingowych. Rozwiązaniem będzie wielopoziomowy parking, którego budowę marszałek Piotr Całbecki zapowiadał już jesienią 2021 roku. Miał być gotowy rok później. Z najnowszych informacji wynika, że parking będzie gotowy w drugim kwartale 2028 roku. Obecnie trwa opracowywanie dokumentacji (PFU) i uzyskiwanie niezbędnych zgód do rozpoczęcia inwestycji, między innymi decyzji środowiskowej i decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Na drugi kwartał 2026 roku zaplanowano też ogłoszenie przetargu w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Wielopoziomowy - zaduszony - parking przy szpitalu we Włocławku ma mieć sześć kondygnacji i 472 miejsca parkingowe dla pacjentów i osób odwiedzających lecznicę. Przypominamy, że w pobliżu szpitala - przy ul. Wienieckiej - miasto planowało budowę parkingu naziemnego. Krzysztof Kukucki zwraca uwagę, że chodzi o 100, a nie 200 miejsc parkingowych, jak podano w piśmie marszałka województwa



Problemy z parkowaniem przy szpitalu są od lat. Jest szansa na ich rozwiązanie

skierowanym do prezydenta Włocławka.

Przypomnijmy, że w swoim piśmie marszałek Piotr Całbecki poprosił Krzysztofa Kukuckiego o ponowne rozważenie celowości budowy bezpłatnego parkingu naziemnego w okolicy szpitala, gdyż te dwa przedsięwzięcia mogą ze sobą kolidować zarówno pod względem użytkowym, jak i ekonomicznym.

O plany miasta w związku z zaistniałą sytuacją zapytałśmy prezydenta Krzysztofa Kukuckiego.

- Bardzo się cieszymy, że plany marszałka są już w fazie twardej realizacji, bo wcześniej słyszeliśmy tylko o planach, ale

Kukucki: „Budowa dwóch parkingów niekoniecznie byłaby rozsądna. Musimy mocno dbać o każdą złotówkę, którą wydajemy”.

nie było takiej deklaracji, jaka jest teraz. To bardzo dobra wiadomość. Ponad 400 miejsc powinno praktycznie zabezpieczyć potrzeby tego obiektu. Będziemy patrzeć, jak będzie rozwijała się sytuacja, bo budowa dwóch parkingów niekoniecznie byłaby rozsądna, bo my musimy bardzo mocno dbać o każdą złotówkę, którą wydajemy. Nie chciałbym dublować pewnych rozwiązań. Nasze pomysły związane z budową parkingu naziemnego były potrzebne wtedy, gdy nie było jasnych konkretnych działań ze strony Kujawsko-Pomorskich Inwestycji Medycznych. Z dużym optymizmem patrzę na podejmowane działania - przekazał nam prezydent Krzysztof Kukucki.

Krzysztof Kukucki zaznacza jednocześnie, że gdyby jednak wydarzyło się, że parking wielopoziomowy przy szpitalu miałby nie powstać, to samorząd Włocławka będzie gotowy, żeby miejsca parkingowe

dla mieszkańców regionu włocławskiego zabezpieczyć. - Projekt jest obecnie w fazie przygotowywania, jest zlecony projektantowi. Czekamy na dokumentację. Wcześniej już ją zamówiliśmy, więc z tym nic już nie zrobimy - zaznacza prezydent Kukucki.

Naziemny parking przy ul. Wienieckiej miałby powstać na terenie leśnym, co wiązałoby się z wycinką.

Prezydent Krzysztof Kukucki przyznaje, że jest to najsłabszy punkt tego rozwiązania, ponieważ nieunikniona byłaby wycinka jakiegoś obszaru lasu. Dodaje jednak, że ten las - w miejscu, w którym miałby znaleźć się parking - nie jest w najlepszej kondycji.

- To jest część mocno zdegradowana przez działalność człowieka - zaznacza Krzysztof Kukucki. - Ale działania podejmowane przez marszałka dają szansę, by ten las zachować w takiej formie w jakiej jest. ©

KRÓTKO

INWESTYCJE Powstały nowe zatoki parkingowe - jest 29 miejsc dla aut

Na ul. Kapitulnej, na odcinku od ul. Wypiańskiego do ul. Gajowej, gotowe są już nowe zatoki parkingowe. Powstało tam 29 nowych miejsc postojowych.

„W związku z tym, że ul. Kapitulna jest ulicą powiatową, to prawo stanowi, że mogą być tu jedynie miejsca parkingowe wzdłuż ulicy. Parkowanie w tym miejscu może odbywać się tylko równolegle” - informuje Urząd Miasta Włocławek.

Inwestycja sfinansowana została ze środków własnych i wynosi 242 213,56 zł brutto. Wykonawcą była włocławska firma Lux-Dom, które skończyła zadanie dużo przed czasem. Przebudowa obejmuje również wykonanie zieleni drogowej. (JM)

KOMUNIKACJA Jubileuszowe bilety

MPK udostępniło jubileuszowe bilety miesięczne. Projekt wybrali internauci. Bilet w tej wersji można nabyć w punkcie sprzedaży na dworcu PKP. (JM)

POŻEGNANIE MATURZYSTÓW



EDUKACJA

Pożegnanie uczniów i czas na egzamin dojrzałości!

W piątek szkoły ponadpodstawowe pożegnały uczniów klas maturalnych (na zdj. pożegnania w IV LO we Włocławku). Były wzruszenia, gratulacje i moc wspomnień. Teraz przed uczniami egzamin dojrzałości. Pierwsze zmagania już za tydzień - 4 maja, gdy zasiądą do pisania egzaminu z języka polskiego. W kolejne dni zmierzają się z matematyką i językami obcymi. Potem piśmiennymi z kolejnych przedmiotów i egzaminami ustnymi. Zdjęcia z pożegnania maturzystów z trzech szkół wloclawek.naszemiasto.pl (JM)

Biegli i maszerowali na dwóch dystansach

W sobotę na stadionie Przylesie w Włocławek odbył się 43. Bieg Kujawiaka. W zawodach wystartowało 219 uczestników, w tym 48 w marszu nordic wal-

king. Bieg główny rozegrano na dystansie 10 km, a uczestnicy marszu pokonali 5 km. Były też biegi dla dzieci i młodzieży, które - jak co roku -

przyciągnęły liczne grono najmłodszych adeptów sportu i ich rodziny. Trasy, prowadzące w rejonie Zamczka, sprzyjały zarówno szybkiemu bieganiu,

jak i aktywnemu marszowi. Na starcie nie brakowało uśmiechów, emocji i pierwszych sportowych wyzwiań. (JM)



Parafialne pieniądze pod lupą. Pytają o ćwierć miliona złotych!

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Blisko 250 tys. zł z publicznej dotacji dla parafii w Służewie budzi poważne wątpliwości mieszkańców. Sprawa trafiła do kurii. Proboszcz odpiera zarzuty.

Grupa parafian ze Służewa dopytuje o los blisko 250 tys. zł, które - jak twierdzą - miały pozostać po realizacji inwestycji przy miejscowym kościele. Pieniądze pochodzą z publicznej dotacji w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków - Polski Ład.

17 maja 2024 gmina Aleksandrów Kujawski podpisała umowy z czterema parafiami - w Służewie, Otłoczynie, Ostrowasie i Grabiu - na dofinansowanie prac konserwatorskich i remontowych zabytkowych świątyń. Łączna kwota projektu - 1 003 962,95 zł, z czego aż 97,94 proc. stanowiło dofinansowanie (983 281,32 zł). Pozostałe 2,06 proc. pokryła gmina. W przypadku parafii w Służewie przeprowadzono remont, odbudowę i oczyszczenie parkanu przy kościele. Prace zakończono już

za kadencji nowego proboszcza, ks. Jana Dominowskiego.

Jak relacjonują mieszkańcy, z dokumentów odbiorowych wynika, że poprzedni proboszcz miał pozostawić środki na inwestycję. Według parafian chodzi o kwotę około 250 tys. zł. Taką informację mają członkowie byłej rady parafialnej.

Zgodnie z zasadami programu, parafia najpierw finansuje inwestycję, a następnie - po rozliczeniu - otrzymuje zwrot dotacji. W tym przypadku 24 listopada 2024 do urzędu gminy wpłynął wniosek o rozliczenie, na podstawie którego 16 grudnia 2024 przekazano parafii 245 772,22 zł. Co istotne, wkład własny parafii wyniósł zaledwie 2,99 zł.

Część mieszkańców oczekiwała, że proboszcz poinformuje, na co zostaną przeznaczone odzyskane środki. Tak się nie stało. Parafianie na próżno czekali na sprawozdanie z 2024 i 2025 r. Jak mówią, liczyli też na większe inwestycje i remonty, ale tych od dwóch lat nie było. Sprawę nagłośniła w mediach społecznościowych radna Bożena Świątkowska. Podkreśliła, że chodzi

o środki publiczne i mieszkańcy mają prawo wiedzieć, w jaki sposób zostały wykorzystane. - To prawie ćwierć miliona złotych, które zasiliły budżet parafii. Uważam, że mieszkańcy powinni mieć pełną informację na ten temat - zaznaczyła radna.

Parafianie skierowali też pismo do kurii włocławskiej i oczekują odpowiedzi. - Czekaliśmy na informacje pod koniec 2024 roku, potem w 2025 roku, ale nie było żadnego komunikatu. Poprzedni proboszcz zostawił środki na inwestycję - to były pieniądze wszystkich parafian - mówią mieszkańcy. O stanowisko zapytaliśmy proboszcza parafii św. Jana Chrzyciela w Służewie. - Powiem krótko: najpierw trzeba wyłożyć pieniądze i zapłacić. To były moje środki - podkreśla ks. Jan Dominowski.

Z taką interpretacją nie zgadza się część wiernych.

- Pieniądze zostawił poprzednik. Chcemy wiedzieć, na co zostaną przeznaczone. Za tę kwotę można byłoby wykonać kolejne prace przy ogrodzeniu - wskazują.

Spór o finanse to nie jedyny punkt zapalny. Parafianie mają

inne zastrzeżenia wobec funkcjonowania parafii. Wskazują m.in. na przebieg liturgii w Wielką Sobotę, która została skrócona, na zbiórki pieniędzy na kwiaty do Grobu Pańskiego. Relacjonują, że datki zbierały dzieci przygotowujące się do bierzmowania, bez oficjalnych puszek czy list. - To była prośba, nie przymus - odpowiada proboszcz.

Zwracają też uwagę na wizytę duszpasterską, w której - jak twierdzą - uczestniczył kleryk. Z informacji uzyskanych z kurii wynika, że proboszcz miał zostać w tej sprawie upomniany. Na te zarzuty odpowiedziała kuria w piśmie skierowanym do parafii.

Jak wynika z dokumentu podpisanego przez ks. Janusza Grzęlikowskiego, wikariusza generalnego diecezji włocławskiej, „Ksiądz Biskup wyraża swoje zaniepokojenie niestosowną postawą Księdz Proboszcza co do wizyty duszpasterskiej”. - Mimo to sytuacja się nie poprawia - oceniają parafianie.

Mieszkańcy czekają na stanowisko kurii zarówno w sprawie finansów, jak i zbiórki pieniędzy przez dzieci. ©©

REKLAMA 0011514149
STAROSTA LIPNOWSKI Lipno, dnia 22 kwietnia 2026 roku
SA.6740.6.1.2026

STAROSTA LIPNOWSKI OBWIESZCZA

na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311), że w dniu 15 kwietnia 2026 roku zawiadomiono o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - „Budowa drogi gminnej nr 171 322C Rumunki Jasieńskie”

zlokalizowanej na działkach: gmina Tłuchowo,

pas drogowy,

obręb ewidencyjny 0002 Jasień, dz. nr 201/7, 206,

obręb ewidencyjny 0013 Rumunki Jasieńskie dz. nr 192/1, 192/2,

obręb ewidencyjny 0002 Jasień dz. nr 202 (po podziale dz. nr 202/2), dz. nr 205/1 (po podziale dz. nr 205/3), dz. nr 162/5 (po podziale dz. nr 162/9), dz. nr 161 (po podziale dz. nr 161/1), dz. nr 162/2 (po podziale dz. nr 162/11), dz. nr 160 (po podziale dz. nr 160/1), dz. nr 211/1 (po podziale dz. nr 211/2),

obręb ewidencyjny 0013 Rumunki Jasieńskie dz. nr 202/2 (po podziale dz. nr 202/6 i 202/5), dz. nr 202/3 (po podziale dz. nr 202/8), dz. nr 204/1 (po podziale 204/3), dz. nr 298 (po podziale dz. nr 298/2), dz. nr 169/1 (po podziale dz. nr 169/3), dz. nr 174/3 (po podziale dz. nr 174/10), dz. nr 181/2 (po podziale dz. nr 181/7), dz. nr 181/3 (po podziale dz. nr 181/5), dz. nr 193/1 (po podziale dz. nr 193/2), dz. nr 199 (po podziale dz. nr 199/1), dz. nr 200 (po podziale dz. nr 200/1).

Wszczęcie postępowania nastąpiło na wniosek złożony dnia 15 kwietnia 2026 roku przez Wójta Gminy Tłuchowo - zarządcę drogi.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie, przy ul. Sierakowskiego 10A, pokój nr 2, w godz. od 8.00 do 14.00 (tel. /54/ 30 66 171).

Podstawa prawna art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r. poz. 1691).

Sika Poland buduje fabrykę w Brzeskiej Strefie Gospodarczej. Będą nowe miejsca pracy

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

W Brześciu Kujawskim powstaje najnowsza fabryka firmy Sika. Uruchomienie obiektu w Brzeskiej Strefie Gospodarczej, planowane jest na ostatni kwartał bieżącego roku.

W Brzeskiej Strefie Gospodarczej trwa budowa zaawansowanej technologicznie fabryki Sika oraz nowoczesnego magazynu w Machnacu. Prace budowlane na terenie Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Sika rozpoczęła w czerwcu 2025 roku. W obiekcie będą produkowane produkty sypanki oraz domieszki na nowoczesnych liniach produkcyjnych wysokiej jakości oraz efektywności. Łączna powierzchnia obiektów wyniesie 11 tys. mkw. Dzięki niej firma zwiększy dostępność produktów w regionie Europy Środkowej oraz otworzymy nowe miejsca pracy w regionie. To największe przedsięwzięcie Sika w Polsce.

Realizacja prac konstrukcyjnych najnowszej fabryki idzie zgodnie z przyjętym harmonogramem. W pierwszym kwartale tego roku zakończono wielomiesięczny etap konstrukcyjny, który obejmował przygotowanie fundamentów, ścian, konstrukcji dachu, okien oraz drzwi. W marcu - realizację posadzki, a ramach kolejnych etapów budowy nastąpi podłączenie mediów, montaż regałów oraz instalację linii produkcyjnych.

W marcu zakończono kluczowy etap konstrukcyjny fabryki - obiekt osiągnął stan surowy zamknięty.

„Budynek został w pełni zabezpieczony poprzez montaż dachu oraz instalację okien i drzwi, co umożliwi przejście do kolejnych prac wykończeniowych i instalacyjnych niezależnie od warunków atmosferycznych. To ważny kamień milowy w realizacji inwestycji, potwierdzający zgodność postępu prac z harmonogramem i gotowość do dalszych etapów projektu. Kolejnym zaplanowanym etapem realizacji inwestycji



FOT. SIKI POLAND/MADESLANE

Uruchomienie nowej fabryki planowane jest na ostatni kwartał tego roku

jest wykonanie posadzki. Prace te mają rozpocząć się jeszcze w marcu i pozwolą na przygotowanie powierzchni pod dalsze roboty technologiczne i montażowe” - informuje firma Sika Poland.

Uruchomienie nowej fabryki planowane jest na czwarty kwartał tego roku.

Cieszymy się, że pomimo długiej zimy udało nam się wykonać wszystkie prace zgodnie z harmonogramem. To dla nas

wyjątkowy obiekt, bo podczas realizacji inwestycji wykorzystujemy nasze sprawdzone rozwiązania i technologie. Stosujemy je na każdym etapie prac, od domieszek do betonu używanych w produkcji prefabrykatów, w tym słupów konstrukcyjnych hali, po mineralne podlewki wykorzystywane do ich osadzania. W części przemysłowej i magazynowej, a także w laboratorium oraz sali konferencyjnej wykorzystujemy dedykowane kleje do płytek ceramicznych i wykładzin. Również na wcześniejszym etapie inwestycji, podczas realizacji konstrukcji dachu, zastosowaliśmy materiały Sika, obejmujące rozwiązania do paroizolacji konstrukcji, hydroizolacji oraz system monitoringu szczelności dachu. To będzie dla nas obiekt referencyjny pod kątem wykorzystania materiałów oraz trwałości rozwiązań - mówi Paweł Bąk, Kierownik Zakładu

Produkcyjnego w Brześciu Kujawskim.

W pierwszej fazie inwestycji firma Sika zaplanowała budowę zaawansowanej technologicznie fabryki z trzema liniami produkcyjnymi oraz nowoczesnego magazynu. Ale na tym nie koniec. W drugim etapie prac powstaną: centrum szkoleniowe dla klientów oraz centrum badań i rozwoju (R&D).

„W ramach inwestycji planujemy budowę farmy fotowoltaicznej o mocy 750 kWp. Za zaawansowane instalacje elektryczne i sanitarne oraz zautomatyzowany system zarządzania energią odpowiada firma KABAR. Ponadto w przyszłości chcemy zrealizować instalację do oczyszczania ścieków przemysłowych, która umożliwi ponowne wykorzystanie wody niezbędnej w procesach produkcyjnych oraz do celów gospodarczych” - informuje Sika Poland.

Generalnym wykonawcą fabryki w Brześciu Kujawskim jest Harden Construction, a nadzór nad całością prac sprawuje PM Inwestor Zastępczy. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Złotniki **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011499931
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

Mamy XXI wiek, a wciąż musimy o coś walczyć



Grażyna Torbicka w Wirtualnej Polsce Fot. Małgorzata Genca

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Paulina Orłós pożąda coraz bardziej

Maciej i Paulina Orłós są razem od czterech lat, natomiast od roku oficjalnie nazywają się mężem i żoną. Choć dzieli ich różnica aż 22 lat, para podkreśla, że w ogóle o tym nie myśli. – Patrę na mojego męża oczami ludzi, którzy go podziwiają, i moje pożądanie wzrasta – powiedziała Paulina w wywiadzie dla „Vivy”.



Teatr TV: Herbatka u Stalina TVP 1, 20:30

Fabula koncentruje się na wizycie George'a Bernarda Shawa w Moskwie w 1931 roku, w tragicznym okresie stalinowskiej kolektywizacji, która doprowadziła do masowego głodu i represji. Głównym wydarzeniem jest spotkanie słynnego noblisty ze Stalinem. Widz śledzi staranne przygotowania gospodarzy, odkrywając kulisy propagandowych gier.

Doda podsumowała byłego męża

Choć od rozvodu piosenkarki z Radosławem Majdanem minęło prawie 20 lat, media ciągle ekscytują się jej relacją z byłym mężem. Ostatnio Doda w rozmowie z WP zapytana, co sądzi o jego związku z Małgorzatą Rozenek-Majdan, stwierdziła: Uważam, że oni idealnie do siebie pasują. Naprawdę, trafił swój na swego.

Blanka Lipińska nie jest nieczuła

Pisarka nie ma w planach macierzyństwa. Jej wypowiedzi na ten temat zawsze wywołują emocje. Niedawno zamieściła jednak wpis, który ociepla nieco jej wizerunek w tej kwestii. „Zawsze jestem mega wzruszona radością rodziców oczekujących pociechy. Pamiętam, jak czekałam na każdego z moich bratanków. Nic mnie tak nie cieszy, jak spotkania i rozmowy z nimi. To nie oznacza, że chcę mieć kogoś 24h na dobę i do końca życia martwić się o niego. Nie znaczy też, że nie jestem czuła”. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



World War Z Paramount, 22:30

10 lat po pokonaniu ogólnoswiatowej epidemii choroby, zmieniającej ludzi w zombie, zwanej Wojną Światową Z, Max Brooks zbiera historie ocalałych z konfliktu, który niemal wyniszczył ludzkość.

KRZYŻÓWKA NR 63

Poziomo:

- 3) budulec pszczelich plastrów,
- 6) zwiędzły skronie zwycięzcy,
- 11) psy, co poszły w las,
- 12) nakrycie głowy zakonnicy,
- 13) jednostka czasu w dziejach Ziemi,
- 14) uderza z jasnego nieba,
- 15) szeroki u utracjusza,
- 16) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
- 17) film Andrzeja Wajdy,
- 18) konkuruje z margaryną,
- 19) James, aktor z filmu „Buntownik bez powodu”,
- 21) spływa ze zbocza podczas erupcji,
- 23) grzyb z lepka skórka,
- 26) godność osobista, honor,
- 27) niewielki kraj w Pirenejach,
- 30) postać z „Ogniem i mieczem” herbu Zerwikaptur,
- 31) medykament lub kosmetyk,
- 34) trudno topliwy metal o symbolu Co,
- 38) osobliwy osobnik, oryginał,
- 39) w aglomeracji Trójmiasta,
- 40) fiasco w interesach,
- 41) brat Lolka z popularnej kreskówki,
- 42) „M jak miłość” lub „W labiryntie”.

Pionowo:

- 1) dotkliwa porażka, klęska,
- 2) przywódca zbójników tatarskich,
- 3) najważniejsza dla sybaryty,
- 4) Favorit lub Octavia,
- 5) żołnierz jednostek specjalnych,
- 6) duński park rozrywki,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14				■	■	15				■		■	
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■	■		■		■		■	
30																	
■		■		■									■		■		■
31		32		33									34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38													39				
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42										■		■	

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie
z Tele Magazynem

52 511 94 64



- 7) grecka bogini mądrości,
- 8) starszy flisak w dawnej Polsce,
- 9) maszeruje na poligon,
- 10) Jaś ..., filmowe wcielenie Rowana Atkinsona,
- 20) nadzorca robót rolnych,
- 22) ciepła kurtka robocza, kufajka,
- 24) ryba z rodziny śledziowatych,
- 25) stolica Nigerii do 1991 r.,

- 28) przednia część tankowca,
- 29) kuzyn łasicy, miodożer,
- 31) mleczaj lub opieńka,
- 32) stan świecki w kościele,
- 33) rentgenowski lub fotograficzny,
- 35) niejedna na świątecznym drzewku,
- 36) ... Boczek, bohater „Świata według Kiepskich”,
- 37) łączna lub kostna.

ROZWIĄZANIE NR 62

K	U	L	E	B	I	A	K	■	A	U	T	O	G	R	A	F					
R	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■					
A	■	M	■	L	U	K	S	■	L	U	F	A	■	G	■	K					
K	E	B	A	B	■	R	Y	G	I	E	L	■	T	R	I	A					
U	■	D	■	O	M	E	N	■	T	I	C	O	■	O	■	J					
S	W	A	D	A	■	W	I	R	N	I	K	■	R	U	N	D					
■	I	■	A	■	C	■	E	■	C	■	S	■	S	■	Z	■					
O	Z	O	N	■	H	A	R	D	R	I	O	C	■	K	■	T	R	U	D		
■	J	■	I	■	O									I	■	K	■	D	■		
■	M	A	N	E	W	R								■	P	L	A	F	O	N	
U	■	I	■	A	■									■	A	■	I	■	A	■	
S	Z	E	L	M	A									■	B	U	L	G	A	R	
Z	■	M	■	P	■									■	R	U	■	Z	■		
K	R	O	K	I	■									■	K	O	R	F	U	■	
A	■	C	■	R	E	■	K	R	U	T	I	A	C	■	J	A	■	A	■	T	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę emocjonalną i uniknąć nadmiernego stresu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie bać się wprowadzać nowych pomysłów w życie i dzielić się nimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Praca wymaga skupienia i cierpliwości, unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że osiągniesz zamierzone cele.

Byk (20.04 - 20.05)

Optymizm pomoże pokonać trudności. Horoskop dzienny wróży, że warto dziś postawić na rozwój osobisty oraz nowe doświadczenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intensywne emocje mogą prowadzić do przełomów. Horoskop na dziś radzi zachować jednak ostrożność w podejmowaniu ważnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że harmonia w relacjach będzie dziś możliwa, jeśli otwarcie wyrazisz swoje uczucia.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja organizacji i planowaniu. Horoskop dzienny mówi, że drobne szczegóły okażą się kluczowe dla osiągnięcia sukcesu.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale nie zapominać też o potrzebach innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą dominować. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny wróży, że nowe znajomości mogą przynieść ciekawe możliwości zawodowe.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojny dzień sprzyja refleksji i porządkowaniu spraw finansowych. Horoskop na dziś radzi unikać jednak uporu w rozmowach z bliskimi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzisiaj poczujesz przyływ energii i chęci działania, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na impulsywne decyzje.

ERSTE 

Erste Bank Polska

**WIERZ
W
SIEBIE**

czytaj
SPORTOWY24

- **Koszykówka** Astoria walczyła o półfinał I ligi **str. 15**
- **Piłka nożna** Zawisza Bydgoszcz ucieka rywalom **str. 16**
- **Żużel** Udane wyjazdy Pres Toruń i GKM Grudziądz **str. 18**

W środku specjalny dodatek
Strefa Agro



Poniedziałek
27.04.2026

Wydanie A
Nr 97 (23.607)
Nakład 8.130 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Oferty na rozbudowę szpitala „Biziela” okazały się zbyt wysokie. Przetarg nierozstrzygnięty **str. 12**



Cyber - tarcza zbyt dziurawa - jak to wygląda w bydgoskich urzędach i uczelniach? **str. 12**

Straż ogniowa w Paterku działa już 100 lat! Hucznie świętowano ten jubileusz **str. 14**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



REKLAMA

0011510915

ERSTE

Erste Bank Polska

**WIERZ
W SIEBIE**



Oferty na rozbudowę szpitala „Biziela” okazały się zbyt wysokie. Przetarg nie rozstrzygnięty **str. 12**



Cyber - tarcza okazała się dziurawa - jak to wygląda w bydgoskich urzędach i uczelniach? **str. 12**



Straż ogniowa w Paterku działa już 100 lat! Hucznie świętowano ten jubileusz **str. 14**



SPORT

Koszykówka Co za walka, co za mecz! Trener Ronen Ginzburg zachwycony atmosferą w Hali Mistrzów, kibice zachwyceni formą drużyny. Anwil wygrał w świetnym stylu ze Śląskiem **str. 15**

W Dino miał być wielki strajk, a był strach o pracę

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

W sobotę pracownicy Dino w całej Polsce mieli na dwie godziny opuścić stanowiska pracy, jednak wielu nie przyłączyło się do ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego.

- Miliardowe zyski, brak obowiązkowego funduszu świadczeń socjalnych, niskie wynagrodzenia oraz przeciążenie pracowników wynikające z ogromnych braków kadrowych. Poświęcamy własne zdrowie, by budować ogromną fortunę właściciela - podkreśla Ogólnopolskie Porozumienie

Związków Zawodowych Konfederacja w Handlu, które w sobotę zorganizowało ogólnopolski strajk ostrzegawczy w marketach Dino.

Strajk zaczął się o godz. 12 i trwał do 14. Związki zawodowe zachęcały do udziału jak największą liczbę pracowników.

- Każdy ma pełne prawo przerwać pracę w czasie strajku, niezależnie od tego, czy jest członkiem związku zawodowego. Jeśli wygramy w Dino, wygramy wszędzie. Cała Polska patrzy dziś na pracowników Dino! - dopingowali związkowcy.

Ile marketów włączyło się do strajku? Gdy trwał, sprawdziliśmy

sytuację w Świeciu, gdzie znajdują się trzy sklepy Dino.

Pracowały wszystkie, a ten przy ul. Piłsudskiego pełną parą - do kasy czekała długa kolejka, a na parkingu brakowało wolnych miejsc.

- W Dino przy Nowym Szpitalu mieli strajkować, nawet zabezpieczano tam od nas załogę - dziwiła się pracownica jednego ze sklepów.

- Przykro mi, że nie strajkujemy, bardzo mi przykro - powiedziała sprzedawczyni w innym sklepie.

- A czy to by coś dało? - zapytała kolejna.

©

Czytaj więcej na stronie 4

Z OKAZJI 20-LECIA UKW I 680. URODZIN MIASTA

Piknik Kazimierza Wielkiego, czekała moc atrakcji



W sobotę na Wyspie Młyńskiej na mieszkańców czekały strefy, w których odbywały się, m.in. pokazy technologii przyszłości, warsztaty projektowania i programowania robotów, gry edukacyjne i zagadki matematyczne. Zainteresowani mogli wstąpić do strefy zdrowia lub skorzystać z bezpłatnych badań i porad ekspertów. Odbywały się też pokazy sprzętów służb mundurowych. Więcej na pomorska.pl

Raper z Bydgoszczy rozgrzał sieć: miliony dla chorych na raka!

Akcja na rzecz fundacji Cancer Fighters zaczęła się od piosenki „Ciągłe tutaj jestem (diss na raka)” nagranej przez rapera Bedeosa 2115 oraz Maję Mekan - młodą podopieczną fundacji **str. 11**

Nauczyciele wściekli - brakuje 35 miliardów złotych na obiecane podwyżki **str. 6**

Pierwsza komunია - ile włożyć do koperty? Giełda stawek budzi kontrowersje **str. 8**

Łucja między harfą a fletem. Opera jak obraz

Alicja Polewska
alicia.polewska@polskapress.pl

To chyba najbardziej kompletne dzieło artystów Opery Nova. „Łucja z Lammermooru” obezwładnia urodą obrazu i wirtuozerią dźwięku. Uctwą rozpoczął się XXXII Bydgoski Festiwal Operowy.

Z każdą minutą, każdą koloraturą słynnej arii „Il dolce suono... Spargi d'amaro pianto” w wykonaniu Yulii Zasinowej podczas sobotniej premiery zapadałam się coraz głębiej w fotel. Głos syczał, by nagle spaść niemal pod stopy. Obraz umazanej krwią niechcianego małżonka Łucji wwiercał się w oczy. Cisza między dźwiękami tylko podkreślała ich krystaliczność, a odłamki lustra, w których przeglądała się coraz bardziej popadająca w obłęd bohaterka - tylko zwielokrotniały przekaz. Maestria.

Od lat chciałam zobaczyć na scenie „Łucję z Lammermooru” Gaetano Donizettiego; słynna Maria Callas uczyniła z roli Łucji swój znak firmowy. Ponoć nikt tak jak ona nie potrafił oddać dramatu młodej kobiety uwikłanej w zakazaną miłość z jednej strony, a w rodzinne zobowiązania

z drugiej. La Divina wyśpiewywała swoją historię.

Artyści z bydgoskiej Opery Nova pod kierunkiem Thaddeusa Strassbergera (przyjechał nad Brdę wprost z Werony, gdzie reżyserował widowiskowe zakończenie Zimowych Igrzysk Olimpijskich) wzniesli się daleko poza swoje możliwości.

Ta „Łucja...” jest kompletna w obrazie i dźwięku. Obezwładnia rozmachem, pomysłami scenicznymi.

Scena pierwsza. Widzimy ikoniczną perspektywę szkockiej doliny, którą zaścielają wrzosowiska. Skojarzenia? To scena ze „Skyfall”. Tylko bez Bonda. Na tle krajobrazu pojawia się cytata z Waltera Scotta, którego „Naręczona z Lammermooru” była podstawą libretta Salvatore Cammarano.

Skoro XVI-wieczna Szkocja, to i kilty, romantyczne ruiny, nienawiść między rodami, która niczym na słonecznej Sycylii przechodzi z pokolenia na pokolenie. Jednak tutaj na północy wszystko dzieje się bardziej. Może to sprawiają mgły, które snują się tu niemal bez przerwy. A może deszcz, który potrafi padać prawie poziomo (efekt uzyskany przez realizatorów jest wręcz realistyczny; za scenografię i kostiumy także



Dramaturgia „Łucji z Lammermooru” obezwładnia wzrok i słuch. Thaddeus Strassberger przygotował widowisko z rozmachem, ale nie pozbawił przy tym tej historii liryki

odpowiadał T. Strassberger, a światłem malował Maciej Igielski).

Libretto „Łucji...” jest zaskakująco skondensowane, niektórzy twierdzą nawet, że uproszczone. Jak mówi reżyser - próżno w nim szukać psychologicznej charakterystyki postaci, tę oddaje muzyka.

Kiedy na chwilę zamknęłam oczy, nasycone obrazem scen,

muzyka zaczęła mi opowiadać drugą i trzecią historię; Henryka (władczy Bartłomiej Kłos), który kupczy szczęściem siostry, uwikłany w polityczne intrygi szkockich klanów - w muzyce kryje się jego urywany z emocji oddech - ma swój cel, ale może gdzieś w głębi serca czuje krzywdę Łucji? Teraz Edgar (to chyba najlep-

szą kreacją Szymona Rony - pełna dramatyzmu w głosie; kiedy widzi podpis ukochanej na ślubnym kontrakcie, odrzuca z taką mocą, że wpada on do orkiestronu!) to zaprzysięży wróg. Kocha Łucję, a może jednak bardziej siebie w tej miłości?

Maestro Tomasz Tokarczyk prowadzi orkiestrę dynamicznie,

pozwała muzyce wylewać się na scenę, zagarniać postacie.

Fantastycznie zagraną są bohaterowie drugiego planu - Alisa Katarzyna Nowak-Stańczak (powiernica Łucji, wiedźma - a tejk wiadomo widzą i wiedzą więcej); duchowny Rajmund Janusza Żaka; Artur Sebastiana Macha (poślubiona jemu wbrew swej woli Łucja jedyną drogę ucieczki znajduje w krwawym mordzie i szaleństwie po zbrodni) i wreszcie Norman, zausznik Henryka, Michała Ryguła.

Niezwykłą lekkością uzyskał balet driad (choreografia Maria Martins), zaś chór pod kierunkiem Kai Potrzebskiej odziany z połyskliwych czarnych XIX-wiecznych strojów był kontrapunktem dla głównych bohaterów.

Kiedy Łucja pojawia się w pierwszej scenie, dźwięki harfy malują jej smutek; niedawno osierociła ją matka. Gdy popada w obłęd, w którym znalazła wolność, towarzyszy jej flet. Jest jak trele ptaków zamkniętych w klatce. Początkowo natrętne, by finalnie zamilknąć, gdy z Łucji uchodzi życie. Dramat się dopełni, kiedy na cmentarzu pośród rodzinnych mogił życie traci Edgar. W rozpaczy błaga niebios o przebaczenie dla obojga. ©

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Baltic Eagle Gas Hub. Polska chce być gazowym centrum regionu

Morze Bałtyckie staje się jednym z najważniejszych korytarzy energetycznych Europy Środkowo-Wschodniej. To tędy płyną gaz ziemny i paliwa, a między krajami regionu powstają coraz silniejsze powiązania infrastrukturalne. Polska coraz wyraźniej zaznacza na tej mapie swoją rolę. Projekt Baltic Eagle Gas Hub, rozwijany przez ORLEN, ma ją wzmocnić - łącząc istniejącą infrastrukturę i rozwijając ją w spójny system dostaw gazu dla całego regionu.

To jednak nie jest plan budowany od podstaw. To rozwinięcie systemu, który już dziś działa i stopniowo zwiększa swoją skalę.

Z doświadczenia do większej skali

Jeszcze kilka lat temu priorytetem było zapewnienie stabilnych dostaw gazu do Polski. Dziś ambicje są szersze - obejmują nie tylko import, ale także rozwój handlu i przesyłu surowca w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska już dziś uczestniczy w regionalnym rynku gazu, a kluczową rolę odgrywa w tym ORLEN. Spółka jest ważnym dostawcą surowca w Europie Środkowo-Wschodniej, działając nie tylko w Pol-



sce, ale także m.in. na Litwie czy w Niemczech. Dostarcza gaz również do krajów śródlądowych, pozbawionych dostępu do szlaków morskich, takich jak Słowacja i Czechy. ORLEN realizuje także dostawy do Ukrainy, m.in. we współpracy z Naftogazem. W ubiegłym roku ORLEN dostarczył ukraińskim odbiorcom ponad 700 mln m sześć. gazu, z czego większość za pośrednictwem krajowego terminalu.

Baltic Eagle Gas Hub ma umocnić i zwiększyć skalę tych działań, obejmując kolejne rynki regionu. To nie tylko rozwój infrastruktury, ale także budowa szerszej platformy współpracy i handlu gazem, w tym z partnerami ze Stanów Zjednoczonych.

Fundamentem systemu są dostawy LNG, czyli skroplonego gazu ziemnego transportowanego drogą morską. Kluczową rolę odgrywa terminal

w Świnoujściu, który od lat jest jednym z najważniejszych punktów odbioru gazu w regionie. W ubiegłym roku przyjął 81 dostaw LNG - o jedną trzecią więcej niż rok wcześniej, głównie ze Stanów Zjednoczonych.

Po rozbudowie jego przepustowość wynosi 8,3 mld m³ rocznie. To poziom, który pozwala zabezpieczyć znaczną część krajowego zapotrzebowania i rozwijać handel gazem w regionie. System uzupełnia

infrastruktura przesyłowa łącząca Polskę z sąsiadami, a także dostęp do terminala LNG w Kłajpedzie.

Istotnym elementem zaplecza są również metanowce - specjalistyczne statki do transportu LNG. ORLEN dysponuje flotą ośmiu takich jednostek, co zwiększa elastyczność dostaw i pozwala aktywnie uczestniczyć w globalnym rynku gazu.

Bałtyk jako energetyczna brama

Kolejnym krokiem w rozwoju Baltic Eagle Gas Hub są inwestycje nad Bałtykiem. W Zatoce Gdańskiej planowana jest budowa pływającego terminala FSRU - jednostki, która odbiera skroplony gaz ze statków i przekształca go w gaz gotowy do przesyłu rurociągami.

Uruchomienie tej instalacji planowane jest na przełom 2027 i 2028 roku. Jej zdolność regazyfikacyjna ma wynieść co najmniej 6,1 mld m³ rocznie, co znacząco zwiększy możliwości importu gazu do Polski i jego dalszej dystrybucji w regionie.

W efekcie Bałtyk umacnia swoją rolę jako główny szlak dostaw LNG, a Polska - jako ważny punkt jego odbioru i dalszego przesyłu.

CO ZMIENI BALTIC EAGLE GAS HUB?

- więcej źródeł dostaw gazu dla Polski i regionu
- możliwość przesyłu gazu do krajów bez dostępu do morza, m.in. Słowacji
- rozwój handlu gazem i jego przesyłu między państwami
- wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej

Bezpieczeństwo i rozwój

Baltic Eagle Gas Hub to projekt, który łączy bezpieczeństwo energetyczne z rozwojem rynku. Dzięki dostawom LNG z różnych kierunków - przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych, ale także innych rynków globalnych - możliwe jest ograniczenie zależności od jednego źródła surowca.

Jednocześnie rośnie znaczenie Polski jako uczestnika regionalnego rynku gazu. Skala działalności ORLEN, połączona z rozbudowaną infrastrukturą i siecią połączeń transgranicznych, tworzy podstawy do pełnienia roli hubu gazowego dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Baltic Eagle Gas Hub to kolejny krok w tym kierunku - wykorzystujący dotychczasowe doświadczenia i otwierający nowe możliwości dla całego regionu.

Pierwsza komunია święta prawie jak wesele

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Pierwsza komunია święta to jedno z najważniejszych wydarzeń rodzinnych. Organizacja przyjęcia jest sporym wyzwaniem - zarówno logistycznym, jak i finansowym.

Przygotowanie rodzinnej imprezy w domu ma wiele atutów. Zwalnia nas z poszukiwań alternatywnego miejsca. Zwykle jest to dużo tańsza wersja niż świętowanie w restauracji. Ponadto jest kameralnie, bezpiecznie i z możliwością zabawy dzieci.

- Organizowałam komunie dzieci w domu, korzystając z cateringu. Jest to zdecydowanie tańsze niż w restauracji, z obsługą kelnerską i napojami w cenach lokalowych. Nie tylko o ekonomię chodziło. Nie wyobrażam sobie imprezy dzieci w miejscu, gdzie nie ma ogrodu, a z budynku wychodzi się na parking czy ulicę. Poza tym moich dzieci nie bawi siedzenie w restauracji przystole, a to przecież ich święto. Nasz dom jest duży, więc przyjęcie 20 osób nie jest problemem - mówi pani Katarzyna.

Jak wybrać restaurację na komunijne przyjęcie?

Wśród minusów „domówek” jest sprzątanie, odgrzewanie, podawanie dań, kompletowanie zastawy, krzesła, zakupy etc. Jeśli miejsce nas ogranicza lub chcemy być gośćmi, restauracje w regionie mają szeroką ofertę.

Miejsce powinno być dopasowane do liczby gości. Do wyboru są m.in. duże sale weselne



Cena „talerzyka” to średnio - 180-300 zł za osobę

(100+ osób), restauracje, zjazdy, gospodarstwa agroturystyczne (50-120 osób), dworki i pałace (z klimatem i ogrodem), mniejsze kameralne sale (do 50 osób). Wiele lokali ma po kilka sal, różnej wielkości. Niektóre oferują podział dużej sali parawanami, by zorganizować na niej uroczystość dla kilku rodzin. Warto więc pytać o zasady - czy sala jest na wyłączność.

Dobrze postawić na sprawdzone miejsce, gdzie byliśmy gośćmi na imprezie lub weekendowym obiedzie. Dobra kuchnia to jeden z kluczowych czynników.

Koniecznym zwrócić uwagę na otoczenie - przenalizujemy komfort (np. czy nie dokucza hałas), estetykę i bezpieczeństwo.

Podpisując umowę z restauracją, warto doprecyzować też inne konkrety, jak ostateczna cena (czy może wzrosnąć), czy są wliczone napoje, ciasta, owoce, deser, tort, obsługa kelnerska, na-

czynia, serwis zewnętrznych produktów, jakie są zniżki na dzieci (do ilu lat)...

Rezerwacje komunijne są robione nawet 2 lata wcześniej. Najbardziej popularne terminy są na majowe niedziele.

Jest sporo lokali, które mają jeszcze pojedyncze wolne daty na ten rok. Trzeba jednak działać szybko, bo idą jak świeże bułeczki. Jakimś pomysłem jest poszukiwanie lokalu w mniejszej miejscowości, gdzie komunie są tylko w 1-2 weekendy, a inne pozostają wolne. Warto też dowiedzieć się w „zajętej restauracji” czy jest opcja listy rezerwowej, ponieważ bywa, że rezerwacje są wycofywane.

Ile kosztuje przyjęcie komunijne?

Koszty komunii w Polsce wyraźnie rosną i w wielu przypadkach zaczynają przypominać małe wesele.

- Cena „talerzyka”:
- średnio - 180-300 zł za osobę średnia krajowa: ok. 225 zł za osobę,
 - w droższych lokalach - nawet 400 zł za osobę.
- Całkowity koszt:
- małe przyjęcie (ok. 25 osób): od 5000 - 6000 zł,
 - standardowe przyjęcie od 5000 - 24000 zł
 - rozbudowane uroczystości: nawet kilkadziesiąt tysięcy zł.

W Kujawsko-Pomorskiem znaleźliśmy restauracje oferujące menu za około 300 zł/osobę. W Pałacu Widokowym w Toruniu oferta opiewa na 299 zł/os. Cena może ulec zmianie maksymalnie o 10 proc. Za dzieci do 1 roku nie ma opłat, za dzieci w wieku 1-5 lat płaci się 50 proc. ceny. Tu dodatkowo płatne są: napoje gazowane - 10 zł/250ml, sok w karafce - 19 zł/1 litr, alkohol według zużycia, serwis tortu z zewnętrznej cukierni - 8 zł/osobę (tylko z paragonem lub fakturą), ciasta porcjowane sernik/szarlotka - 19 zł/2 porcje, półmisek owoców - 10 zł/osobę, wyłożenie słodkiego stołu z cukierni zewnętrznej (tylko monoporcje) - 200 zł.

- Organizując przyjęcia komunijne dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić najmłodszym i ich Gościom jak najlepsze warunki. Z chęcią uwzględniamy wszelkie życzenia organizatorów dostosowując specyfikę pomieszczenia i serwowane dania do ich preferencji. Jesteśmy w stanie spełnić wymagania zarówno dużych, jak i małych grup - wynajmę sali na komunie w toruńskim Pałacu Widokowym

proponujemy dla tych powyżej 10 osób. Jesteśmy otwarci na współpracę chętnie pomagając w organizacji wymarzonego wydarzenia. Nasza profesjonalna obsługa jest zawsze gotowa sprostać Waszym oczekiwaniom - zaznacza Pałac Widokowy w Toruniu.

W Konecku mamy trzy opcje komunijnego menu do wyboru. - U nas każde spotkanie rodzinne będzie udane. Stylowe wnętrza, wspólna kuchnia, profesjonalna obsługa i dużo terenu zielonego wokół sali to tylko niektóre nasze atuty, które przyczynią się do udanego spotkania w gronie najbliższych. Do tego dużo terenu zielonego wokół sali uświetnią imprezę. Ceny naszych uroczystości zależą od wyboru menu, przygotowaliśmy dla Państwa trzy opcje cenowe na imprezy okolicznościowe: 220 zł | 250 zł | 280 zł - informuje Lawendowy Dworek.

Są już oferty komunijne na 2027 r. Dwór Hulanka pod Bydgoszczą proponuje komunie bez kolacji lub z kolacją. Obie wersje wraz z napojami kosztują 300 zł od osoby. Za dzieci do lat 8 płaci się 150 zł. Za maluszki - bez dodatkowego nakrycia - nie ma opłat. Tu w pakiecie są: owoce, zupa, danie główne 3 porcje, dodatki do mięsa 3 porcje / osobę, deser 1 porcja / osobę, wybór ciast 150g / osobę, tort komunijny, napoje ciepłe bez ograniczeń (kawa, herbata), napoje zimne bez ograniczeń (soki owocowe - jabłkowy, pomarańczowy, woda mineralna niegazowana), wystrój stołu: żywe kwiaty, aniołki, świece, białe ser-

wetki i bogaty program animacyjny „Anielskie zabawy” dla dzieci.

Na ostateczną cenę wpływa m.in. liczba gości, standard lokalu, lokalizacja (duże miasta = drożej) oraz dodatkowe atrakcje.

Organizacja komunii to nie tylko restauracyjny obiad. W skład kosztów wchodzi: ubrania dla dziecka i najbliższych, dekoracje (kwiaty, balony, aranżacja stołów), fotograf / kamerzysta, zaproszenia i podziękowania.

Dodatkowa oferta restauracji

W wielu restauracjach jest oferta wykraczająca poza standardowe menu, np.

- fontanna czekoladowa ze świeżymi owocami (ananas, truskawka, melon, arbuż, winogrono) - 800 zł,
- świeże owoce (melon, arbuż, truskawki, winogrono, ananas) - 250g 10-15zł /osobę,
- dodatkowe ciasto 15-20 zł /osobę,
- lemoniada rabarbarowo-cytrynowa serwowana bez ograniczeń 5 zł /osobę,
- podtalerze i materiały serwetki (różne kolory) 10 zł /komplet.

Coraz więcej rodzin decyduje się na dodatkowe elementy, które podnoszą atrakcyjność przyjęcia - zwłaszcza dla dzieci. Wśród opcji są: animator dla dzieci, fotobudka, słodki stół, malowanie twarzy, upominki dla gości.

Takie dodatki mogą znacząco podnieść koszt, ale jednocześnie sprawiają, że przyjęcie jest bardziej „eventowe” niż tradycyjne. ©©

Ile włożyć do koperty? Gięda stawek budzi kontrowersje

RED
redakcja@polskapress.pl

Sezon komunijny 2026 tuż-tuż, a wraz z nim powraca temat, który wywołuje gorące dyskusje w domach i w internecie. Dotyczą one zawartości kopert wręczanych dzieciom przystępującym do pierwszej komunii.

Przyjęło się, że dziecko przystępujące do pierwszej komunii otrzymuje prezenty.

W epoce PRL-u były to zwykle skromne upominki, najczęściej dewocjonalia, złote i srebrne medaliki, różańce lub elegancko wydana Biblia, co miało stanowić pamiątkę przypominającą to ważne wydarzenie.

Potem prezenty się zmieniły, pojawiła się moda na zegarki i rowery, a z czasem doszły hulajnogi i elektroniczne

gadżety: smartwatche, laptopy, tablety, smartfony, konsole.

Co roku pojawia się wiele nowych pomysłów, które mają szansę zostać hitem prezentów pierwszokomunijnych. To m.in. komunijne boxy, czyli personalizowane papierowe pudełeczka, które skrywają w sobie życzenia oraz miejsce na drobny upominek.

Coraz więcej dzieci sporządza listę prezentów, które chciałyby otrzymać na komunie. Często jest też organizowana wśród gości zbiórka na jeden droższy prezent.

Czasem trudno jest znaleźć prezent na komunie: niektóre dzieci mają niemal wszystko, a niekiedy to nam brakuje czasu i pomysłu na poszukiwanie upominku.

W takiej sytuacji możemy postawić na najprostszy, ale nie najgorszy prezent: pieniądze.



Pieniądze to najprostszy prezent. Ale ile dać?

Ile dać do koperty na I komunie?

Popularnością cieszą się też karty upominkowe, które mają tę zaletę, że dziecko samo wybiera prezent dla siebie.

Podobnie jak zaofiarowane w kopertach pieniądze, które

wciąż stanowią stały element uroczystości komunijnych. Zmieniają się tylko stawki, które corocznie budzą spory i gorące dyskusje.

W sieci już można znaleźć nieformalne „widełki” na rok 2026, które mają stanowić

punkt odniesienia przy ustalaniu zawartości koperty.

Oto one:

- znajomi lub dalsza rodzina - kwoty w przedziale 200-300 złotych,
- ciocie i wujkowie - 500-600 złotych,
- dziadkowie od 700 do 1000 złotych.

Bycie chrześnym, to nie tylko największa odpowiedzialność, ale i wyzwanie na gruncie finansowym. To od rodziców chrzestnych oczekuje się zwykle najgrubszej koperty... W 2026 roku najczęściej wskazywane są widełki 1500-2000 zł. Za absolutne minimum uznawane jest 1000 zł.

Stawki budzą oburzenie i sprzeciw

Każdorazowo, gdy zbliża się sezon komunijny temat zawartości kopert powraca i bu-

dzi duże emocje. U wielu osób windowane rok w rok stawki budzą oburzenie i sprzeciw.

„To komunie, a nie wesele. 500 zł to powinien być absolutny maks” - piszą wprost.

Inni podkreślają, że komunie nie powinna być traktowana jako układ biznesowy, a goście nie powinni czuć się w obowiązku „spłacania” swojego miejsca przy stole.

„Jak kogoś nie stać na przyjęcie w restauracji, to niech zrobi je w domu” - sugerują wprost.

Każdorazowo przy takich okazjach pojawia się także argument, że pierwsza komunie to przede wszystkim wydarzenie religijne i duchowe i fakt, że bliscy towarzyszą dziecku w tym ważnym dla wierzących dniu powinien być ponad materialnymi oczekiwaniami. ©©

W tej części regionu jest największe bezrobocie. Są też wyraźne różnice między powiatami

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Rynek pracy w województwie kujawsko-pomorskim wyhamował. Spada liczba ofert, rośnie bezrobocie, a jednocześnie problemy coraz wyraźniej koncentrują się w konkretnych miejscach i grupach mieszkańców.

Na koniec lutego 2026 roku w regionie było 63 231 bezrobotnych. To o 4518 osób więcej niż rok wcześniej. Stopa bezrobocia wyniosła 8,3 proc. i była wyższa od krajowej o 2,2 punktu procentowego.

Pierwsze dane z 2026 roku pokazują też inną zmianę - więcej osób trafia do rejestrów niż z nich wypada. W styczniu i lutym zarejestrowało się ponad 14 tys. osób, a wyrejestrowano tylko nieco ponad 10 tys.

Najbardziej widoczny spadek - oferty pracy

W 2025 roku było ich 35 145 - o ponad 9,5 tys. mniej niż rok wcześniej. Jeszcze mocniejszy spadek pojawił się na początku

2026 roku - liczba ofert była o prawie 57 proc. niższa niż rok wcześniej.

Zmiana dotyczy zarówno pracy stałej, jak i staży czy innych form aktywizacji. W praktyce oznacza to mniej możliwości dla osób szukających zatrudnienia.

- Widać, że ofert jest mniej, ale trzeba rozróżnić dwie rzeczy - mówił w podczas sesji sejmiku dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Łukasz Jaworski. - Część spadku wynika ze zmian przepisów, natomiast druga część to realne przyciszenie rekrutacji i większa ostrożność pracodawców.

Największe różnice w Kujawsko-Pomorskiem

W dużych miastach regionu bezrobocie jest niskie - w Bydgoszczy wynosiło 2,5 proc., w Toruniu 3,9 proc. Zupełnie inaczej wygląda to w części powiatów, gdzie przekracza 14-15 proc.

Najtrudniejsza sytuacja utrzymuje się w południowo-wschodniej części regionu. W powiatach radziejowskim,



Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników

włocławskim i lipnowskim bezrobocie należy do najwyższych.

Ponad połowa bezrobotnych w regionie nie ma wykształcenia średniego - to 57,8 proc. wszystkich zarejestrowanych. Jednocześnie ponad 52 proc. to osoby długotrwale bezrobotne.

Rośnie też liczba młodych bezrobotnych - do 25 roku życia. W 2025 roku było ich 8629, o prawie 10 proc. więcej niż rok wcześniej. - Bezrobocie nie jest równomierne. Koncentruje się w określonych grupach, gdzie

nakładają się różne problemy - brak kwalifikacji, miejsce zamieszkania czy trudności z wejściem na rynek pracy - wyjaśniał Łukasz Jaworski.

Mniej pieniędzy na pomoc

W 2026 roku region ma do dyspozycji 134,7 mln zł z Funduszu Pracy. To o ponad 32 proc. mniej niż rok wcześniej. Tymczasem już wcześniej było widać skutki ograniczeń - w 2025 roku aktywizacją objęto 14 772

osoby, czyli o ponad 9 proc. mniej niż rok wcześniej. W praktyce oznacza to mniej staży, szkoleń i wsparcia dla osób szukających pracy.

Coraz więcej firm zawieszają działalność

Na koniec 2025 roku było to 34,9 tys. podmiotów, czyli niemal 15 proc. wszystkich. Jednocześnie spada liczba pracujących. We wrześniu 2025 roku było ich 746,2 tys., o ponad 4 tys. mniej niż rok wcześniej.

- Pracodawcy podejmują decyzje pod wpływem rosnących kosztów działalności, cen energii i niepewności gospodarczej - mówił dyrektor WUP. - To powoduje, że rekrutacje są ograniczone.

Zdarza się, że osoby po zwolnieniach mają propozycje pracy, ale nie podejmują jej, bo oznacza to konieczność dojazdu kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów. Ten problem dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości.

Na rynku widać równoległe dwa zjawiska: w części firm pojawiają się zwolnienia i restrukturyzacje, tymczasem innych nadal brakuje pracowników. Największe zapotrzebowanie dotyczy ochrony zdrowia, transportu i logistyki oraz budownictwa.

Z drugiej strony maleje popyt na pracowników biurowych, administracyjnych i część zawodów związanych z IT.

- Wchodzimy w okres, w którym zmiany technologiczne i demograficzne będą coraz mocniej wpływać na rynek pracy - przestrzegali szef WUP. - To nie jest jednorazowa sytuacja. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ROZWOJU GMINY KLESZCZÓW

0011493721

Od Węgla do Atomu. Innowacyjny Kleszczów na EKG w Katowicach

Bełchatów stoi u progu historycznej zmiany: od giganta węgla brunatnego do serca polskiego atomu. Podczas EKG 2026 w Katowicach eksperci i politycy nakreślili plan transformacji regionu, która dzięki nowoczesnej edukacji i miliardom z UE ma przynieść tysiące miejsc pracy oraz tanią energię dla całego kraju.

Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach odbyła się debata „Od Węgla do Atomu – innowacyjny Kleszczów” z udziałem: Dariusza Michałka, Wójta Gminy Kleszczów, Dariusza Jońskiego, Posła do Parlamentu Europejskiego oraz Grzegorza Kiemera z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego. Dyskusja toczyła się nad przyszłością największego w Polsce zagłębia energetycznego. Bełchatów, który przez dekady był symbolem energii opartej na węglu brunatnym, stoi dziś przed dziejową szansą, staje się najpoważniejszym kandydatem na lokalizację drugiej polskiej elektrowni jądrowej.

Polityczny impuls. Strategiczne partnerstwo z Francją

Podczas debaty dyskusję zdominowały doniesienia o zacieśnieniu współpracy polsko-francuskiej. Poseł Dariusz Joński podkreślił wagę niedawnych wizyt dyplomatycznych i ich wpływ na sektor energetyczny.

- Francja ma największe doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę jądrową w całej Europie, ale też najtańszy prąd. Jesteśmy w przededniu podjęcia decyzji, myślę o rządzie premiera Donalda Tuska. Która lokalizacja? Wiemy, że pod uwagę są brane Wielkopolska i Łódzkie. Mówi się: Konin albo Bełchatów – zaznaczył Dariusz Joński.

Posel dodał również, że decyzja o lokalizacji ma zapisać najprawdopodobniej jeszcze w tym roku, a Bełchatów posiada kluczowe atuty: istniejącą infrastrukturę przesyłową, wykwalifikowane kadry i ogromne znaczenie dla PKB województwa łódzkiego.

Gospodarcza transformacja. Co wypełni lukę po węglu?

Proces wygaszania kopalni odkrywkowej i elektrowni Bełchatów już się rozpoczął. Dla regionu, w którym kompleks energetyczny generuje tysiące miejsc pracy, kluczowe jest zagospodarowanie okresu między wyłączeniem bloków węglowych a uruchomieniem reaktora jądrowego (co może potrwać od 20 do 30 lat).

Grzegorz Kierner z Departamentu Przedsiębiorczości i Sprawiedliwej Transformacji przedstawił plan działań w ramach tzw. Obserwatorium Obszaru Transformacji.

- Sprawiedliwa transformacja to transformacja nie tylko energetyczna, ale transformacja społeczna, transformacja gospodarcza. Chcemy pokazywać tereny inwestycyjne obszaru transformacji, bo obszar transformacji to nie tylko Bełchatów, a 35 gmin położonych w całym obrębie – wyjaśnił Grzegorz Kierner.

Zwrócił on uwagę na fundusze. 375 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji ma zostać przeznaczone na wsparcie przedsiębiorców oraz tworzenie nowych specjalizacji zawodowych.

Samorząd w działaniu. Strefa Kleszczów 5.0

Gmina Kleszczów, znana jako najbogatsza gmina w Polsce, nie czeka biernie na decyzje rządu. Wójt Dariusz Michałek podkreślił, że gmina od lat buduje infrastrukturę pod „życie po węglu”.



- My jako gmina Kleszczów jesteśmy jednym z pierwszych, o ile nie jedynym samorządem, [...] który stworzył już 30 lat temu strefy przemysłowe. I u nas funkcjonuje idea, że będzie jednak życie po węglu i trzeba jakoś to życie zbudować – powiedział wójt Dariusz Michałek.

Nowym projektem jest Strefa Kleszczów 5.0, dedykowana nowym technologiom. Wójt wskazał, że atutem gminy są własne grunty i sieci energetyczne, co skraca procesy inwestycyjne. Zaproponował również rozszerzenie hubu elektromobilności (kojarzonego ze Śląskiem) w stronę Bełchatowa.

Transformacja regionu to nie tylko zmiana technologii wytwarzania energii, ale przede wszystkim gigantyczna operacja na rynku pracy. Szacuje się, że przy samej budowie elektrowni jądrowej zatrudnienie znajdzie nawet 20 tysięcy osób, a docelowa eksploatacja stworzy kilka tysięcy stałych, wysokopłatnych miejsc pracy. To wyzwanie wymaga całkowitego przemodelowania systemu kształcenia.

Szkolnictwo zawodowe. Mechatronika i automatyka to nowa baza

Gmina Kleszczów już teraz pełni rolę lidera w przygotowaniu kadr przyszłości. Prowadzone tam Technikum Nowych Technologii regularnie wygrywa ogólnopolskie rankingi, kształcąc specjalistów w kierunkach krytycznych dla energetyki jądrowej.

Profilowanie pod atom: Kształcenie techników automatyków i mechatroników to dopiero początek. Podczas debaty podkreślono konieczność uruchomienia szkół branżowych, które będą dostarczać pracowników bezpośrednio na plac budowy i do obsługi technicznej obiektów.

Edukacja 5.0: Jak zauważył poseł Dariusz Joński, nowoczesna edukacja musi uczyć krytycznego myślenia i inteligentnego korzystania z technologii, a nie tylko obsługi maszyn.

Szkolnictwo wyższe. Akademicki hub jądrowy w Łodzi

Współpraca z Politechniką Łódzką oraz Poli-

techniką Częstochowską ma na celu stworzenie unikalnych programów studiów dedykowanych inżynierii jądrowej.

Kadry zarządcze i badawcze: Region potrzebuje nie tylko techników, ale i naukowców oraz wysokiej klasy managerów bezpieczeństwa jądrowego. Programy te są już opracowywane, aby zdążyć z wykształceniem specjalistów, zanim ruszy pierwszy reaktor.

Local Content. Polskie firmy w globalnym łańcuchu dostaw

Kluczowym celem transformacji jest to, aby lokalne firmy z regionu Bełchatowa nie były tylko obserwatorami, ale aktywnymi uczestnikami inwestycji.

Certyfikacja i standardy: Lokalne przedsiębiorstwa muszą zostać przygotowane do rygorystycznych norm sektora atomowego.

Ekspert kompetencji: Ambicją regionu jest, aby bełchatowskie firmy stały się poddostawcami dla elektrowni jądrowych w całej Europie (m.in. we Francji), wykorzystując doświadczenie zdobyte przy polskim projekcie.

Bełchatów u progu energetycznej rewolucji

Region bełchatowski znajduje się w dziejowym punkcie zwrotnym. Deklaracje złożone podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach dają zielone światło dla atomu, jednak uczestnicy debaty zgodnie studzą nadmierny optymizm, to projekt na pokolenia, który wymaga żelaznej konsekwencji.

Województwo łódzkie nie zostaje z tym wyzwaniem samo. Kwota 1,2 mld zł z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST) to realne narzędzie do przeprowadzenia regionu przez najtrudniejszy okres.

Inwestycje w ludzi: Pieniądże te zostaną przeznaczone na przekwalifikowanie pracow-

ników górnictwa i energetyki konwencjonalnej oraz na wsparcie samorządów w budowie nowej infrastruktury.

Bezpieczeństwo energetyczne. Tani prąd magnesem dla inwestorów

Budowa elektrowni jądrowej w Bełchatowie to klucz do niskich cen energii. Nowy mikrosystem energetyczny (OZE + Atom) ma być fundamentem konkurencyjności polskiego przemysłu.

Magnes dla gigantów: Stabilna i tania energia to warunek konieczny dla przyciągnięcia energochłonnych inwestycji, takich jak centra danych (AI) czy fabryki nowoczesnych technologii (np. huby elektromobilności). Bełchatów, dzięki doskonałej sieci przesyłowej, ma tu przewagę nad każdą inną lokalizacją w kraju.

Spółczesność: Atut, którego nie mają inni

Unikalnym czynnikiem w przypadku Bełchatowa jest wysokie poparcie społeczne. Mieszkańcy regionu od pokoleń żyją z wielkiego przemysłu i rozumieją potrzebę stabilnego źródła energii.

Brak barier psychologicznych: W przeciwieństwie do innych potencjalnych lokalizacji, w Bełchatowie lęki przed atomem są marginalne, a inwestycja jest postrzegana jako jedyna droga do uniknięcia wyludnienia regionu.

Bełchatów jest gotowy. Zdaniem ekspertów region posiada nie tylko infrastrukturę przesyłową o mocy 5,5 GW, ale przede wszystkim determinację władz lokalnych, np. Gminy Kleszczów, i poparcie rządu. Budowa elektrowni jądrowej właśnie tutaj jest najbardziej logicznym, ekonomicznym i sprawiedliwym społecznym rozwiązaniem dla polskiej transformacji energetycznej.

Bydgoszcz

Zdjęcia miasta zamiast szarych skrzynek

Opr. Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Większość pomysłów realizowanych w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego wzbudza aplauz, choć niektóre szczególnie. Na uznanie zasługuje właśnie jeden z nich - na Bartodziejach.

Tam właśnie szare, ponure skrzynki zasilająco-sterujące, które towarzyszą wielu miejskim inwestycjom, zostały przyozdobione historycznymi zdjęciami Bydgoszczy.

Na skrzynce przy skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego z Powstańców Wielkopolskich (obok Biedronki) z jednej strony zamieszczono zdjęcie mieszkańców pływających kajakiem po Bałatonie, z drugiej jest zdjęcie płynącej łabędziej rodziny. Z kolei w rejonie skrzyżowania Kamienna/Sułkowskiego można zobaczyć zdjęcie starej zabudowy Bydgoszczy.

Nawcześnie, w 2024 r., w ramach pilotażu, w rejonie skrzyżowania Kamiennej z Wyszyńskiego na skrzynce ZDMiKP pojawiło się zdjęcie słynnego „mówkowca” z Bartodziejów, charakterystycznego bloku z przełomu lat 60/70 XX wieku.

Inicjatywa sprzed dwóch lat spotkała się z zadowoleniem mieszkańców, którzy wskazali podobne realizacje w ramach mikroprojektu Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego. Dostał on aż pół tysiąca głosów i został zgłoszony do realizacji.

Zdjęcia na szafkach sterowniczych to rozwiązanie, które wspólnie wypracowały miasto, plastik miejski i przedstawiciele miejskich spółek. Pozwalają one lepiej wkomponować szafki, które do najbardziej urodziwych nie należą. Jest szansa, że zdjęć przybędzie, bowiem wypracowany wzorzec, jak donosi Bydgoszcz Informuje, Urząd Miasta przekazał miejskim spółkom.

„Wcześniej, w celu ukrycia dodatkowej infrastruktury sterująco-pomiarowej, stosowane były inne rozwiązania związane na przykład z zabudową z paneli lub zmianę kolorystyki skrzynek. Teraz zamiast standardowych, neutralnych obudów, skrzynki mają być oklejane archiwalnymi fotografiami, przedstawiającymi historię miasta i poszczególnych osiedli” - pisze BI.

Przypomnijmy, że w BBO mieszkańcy w głosowaniu bezpośrednio wybierają zadania, które trafią do realizacji w kolejnym roku. ©

Oferty na dokończenie rozbudowy szpitala Bizziela okazały się zbyt duże

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

2 miesiące po otwarciu ofert przetarg na dokończenie rozbudowy i modernizacji Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr. Jana Bizziela w Bydgoszczy pozostaje nierozstrzygnięty.

Rozbudowa szpitala trwa od wiosny 2021 roku. Miała potrwać do końca 2023, ale termin kilka razy wydłużano. W końcu rozwiązano umowę z wykonawcą, firmą Alstal. Początkowo prace wyceniano na 160 mln zł, ale później środki zwiększono o blisko 50 mln zł. To część większego projektu o wartości blisko 425 mln zł, z czego ok. 397 mln zł to pieniądze z budżetu państwa. Roboty wstrzymano w 2024 r.

Na początku sierpnia ubiegłego roku w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pojawił się projekt uchwały zmieniający uchwałę dotyczącą „Wieloletniego programu medycznego - rozbudowa i modernizacja Szpitala Uniwersyteckiego Nr 2 im. dr. Jana Bizziela w Bydgoszczy”. Zmiany wprowadzone są w zakresie zwiększenia wartości kosztorysowej inwestycji (w zakresie środków CM UMK), poziomu finansowania w poszczególnych latach oraz wydłużenia realizacji inwestycji do 2028 roku. Uchwałę przyjęto w grudniu.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Do czerwca powinna zapaść decyzja dotycząca kontynuacji rozbudowy szpitala

Pod koniec lutego otwarto oferty w przetargu na „Kontynuację budowy budynku przeznaczonego na cele medyczne oraz ławki dla śmigłowców LPR w ramach WPMRiMSU Nr 2 im. dr. Jana Bizziela w Bydgoszczy - zaprojektuj i wybuduj”. CM UMK planował wy-

Nowe Centrum Stomatologii Collegium Medicum UMK w pobliżu szpitala Bizziela ma być gotowe jesienią tego roku.

dać blisko 120 mln zł. Od momentu podpisania umowy wykonawca będzie miał 550 dni na realizację zadania. Oferty złożyły cztery podmioty. Najtańsza jest propozycja Budimexu - ok. 211 mln zł. Pozostałe ceny mieszczą się w przedziale od ok. 217 do 230 mln zł. Są za wysokie, więc zapytaliśmy UMK o kolejne kroki: ewentualne rozstrzygnięcie przetargu lub jego powtórzenie oraz kwestię dodatkowych środków na realizację inwestycji. - Trwa badanie alternatywnych możliwości finansowych. Termin związania ofertą upływa 25 czerwca 2026 roku - odpow-

wiada dr Ewa Walusiak-Bednarek z zespołu prasowego UMK.

Jesienią informowano, że budynek jest na etapie stanu surowego zamkniętego - wykonano konstrukcję, pokrycie dachu, elewację oraz ściany działowe. Zgodnie z planami otwarcie i rozpoczęcie funkcjonowania dobudowanej części szpitala powinno nastąpić w III-IV kwartale 2028 r.

W nowym obiekcie umiejscowione będą Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Klinika Hematologii i Chorób Rozrostowych Układu Krwiotwórczego, Klinika Foniatrii i Audiologii z Oddziałem Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej z Pododdziałem Chirurgii Szczękowej oraz Oddział Kliniczny Rehabilitacji.

Przewidziano też miejsce na salę audytorijną i sale dydaktyczne dla studentów CM UMK. Gmach pomieści 144 łóżka szpitalne.

W ramach inwestycji konieczne było również powstanie stacji transformatorowej, przebudowa wewnętrznej infrastruktury drogowej, a także wykonanie prac w istniejących budynkach, aby była możliwość ich połączenia z nowym skrzydłem szpitalnym.

W sąsiedztwie, przy szpitalu, trwa budowa Centrum Stomatologii CM UMK. Z nowego obiektu korzystać będą nie tylko studenci, lecz także mieszkańcy miasta. Planowana jest tam nocna i świąteczna opieka stomatologiczna. ©

Dziurawa cyber-tarcza. Co z siecią w mieście?

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa apeluje o aktualizację systemów Cisco ICM i Cisco NFVIS. Przez wykrytą lukę w oprogramowaniu zagrożone są urzędy, szpitale, uczelnie i sektor energetyczny.

„Rekomenduję podmiotom krajowego systemu cyberbezpieczeństwa bezzwłoczną aktualizację oprogramowania Cisco Integrated Management Controller (IMC) oraz Cisco Network Function Virtualization Infrastructure Software (NFVIS) do najbardziej aktualnej wersji, lub co najmniej do wersji, dla której krytyczna podatność CVE-2026-20093 została usunięta zgodnie z zaleceniami producenta” - brzmią pierwsze słowa ostrzeżenia wydanego przez resort cyfryzacji. Pod rekomendacją podpisany jest mini-

ster Krzysztof Gawkowski, pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa. Nota nosi datę 17 kwietnia.

Groźba włamania

„Ponadto, rekomenduję także zaprzestanie wykorzystywania produktów firmy Cisco, dla których producent nie oferuje już wsparcia technicznego w zakresie aktualizacji w oprogramowaniu lub samym urządzeniu, lub które uzyskały status End of Life” - wskazuje szef Ministerstwa Cyfryzacji. „W takim przypadku należy dokonać analizy ryzyka i w możliwym zakresie wyłączyć urządzenie z eksploatacji lub przeprowadzić proces migracji do nowszych wersji urządzeń lub dokonać zmiany stosowanego rozwiązania”.

Chodzi o zagrożenie dotyczące działania instytucji publicznych, od administracji centralnej, przez uczelnie, instytucje na-

ukowe, a także urzędy na poziomie samorządów, np. zajmujące się instalacjami do uzdatniania wody, czy odprowadzania ścieków. „Rekomenduję również, z uwagi na możliwość kompromitacji infrastruktury, przeprowadzenie niezwłocznie aktualizacji urządzeń w przypadku, gdy takie aktualizacje producenta są wydawane w stosunku do kolejnych ujawnianych podatności” - czytamy w rekomendacji.

Dalej pada wyjaśnienie, że takie działania są „niezbędne w celu skutecznego ograniczenia ryzyka potencjalnego wykorzystania podatności, zapewnienia ciągłości działania oraz bezpieczeństwa operacyjnego systemów”. Minister przeprowadził konsultację z instytucjami takimi jak CSIRT NASK, CSIRT GOV oraz CSIRT MON, na podstawie której „została potwierdzona możliwość wystąpienia incydentu krytycznego w przypadku niezasto-

sowania się do powyższej rekomendacji”. Tym samym - czytamy - „stwierdza się, że stosowanie oprogramowania z ww. podatnościami ma negatywny wpływ na bezpieczeństwo publiczne i istotny interes bezpieczeństwa państwa”.

Jest bezpiecznie?

- KPUW nie posiada wspomnianego oprogramowania. Pełnomocnik Wojewody ds. Cyberbezpieczeństwa na bieżąco monitoruje rekomendacje oraz alarmy Pełnomocnika Rządu do spraw Cyberbezpieczeństwa oraz na bieżąco otrzymuje informacje o aktualnych lukach bezpieczeństwa i na bieżąco z Zespołem IT weryfikują czy aktualne luki bezpieczeństwa są powiązane z Infrastrukturą KPUW - mówi Natalia Szczerbińska, rzeczniczka prasowa wojewody kujawsko-pomorskiego. - Jeśli tak, to podejmują natychmiastowe działania celem poinformowania dyrekcji urzędu oraz zaktualizowania systemów do bezpiecznych wersji.

Dodaje, że w ramach projektu Cyberbezpieczny Rząd jest przygotowane postępowanie na zakup przełączników CISCO dla bydgoskiego urzędu.

Atak na uniwersytet

Czekamy też na odpowiedź z Politechniki Bydgoskiej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich, obsługującej największą lokalnie sieć informatyczną. Miejska Akademia Sieć Komputerowa w Bydgoszczy (MASK BYDMAN) jest optyczną siecią metropolitalną o charakterze naukowo-akademickim. PBS, na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, ma status publicznego operatora telekomunikacyjnego.

Podstawowym zadaniem Miejskiej Akademickiej Sieci

Komputerowej BYDMAN jest dostarczenie szybkich, niezawodnych połączeń teleinformatycznych pomiędzy jednostkami Porozumienia, innymi jednostkami naukowo-badawczymi środowiska bydgoskiego oraz zapewnienie im łączności z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi.

Przypomnijmy, że z atakami hakerskimi mierzyły się już inne uczelnie. Ostatnio z 15 na 16 kwietnia w wyniku cyberataku na Uniwersytet Warszawski w darknetcie opublikowano ok. 200 tys. plików (850 GB). Część z nich mogła zawierać dane osobowe, w tym m.in. pracowników, studentów czy nawet kandydatów na studia. Według uczelni osoba odpowiedzialna za publikację uzyskała wcześniej dostęp do prawidłowego loginu i hasła za pomocą złośliwego oprogramowania na urządzeniu użytkownika systemu. ©

Wspomagają wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, pomagają rodzinom i szkołom

opr. Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

W Bydgoszczy odbyła się wojewódzka konferencja „Edukacja - w procesie zmian”, organizowana z okazji 60-lecia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Bydgoszczy.

Historia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Bydgoszczy rozpoczęła się w 1966 r. kiedy to w wyniku połączenia Poradni Społeczno-Wychowawczej TPD oraz Poradni Psychologicznej powołano - na mocy zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania - Miejską Poradnię Wychowawczo-Zawodową w Bydgoszczy z siedzibą przy ul. Sowińskiego 5. Do zadań poradni wówczas należało: kwalifikowanie dzieci z odchyleńmi i zaburzeniami rozwojowymi do odpowiednich form kształcenia specjalnego lub pomocy korekcyjno-wyrównawczej oraz preorientacja, orientacja i pośrednictwo zawodowe.

W 1974 r. poradnię przeniesiono na ul. Nakiełską 11. Rok



Konferencja z okazji 60-lecia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Bydgoszczy

później powstały: Wojewódzka Poradnia Wychowawczo-Zawodowa oraz Miejska Poradnia Wychowawczo-Zawodowa. W tym czasie placówka poszerzyła zakres swojej działalności o poradę logopedyczną. W 1986 r. po raz kolejny poradnia zmieniła sie-

dzibę i przeniosła się ul. Obróńców Bydgoszczy 1.

W 1993 r. - na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej została zmieniona nazwa Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej na Poradnię Psychologiczno-Pe-

dagogiczną Nr 1. Nazwa obowiązuje do dziś.

W 2013 r. poradnia przeniosła się na ul. Jana III Sobieskiego 10, aktualna siedziba znajduje się tuż obok pierwszej lokalizacji, czyli ul. Sowińskiego 5. Poradnia zatrudnia obecnie: pedagogów,

psychologów, logopedów, terapeutów SI, terapeutę Metody Krakowskiej, terapeutów Biofeedback, socjoterapeutów i mediatorów.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1 w Bydgoszczy jest placówką ogólnodostępną, otwartą na potrzeby społeczności lokalnej, ukierunkowaną na udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom, młodzieży, nauczycielom, rodzicom (prawnym opiekunom). Zapewnia każdemu dziecku poczucie bezpieczeństwa, pomaga w odkrywaniu jego mocnych stron, w poznaniu właściwego stylu nauki i pracy. Specjaliści podpowiadają jak wykorzystać potencjał dziecka, by mogło ono efektywniej się uczyć. Psycholodzy, pedagodzy, logopedzi, doradcy zawodowi, lekarze realizują zadania placówki poprzez: działalność profilaktyczną, diagnozę, porady, konsultacje, mediacje, różne formy terapii, psychoedukację, interwencję kryzysową. Poradnia realizuje swoje zadania na terenie placówki, a także w szkołach i domach dzieci.

Kolejni dyrektorzy placówki od 1966 roku:

- Melita Lewandowska,
- Irena Urbańska,
- dr Barbara Kaja,
- Grażyna Trempała,
- Daniela Bierkowska,
- Maria Richter,
- Bożena Lemańska,
- Wanda Gredźuk,
- Barbara Markiewicz,
- dr Krzysztof Kultys.

W czwartek, 23 kwietnia, na Politechnice Bydgoskiej im. Jana Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy odbyła się wojewódzka konferencja „Edukacja - w procesie zmian”, organizowana z okazji jubileuszu 60-lecia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Bydgoszczy. Celem wydarzenia było przedstawienie najnowszych kierunków polityki edukacyjnej państwa, w szczególności w obszarze edukacji włączającej, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, nowoczesnych modeli zarządzania oraz innowacji technologicznych w edukacji. W programie były wystąpienia przedstawicieli MEN, ekspertów akademickich i praktyków. ©

Śpiewali o Bydgoszczy, bo miała urodziny

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

W Pałacu Młodzieży odbył się koncert z okazji 680. urodzin Bydgoszczy. Wystąpili laureaci Konkursu Wokalnego i Kompozytorskiego. Premierę miała piosenka „Chodźmy chodź po Bydgoszczy”.

W koncercie galowym, który odbył się 24 kwietnia, wystąpiło 15 laureatów Konkursu Wokalnego i Kompozytorskiego z bydgoskich szkół i placówek oświatowych. Konkurs ten organizowany był przez Pałac Młodzieży i odbył się 27 marca.

Uczestnicy rywalizowali w pięciu kategoriach. Najlepsi z najlepszych zaprezentowali się w piątkowym koncercie z okazji 680. urodzin Bydgoszczy.

W Pałacu Młodzieży można było usłyszeć wiele utworów poświęconych Bydgoszczy. Uczestnicy zaśpiewali, między innymi, takie piosenki jak: „Depesza z miasta B”, „Wszystkie drogi prowadzą do Bydgoszczy”, „Bydgoszcz jedyne miasto moje”, „Z Bydgoszczą pod rękę”, „Sen o Bydgoszczy” czy „Echo miasta Bydgoszczy”.

Piosenki o Bydgoszczy zabrzmiały w Pałacu Młodzieży

Wśród wykonawców byli: Alicja Zabiegała, Malwina Ziółkowska i Elżbieta Koralewska; Katarzyna Mazurek; Klara Starikiewicz; Lena Bury; Sandra Saganowska; Urszula Pichut; Zespół ProArte; Ewa i Maria Bogdan oraz Maria Sławinowska. - Cieszy to, że młodzi ludzie wciąż chcą śpiewać piosenki o Bydgoszczy i z radością oraz z zaangażowaniem sięgają po ten repertuar - mówi Magdalena Bereda, dyrektor Pałacu Młodzieży i zarazem reżyser tego pięknego koncertu.

- To zaangażowanie widać było chociażby na intensywnych próbach w ostatnich dniach - dodaje Magdalena Bereda.

W czasie koncertu zaprezentowano też dwie kompozycje, które są dziełem uczniów Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina, czyli utwór „Na dźwiękach Brdy” skomponowany przez Małgorzatę Manthey i Antoniego Sikorskiego oraz kompozycję zatytułowaną „Tu nad Brdą” autorstwa Katarzyny Anders, która wykonała ten utwór.



15 laureatów Konkursu Wokalnego i Kompozytorskiego śpiewało o Bydgoszczy

Piątkowy koncert w Pałacu Młodzieży miał charakter widowiska wokalnego, muzycznego i tanecznego. Na scenie nie zabrakło występów w wykonaniu tanecznych zespołów z bydgoskiego Pałacu Młodzieży. Zaprezentowały się Zespoły Tańca Współczesnego Amulet, Amulecik i Amulecik II, solistki z Zespołu Tańca

Współczesnego DMT Juniors, Zespół Tańca Współczesnego DMT Juniors oraz Zespół Tańca Współczesnego BRAX.

Premiera nowego utworu o Bydgoszczy

W czasie piątkowego koncertu wręczono też nagrody laureatom Konkursu Wokalnego i Kompozytorskiego.

Podczas tego wydarzenia premierę miała również nowa piosenka zatytułowana „Chodźmy chodź po Bydgoszczy”.

- Pomysł jej powstania zrodził się w tym roku. Jeszcze nad żadnym projektem nie pracowaliśmy w tak krótkim czasie - mówi Magdalena Bereda.

- Jesteśmy dumni, bo do współpracy udało się zaprosić profesora Piotra Salabera, który skomponował muzykę oraz Szymona Jachimka, autora tekstu. Aranżacji piosenki podjął się dr Piotr Dąbrowski z Pałacu Młodzieży - wyjaśnia nasza rozmówczyni.

- W przyszłości planujemy też nagrać teledysk do tego utworu - zapowiada dyrektor Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy.

Piosenkę „Chodźmy chodź po Bydgoszczy” wykonał zespół wokalny pod kierownictwem Patrycji Cywińskiej-Gacki razem z gościami Adrianną Ropelą - studentką Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz Ireneuszem Nitkiewiczem - prezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy. W projekcie udział wzięli: Mix i mastering - Robert Robaszkiewicz, zespół muzyków w składzie: Jakub Marszałek - trąbka, Marek Marszałek - saksofon tenorowy, Wojciech Czapiewski - puzon, Piotr Dąbrowski - instrumenty klawiszowe, Marcin Grabowski - gitara basowa i Robert Robaszkiewicz - perkusja. Cały projekt koordynowała Magdalena Bereda. ©

Straż ogniowa w Paterku działa 100 lat. Jubileusz był huczny

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Na 100-lecie jednostki druhowie OSP z Paterka otrzymali w prezencie nową, piękną remizę. Właśnie tu uczczono jubileusz oraz zaproszono mieszkańców i gości na urodzinową biesiadę.

Główne uroczystości poprzedziła msza św., którą w Parafii Matki Boskiej Bolesnej w Paterku odprawił ks. proboszcz Mariusz Zbieranek. Z kościoła, przy dźwiękach orkiestry dętej OSP Nakło, kolumna przeszła ulicami Paterka do nowej remizy. A ta - trzeba to przyznać - prezentuje się pięknie.

Oprócz jubilatów w uroczystości wzięli udział strażacy z innych jednostek OSP. Zjechali z Polichna, Suchar, Ślesina, Nakła, Potulic i Cukrowni Nakło. Przyjechało też wielu gości z gminy, powiatu i województwa. Wszystkich witał Tomasz Miłowski, prezes OSP Paterek.

Służba dla innych

Zanim oddano głos VIP-om, a jubilaci nadstawili piersi do odznaczeń na murze remizy odsłonięto tablicę upamiętniającą 100-lecie OSP Paterka.



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Po mszy św. w kościele w Paterku strażacy przy akompaniamencie orkiestry przeszli pochodem przez wieś do nowej remizy. Tam odbyła się uroczystość

- W naszej gminie działa 7 jednostek OSP. Każdego dnia i każdej nocy możemy na was liczyć - mówił zwracając się do druhów Sławomir Napierała, burmistrz Nakła. Podkreślił, że strażakiem nie zostaje się od razu. To mozolna praca szkoleniowa, nabywanie kwalifikacji, zdobywanie certyfikatów,

zdawanie egzaminów i testy sprawnościowe. - Ten ogromny wysiłek strażacy podejmują społecznie i za to dziękuję - mówił wódcarz gminy.

W ostatnich dwóch latach na modernizację jednostek OSP wydano w gminie Nakło około 10 mln zł. Oprócz nowej remizy w Paterku, zbudowanej

od podstaw, wyremontowano bądź zmodernizowano także pozostałe strażnice.

- To czyni służbę naszych strażaków bezpieczniejszą - podkreślano w Paterku. Gmina tego wszystkiego nie dokonała sama. Z tych 10 mln zł, aż 7 to pieniądze pozyskane z różnych funduszy.

- Podczas nawałnicy w 2017 roku w kilkadziesiąt minut nasza gmina została zdruzgotana i nie kto inny jak strażacy pierwsi podeszli do usuwania skutków żywiołu. Gdyby nie ich zaangażowanie nie poradziłibyśmy sobie w tych pierwszych godzinach - przypominał burmistrz.

Rys historyczny jednostki przedstawił prezes Miłowski. - OSP w Paterku powstała w kwietniu 1925 r. Utworzyło ją 12 mieszkańców. Początki były trudne. Jednostka nie posiadała sprzętu poza uszkodzoną sikawką konną wyprodukowaną przed pierwszą wojną światową. Wyremontował ją Józef Cel, pracownik nakielskiej cukrowni - opowiadał.

Nowe obowiązki

- Długo mógłbym mówić o waszym poświęceniu i oddaniu służbie, ale powiem tylko dzięki. Za akcje ratownicze, posługę w kościele, udział w uroczystościach oraz za to, że chcecie służyć drugiemu człowiekowi. Ustawa o obrocie cywilnej i ochronie ludności nakłada na nas kolejne obowiązki. Wierzę, że sprostacie zadaniu - podkreślał z kolei

Zbigniew Sosnowski, wiceprezes oddziału wojewódzkiego OSP RP.

Strażaków chwalił też Piotr Hemmerling, wicewojewoda i szef OSP w pow. nakielskim. - OSP Paterka to jednostka bardzo zasłużona dla naszej ojczyzny. Powstała w trudnym okresie 20-lecia międzywojennego. Ale był to czas, który nas wszystkich zahartował.

Decyzją Zarządu Głównego OSP jednostkę w Paterku u honorowano Złotym Znakiem Związku.

Przyznano jej także odznakę: „Zasłużony dla pożarnictwa pow. nakielskiego”. Sejm RP uhonorował Józefa Bujewskiego i pośmiertnie Mariana Mielcarka, długoletniego prezesa i naczelnika OSP Paterka. 25. druhów otrzymało medale „Za zasługi dla pożarnictwa” oraz odznaki „Strażak Wzorowy”. Pełna lista na www.pomorska.pl/Naklo.

Jubileusz zakończyła biesiada z występami. Wśród atrakcji przejażdżki „ogórkami”. Chętnym serwowano grochówkę. Smakołyki dla mieszkańców i gości przygotowały też gospodynie z Paterka i Wieszek.

©/®

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent trumien

(również z witrzyną) - trumny już od 300 zł,

winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Zalatiemy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Zalatiemy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebne KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatiemy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

Mamy XXI wiek, a wciąż musimy o coś walczyć



Grażyna Torbicka w Wirtualnej Polsce Fot. Małgorzata Genca

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 63

Paulina Orłós pożąda coraz bardziej

Maciej i Paulina Orłós są razem od czterech lat, natomiast od roku oficjalnie nazywają się mężem i żoną. Choć dzieli ich różnica aż 22 lat, para podkreśla, że w ogóle o tym nie myśli. – Patrę na mojego męża oczami ludzi, którzy go podziwiają, i moje pożądanie wzrasta – powiedziała Paulina w wywiadzie dla „Vivy”.



Teatr TV: Herbatka u Stalina TVP 1, 20:30

Fabula koncentruje się na wizycie George'a Bernarda Shawa w Moskwie w 1931 roku, w tragicznym okresie stalinowskiej kolektywizacji, która doprowadziła do masowego głodu i represji. Głównym wydarzeniem jest spotkanie słynnego noblisty ze Stalinem. Widz śledzi staranne przygotowania gospodarzy, odkrywając kulisy propagandowych gier.

Doda podsumowała byłego męża

Choć od rozvodu piosenkarki z Radosławem Majdanem minęło prawie 20 lat, media ciągle ekscytują się jej relacją z byłym mężem. Ostatnio Doda w rozmowie z WP zapytana, co sądzi o jego związku z Małgorzatą Rozenek-Majdan, stwierdziła: Uważam, że oni idealnie do siebie pasują. Naprawdę, trafił swój na swego.

Blanka Lipińska nie jest nieczuła

Pisarka nie ma w planach macierzyństwa. Jej wypowiedzi na ten temat zawsze wywołują emocje. Niedawno zamieściła jednak wpis, który ociepla nieco jej wizerunek w tej kwestii. „Zawsze jestem mega wzruszona radością rodziców oczekujących pociechy. Pamiętam, jak czekałam na każdego z moich bratanków. Nic mnie tak nie cieszy, jak spotkania i rozmowy z nimi. To nie oznacza, że chcę mieć kogoś 24h na dobę i do końca życia martwić się o niego. Nie znaczy też, że nie jestem czuła”. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



World War Z Paramount, 22:30

10 lat po pokonaniu ogólnoświatowej epidemii choroby, zmieniającej ludzi w zombie, zwanej Wojną Światową Z, Max Brooks zbiera historie ocalałych z konfliktu, który niemal wyniszczył ludzkość.

Poziomo:

- 3) budulec pszczelich plastrów,
- 6) zwiędzły skronie zwycięzcy,
- 11) psy, co poszły w las,
- 12) nakrycie głowy zakonnicy,
- 13) jednostka czasu w dziejach Ziemi,
- 14) uderza z jasnego nieba,
- 15) szeroki u utracjusza,
- 16) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
- 17) film Andrzeja Wajdy,
- 18) konkuruje z margaryną,
- 19) James, aktor z filmu „Buntownik bez powodu”,
- 21) spływa ze zbocza podczas erupcji,
- 23) grzyb z lepłą skórką,
- 26) godność osobista, honor,
- 27) niewielki kraj w Pirenejach,
- 30) postać z „Ogniem i mieczem” herbu Zerwikaptur,
- 31) medykament lub kosmetyk,
- 34) trudno topliwy metal o symbolu Co,
- 38) osobliwy osobnik, oryginał,
- 39) w aglomeracji Trójmiasta,
- 40) fiasco w interesach,
- 41) brat Lolka z popularnej kreskówki,
- 42) „M jak miłość” lub „W labiryntie”.

Pionowo:

- 1) dotkliwa porażka, klęska,
- 2) przywódca zbójników tatarskich,
- 3) najważniejsza dla sybaryty,
- 4) Favorit lub Octavia,
- 5) żołnierz jednostek specjalnych,
- 6) duński park rozrywki,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14			■	■	15				■		■		
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■	■		■		■		■	■
30																	
■		■		■									■		■		■
31		32		33									34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38													39				
	■		■		■								■		■		■
40													■	41			
	■		■	42										■		■	

- 7) grecka bogini mądrości,
- 8) starszy flisak w dawnej Polsce,
- 9) maszeruje na poligon,
- 10) Jaś ..., filmowe wcielenie Rowana Atkinsona,
- 20) nadzorca robót rolnych,
- 22) ciepła kurtka robocza, kufajka,
- 24) ryba z rodziny śledziowatych,
- 25) stolica Nigerii do 1991 r.,

- 28) przednia część tankowca,
- 29) kuzyn łasicy, miodożer,
- 31) mleczaj lub opieńka,
- 32) stan świecki w kościele,
- 33) rentgenowski lub fotograficzny,
- 35) niejedna na świątecznym drzewku,
- 36) ... Boczek, bohater „Świata według Kiepskich”,
- 37) łączna lub kostna.

ROZWIĄZANIE NR 62

K	U	L	E	B	I	A	K	■	A	U	T	O	G	R	A	F				
R	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■				
A	■	M	■	L	U	K	S	■	L	U	F	A	■	G	■	K				
K	E	B	A	B	■	R	Y	G	I	E	L	■	T	R	I	A				
U	■	D	■	O	M	E	N	■	T	I	C	O	■	O	■	J				
S	W	A	D	A	■	W	I	R	N	I	K	■	R	U	N	D				
■	I	■	A	■	C	■	E	■	C	■	S	■	S	■	Z	■				
O	Z	O	N	■	H	A	R	D	R	I	O	C	■	K	■	T	R	U	D	
■	J	■	I	■	O															
M	A	N	E	W	R															
U	■	I	■	A	■															
S	Z	E	L	M	A															
Z	■	M	■	P	■															
K	R	O	K	I	■															
A	■	C	■	R	E	■	K	R	U	T	I	A	C	■	J	A	■	A	■	T

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę emocjonalną i unikać nadmiernego stresu.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie bać się wprowadzać nowych pomysłów w życie i dzielić się nimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Praca wymaga skupienia i cierpliwości, unikaj pośpiechu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że osiągniesz zamierzone cele.

Byk (20.04 - 20.05)

Optymizm pomoże pokonać trudności. Horoskop dzienny wróży, że warto dziś postawić na rozwój osobisty oraz nowe doświadczenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intensywne emocje mogą prowadzić do przełomów. Horoskop na dziś radzi zachować jednak ostrożność w podejmowaniu ważnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że harmonia w relacjach będzie dziś możliwa, jeśli otwarcie wyrazisz swoje uczucia.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja organizacji i planowaniu. Horoskop dzienny mówi, że drobne szczegóły okażą się kluczowe dla osiągnięcia sukcesu.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale nie zapominać też o potrzebach innych.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą dominować. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto znaleźć czas na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny wróży, że nowe znajomości mogą przynieść ciekawe możliwości zawodowe.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojny dzień sprzyja refleksji i porządkowaniu spraw finansowych. Horoskop na dziś radzi unikać jednak uporu w rozmowach z bliskimi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzisiaj poczujesz przyływ energii i chęci działania, ale horoskop dzienny na poniedziałek radzi uważać na impulsywne decyzje.

ERSTE 

Erste Bank Polska

**WIERZ
W
SIEBIE**